Cena egz. 20 groszy. *Dziś dodatek powieściowy.* 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 218. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 19 września 1936 r. | Rok XXX.

Prawda chwili obecnej.

Obecna chwila ma swoją prawdę polityczną i to prawdę nie budzącą wątpliwości. A każda prawda ma także swoje prawo.

Nie popełnimy żadnej przesady, jeżeli stwierdzimy, że **bohaterem obecnej chwili nie tylko w Polsce jest generał Rydz-Śmigły.** Nie popełnimy drugiej przesady, jeżeli stwierdzimy, że generał Rydz-Śmigły dał w spotkaniu z prezydentem Rzeczypospolitej Francuskiej Europie pokój.

Jeżeli ten pokój się utrwali, generał Rydz-Śmigły będzie mógł o sobie powiedzieć, że walnie się do niego przyczynił.

Nie popełnimy trzeciej przesady, jeżeli stwierdzimy, że **gen. Rydz-Śmigły nie potrzebuje swojego politycznego plenipotenta płk. Koca,** ani swych legionowych towarzyszy broni, **bo stoi przy nim cała Polska.**

Po Paryżu może Rydz-Śmigły powiedzieć do swoich towarzyszy broni to, co powiedział swego czasu naczelnik państwa Józef Piłsudski: „Bądźcie grzeczni i mówcie mi „panie“, a nie „obywatelu“. (Tytuł „obywatel“ zbliżony jest do socjalistycznego tytułu „towarzysz“.)

Nie popełnimy czwartej przesady, jeżeli stwierdzimy, że na francuskim cmentarzysku wojennym przemówiły do polskiego wodza naczelnego duchy poległych żołnierzy generała Hallera.

Wprawdzie gorszył się gen. Żeligowski, gdy Rydz-Śmigły powiedział: „Politykę zostawcie mnie“, a wywiad, udzielony ostatnio „Słowu Wileńskiemu“ przez tegoż generała był przytykiem do pewnych kół, ale zaznaczyć należy, że Rydz-Śmigły miał rację, a nie ten stary i uczciwy generał, który dość niespodzianie odkrył w sobie talent polityczny.

Nie kto inny tak genialnie pojął sytuację po śmierci marszałka Piłsudskiego jak prymas Polski, kardynał Hlond, który nie do kogo innego, tylko właśnie do generała Rydza-Śmigłego się odezwał, udzielając mu tym samym jakoby inwestytury w myśl dawnego prawa polskiego.

Sytuacja jest jasna. Legiony rozpoczęły wojnę po stronie Austrii i Niemiec. Ostatnim tego przymierza akordem jest pakt Hitler—Lipski, a początkiem nowej epoki to ucałowanie polskiego wodza naczelnego przez prezydenta Francji na polu walk, na których padło także rozstrzygnięcie o wolności Polski. Tam legli żołnierze Hallera.

Nie popełnimy piątej przesady, jeżeli stwierdzimy, że **nadszedł czas, by skończyć z Polską legionową, a rozpocząć Polskę całego narodu.** Powracającego generała Rydza-Śmigłego nie witała Polska jako obywatela-legionistę — jakby tego chciał płk Koc — **witała go jako hetmana z Paryża pokój i przyjaźń przywożącego.**

Wreszcie nie popełnimy przesady spodziewając się, **że gen. Rydz-Śmigły uszanuje wolę narodu,** jak ją ongiś uszanował Władysław Łokietek, tworząc tym sposobem podstawy polityczne, na których i dziś jeszcze Polska jest zdolna stać, a które w nieszczęściu siły jej dodadzą.

Jesteśmy głęboko przekonani, że gen. **Rydz-Śmigły przez Paryż trafił też bezpośrednio do serca narodu polskiego.** Dziś już nie potrzeba mu ani Koców, ani Waleronów, ani Sławków, czy Surzyńskich, nie potrzeba mu żadnych pułkowników i generałów politycznych.

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Pogłoski o zmianie rządu przedwczesne.

Urzędowo zaprzeczają informacjom prasowym.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.) Ze strony miarodajnej kategorycznie **zaprzeczono czwartkowym informacjom prasowym,** jakoby już w bieżącym miesiącu miała nastąpić rekonstrukcja rządu. Prawdą jest, że gen. Składkowski cierpi na dolegliwości wątrobiane, połączone z wylewami żółci. To też wiadomym jest, że po krótkim okresie wypoczynkowym wicepremiera Kwiatkowskiego, **pan premier uda się na kurację** i w ten sposób wykorzysta swój urlop wypoczynkowy. Trzeba znać gen. Składkowskiego: otrzymał rozkaz i na mocy tegoż rozkazu objął ster rządu. Na swoim posterunku trwać będzie dopóty, dopóki z tego samego rozkazu nie obejmie innej placówki, lub też nie wykorzysta wolnego czasu, aby się podleczyć.

Mówi się jednak o rekonstrukcji rządu i to nie od wczoraj tylko. **I niewątpliwie ona nastąpi,** ale nie zaraz, nie w ciągu jeszcze bież. miesiąca.

Przy tej sposobności warto zauważyć, jak bardzo **brak ludzi obozowi pomajowymu.** Oto przy rekonstrukcji padło **jedno tylko nazwisko — płk. Koca.** Wszak jemu to generalny inspektor powierzył odpowiedzialne zadanie powołania do życia nowego obozu politycznego. Ta praca trwa, nie została jeszcze po dziś dzień zakończona. I niewątpliwie płk Koc odegra jeszcze wielką rolę jako szef nowego obozu rządowego. Wiemy przecież, jak potężnymi wpływami rozporządzał swego czasu płk Sławek jako szef BBWR, choć działo się to jeszcze za życia śp. marsz. Piłsudskiego. Ale gdy przedwczesne wiadomości wysunęły sprawę rekonstrukcji rządu, padło tylko jedno nazwisko kandydata na przyszłego premiera tj. wskazano na płk. Koca.

Obecny minister sprawiedliwości p. Grabowski okazał dużą inicjatywę i wiele też szczęśliwych posunięć dokonał. On to przeprowadza „czystkę“ w sądownictwie. Ostatecznie zarządzenie ministra o przeniesieniu w stan spoczynku prezesa sądu apelacyjnego w Wilnie i prezesa sądu okręgowego (również w Wilnie) zrobiło w społeczeństwie duże wrażenie. Na jego też rachunek zaliczane będzie energiczne przeprowadzenie śledztwa w sprawie Parylewiczowej. I nic dziwnego, że energia ministra sprawiedliwości nie wszystkim się snać podoba.

STRAJKI FRANCUSKIE

przyjmują charakter bolszewicki.

Paryż, 18. 9. (PAT). Jakkolwiek strajk włókienniczy w Lille zajął główną uwagę opinii ze względu na zaangażowanie autorytetu rządu, nie mniej inne strajki w różnych ośrodkach przemysłowych również są przedmiotem poważnego zainteresowania.

Głośnym echem odbił się konflikt na terenie zakładów przemysłowych sztucznego jedwabiu „Rhodia-Ceta“ w Lionie, gdzie robotnicy

okupowawszy fabryki i uwięziwszy dyrektorów, uruchomili produkcję na własną rękę.

Prasa umiarkowana potraktowała ten wypadek jako **chęć sowietyzacji przemysłu francuskiego.** W dniu wczorajszym jednakże strajkujący robotnicy oświadczyli, że puścili maszyny w ruch tylko w tym celu, by nie dopuścić do ich zepsucia. Prokurator miejscowy na **skutek skargi dyrektorów o gwałt i pozbawienie wolności wszczął dochodzenia.**

W okręgu włókienniczym w Wogezach przemysłowcy zastrzegli się wyraźnie, iż przyjmują arbitraż ministra sprawiedliwości **tylko w kwestii podwyżki płac,** natomiast w dalszym ciągu żądają ewakuacji obsadzonych fabryk. **Strajk obejmuje nadal 25.000 robotników.**

Z Tulonu donoszą, iż w wyniku konfliktu między towarzystwem tramwajów i pracownikami **miasto przejęło tymczasowo agendy towarzystwa,** uruchamiając tramwaje do czasu zakończenia konfliktu.

Ruch strajkowy, który ogarnął kilka dni temu zakłady metalurgiczne St. Dizier, **rozszerzył się wczoraj na pozostałe fabryki.** Powodem tego była odmowa przemysłowców poddania się arbitrażowi rządowemu. Z różnych miejscowości Francji nadchodzą w dalszym ciągu **informacje o powstawaniu konfliktów na tle ekonomicznym.**

Nowa fala strajków w Francji.



W Rouen wybuchł strajk szoferów i dorożkarzy, którzy żądają zbiorowych umów taryfowych. Ulice miasta zatarasowano przy pomocy samochodów ciężarowych i taksówek.

Polubowne załatwienie zatargu w Lille.

Paryż, 18. 9. (PAT). Po 5-dniowych bezustannych pertraktacjach między przedstawicielami rządu z jednej, a pracodawcami i robotnikami z drugiej strony, konflikt w przemyśle włókienniczym w Lille **znalazł ostateczne polubowne rozwiązanie w godzinach wieczornych.**

—::—

Janusz i Brenk w Moskwie.

Moskwa, 18. 9. (PAT). Kapitan Janusz i porucznik Brenk przybyli wczoraj rano o godzinie 9,10 według czasu lokalnego z Archangielska **do Moskwy.** Obydwaj są **zdrowi i czują się dobrze.** Na dworcu spotkał ich oficer przydzielony do attaché wojskowego, kapitan Jan Szyndler i korespondent PAT. Aeronauci pozostaną w Moskwie **dwa do trzech dni, po czym wyjadą do Warszawy.**

Już 51 tysięcy ofiar wojny domowej.

Berlin, 18. 9. (PAT). Według informacji prasy niemieckiej w hiszpańskiej wojnie domowej **poniosło śmierć conajmniej 51 tys. osób, z czego 16 tys. przypada na ofiary egzekucji komunistycznych.** Liczba rannych po obu stronach **wynosi 168 tys.** Liczba zabitych prawdopodobnie **okazałaby się większa, gdyby uwzględnić mordy dokonane potajemnie przez wrzucenie do morza.**

Prawda chwili obecnej.

(Ciąg dalszy).

Polska gotowa mu dać wszystko za cenę zachowania swobód obywatelskich.

Aż do wypadków hiszpańskich mogło nam się wydawać, że trzeba bronić jedynie dobra państwa czy narodu. Dziś wiemy, że jedyną **najważniejszą obroną jest obrona godności ludzkiej.** Jest ona pierwszą i ostatnią wartością tu na ziemi.

Nieskończona wartość jednostki ludzkiej, to jedna z istotnych prawd moralności chrześcijańskiej. **Wszelkie podejście do narodu i państwa musi wyjść z tego zasadniczego morału chrześcijańskiego. Tylko polityczny system wolnościowy można pogodzić z moralnością chrześcijańską.** Tego poglądu był wielki papież Leon XIII, z **jego natchnień czerpie też rację bytu polityczny system Chrześcijańskiej Demokracji.**

Wszelkie „łamanie kości" dla dobra narodu czy państwa poprowadzi tych, co chcą „łamać kości" dotąd, dokąd oni sami w końcu pójść nie będą chcieli ani dokąd pójść nie zamierzali.

Czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego" rozumieją nas, dlaczego podchodzimy do Polski inaczej niż „obóz narodowy" i inaczej od elity legionowej.

W najgorszym razie wolimy stosunki polityczne przedmajowe, demokracji liberalnej, skoro lepszej demokracji nie jesteśmy w stanie stworzyć. Dziś ma gen. Rydz-Śmigły, wracający z Paryża z pokojem i przyjaźnią do Ojczyzny ogromną sposobność do dokonania zgody narodowej. Czy tę prawdę chwili pozna?

Zerwać należy z tym stanem rzeczy, którego nie stworzył ani naród, ani jego obecny naczelny wódz, ale który stworzyli ci, co pasożytowali na wielkim nazwisku Józefa Piłsudskiego. Taka jest prawda chwili obecnej, a prawda ma swoje prawo. **Rzeczypospolita stać musi na prawie prawdy, a nie na urojeniach.** Prawda jest dziś po stronie generała Rydza-Śmigłego.

Przemysław Marjański.

Utopiła dziecko w rzece i doniosła o tym policji.

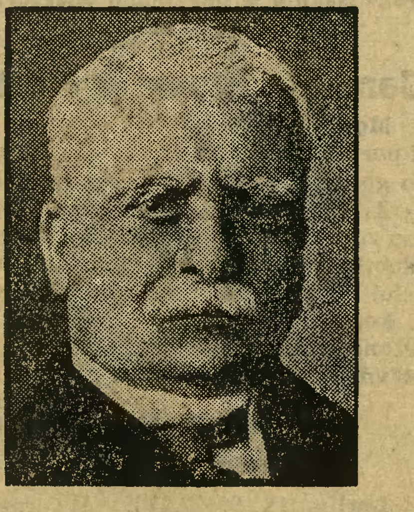
Nowe, n. W. (t) Zbrodni dzieciobójstwa, podyktowanej nędzą i bezrobociem dopuściła się niej. **Helena J.**, lat 28, zamieszkała w Nowem, bez zajęcia. Miała ona 5-miesięcznego chłopczyka, dziecko nieślubne. Jednego z ostatnich dni wzięła dziecko na rękę, poszła do płynącej pod Nowem rzeki Mątawy i rzuciła swe dziecko do wody...

Po dokonaniu tego czynu wróciła do miasta, gdzie w posterunku policji przyznała się do zbrodni. Dzieciobójczynię oczywiście przytrzymano, a następnie wydobyto zwłoki dziecka.

Winną śmierci dziecka czeka kara, lecz czy nie należałoby też ukarać ojca takiego dziecka, który powinien dbać o jego utrzymanie?

—————::—————

Zgon b. prezydenta Grecji.



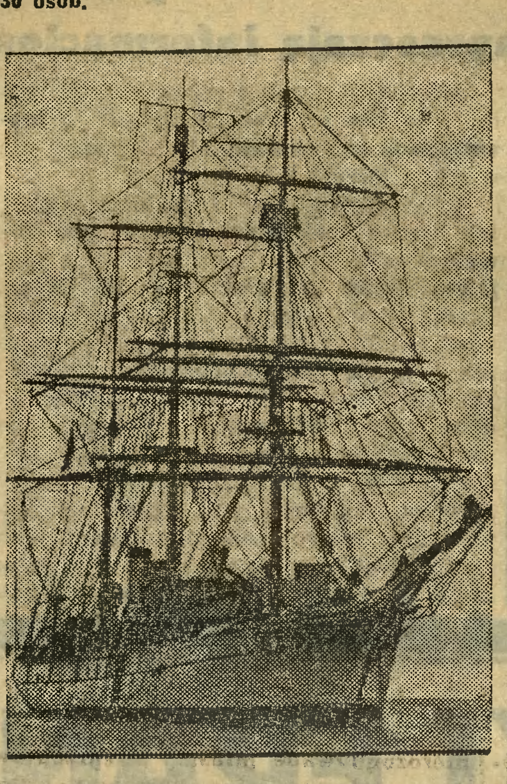
Były prezydent republiki greckiej Aleksander Zaimis, który od pewnego czasu przebywał w Semmeringu, zmarł w jednej z klinik wiedeńskich w wieku lat 80. Aleksander Zaimis w 1929 r. wybrany był na stanowisko prezydenta republiki greckiej, jako następca admirała Konduriotisa. 19-go września 1934 r. obrany był ponownie prezydentem republiki i opuścił to stanowisko dopiero po restauracji króla Jerzego.

Zatonął statek z wyprawą naukową.

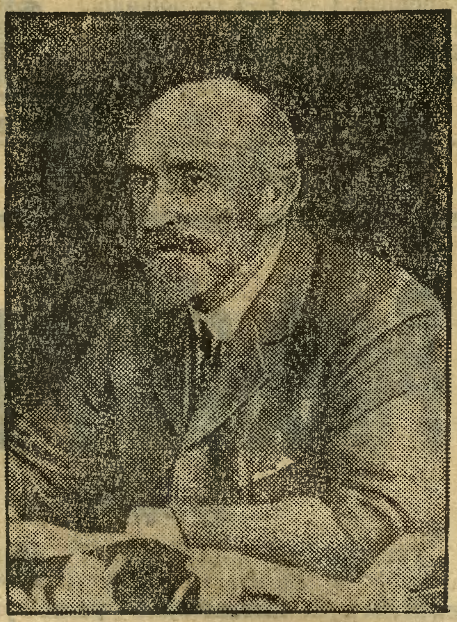
40 ludzi pochłonęło morze.

Kopenhaga, 18. 9. (PAT.) Statek francuski „Pourqoui pas" **zatonął w czasie silnego huraganu u brzegów Islandii.** Statek płynął do Szwecji, gdzie miał zabrać członków szwedzkiej ekspedycji polarnej, którzy połączyć się mieli z ekspedycją francuską, na której czele stał **słynny badacz dr Charcot. Z całej załogi statku, złożonej z około 40 ludzi, ocalał tylko jeden człowiek.** Zginął również dr Charcot.

Większość załogi statku „Pourqoui Pas", zatopionego u brzegów Islandii pochodziła z Saint Malo. **Na pokładzie było 35 ludzi z francuskiej marynarki wojennej.** Ekspedycja składała się z **uczonych, reprezentujących rozmaite dziedziny wiedzy,** zginęli więc między innymi: dr Parat, profesor Sorbony Jacquier, fizyk Devaux, sekretarz Tow. Geograficznego Larronde, a także towarzyszący wyprawie operator filmowy Badeuil. Dotychczas **morze wyrzuciło zwłoki 30 osób.**



Zatopiony statek polarny.



Kim był dr Charcot?

Słynny francuski uczony i podróżnik Jean Baptiste Charcot, który zginał w katastrofie statku „Pourquoi Pas?" w drodze na wyprawę polarną, **uchodził za jednego z najwybitniejszych współczesnych badaczy polarnych i oceanograficznych.**

Charcot urodził się w r. 1867. W latach 1905—1908 odbył pierwszą wyprawę do okolic antarktycznych południowej Ameryki, w latach 1908—10 drugą wyprawę do tychże okolic. W r. 1921 przeprowadził na szeroką skalę badania oceanograficzne w północnej części Atlantyku.

Był członkiem Akademii Morskiej, Akademii Nauk i Akademii Medycyny. **Mimo sędziwego wieku nie ustawał do ostatnich lat w pracy eksploracyjno-badawczej.** Ostatnio jeździł kilkakrotnie do Grenlandii.

Przed wyruszeniem na wyprawę, która skończyła się dlań tragicznie **Charcot oznajmił, że jest to jego ostatnia wyprawa.** Po powrocie z ekspedycji miał on się zatrzymać w Kopenhadze, a Królewskie Tow. Geograficzne, przygotowywało uroczyste powitanie oraz **miało wręczyć mu złoty medal.**

Wojna domowa w Hiszpanii zapowiada się na długo.

Madryt, 18. 9. (PAT). Wojska oblegające Alcazar dokonały głębokich **podkopów, w których pozakładano miny.** Praca saperów była niezwykle trudna i niebezpieczna, ponieważ oblężeni dokonywali wypadów niszcząc rozpoczęte prace. Obie strony przywiązują duże znaczenie do **wyniku walk w pobliżu Toledo, które posiada wielkie znaczenie strategiczne.** Na froncie Talavera, gdzie zarówno powstańcy jak i rząd madrycki skoncentrowali swoje najlepsze wojska, nadal trwają walki ze zmiennym powodzeniem. W górach na północ od Madrytu **spadły już śniegi.** Rząd zwrócił się z wezwaniem do ludności, by **dostarczyła ciepłej odzieży żołnierzom, znajdującym się na tym odcinku frontu.**

Lot nad Alcazarem.

Berlin, 18. 9. (PAT). Jeden z korespondentów dzienników niemieckich, który wziął udział w locie nad cytadelą Alycazaru, gdzie broni się garstka powstańców **przeciwko przeważającym siłom nieprzyjacielskim,** donosi: samolot powstańczy wysłany był celem zrzucenia oblężonym środków żywnościowych. Samolot był ostrzeliwany w okolicy Toledo, jednak zdołał zrzucić produkty w oznaczonym miejscu **i szczęśliwie wrócił.**

Podczas lotu korespondent zauważył, że na terytorium zajętym jeszcze przez oddziały rządowe **wiele wiosek wywiesiło już białe flagi w oczekiwaniu wkroczenia oddziałów nacjonalistycznych.**

Przed upadkiem Malagi.

Burgos, 18. 9. (PAT). Główna kwatera powstańców przewiduje, iż w najbliższej przyszłości należy **oczekiwać upadku Malagi,** która jest bez przerwy bombardowana przez artylerię wojsk narodowych.

Służba pracy młodzieży.

Wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa, 18. 9. (PAT.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Przyjęto na nim projekt dekretu prezydenta Rzplitej **o służbie pracy młodzieży.** Projekt tego dekretu przewiduje stworzenie **specjalnych hufców pracy dla młodzieży** przede wszystkim bezrobotnej. Hufce te podlegać będą **ministrowi spraw wojskowych.** Służba w hufcach pracy na zasadach zaciągu ochotniczego podlegać będzie **na pracy fizycznej dla potrzeb obrony państwa** lub jego interesów gospodarczych. Junackie hufce pracy będą miały na celu zapewnienie młodzieży obok pełnienia służby pracy także **przysposobienie do służby wojskowej** lub do wojskowej służby pomocniczej, a nadto nabycie kwalifikacyj zawodowych, wychowanie obywatelskie i oświatę ogólną.

Następnie rada ministrów przyjęła **dwa projekty dekretów, dotyczące spłaty długów rolniczych,** a mianowicie: projekt noweli do rozporządzenia prezydenta Rzplitej o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych oraz projekt noweli do ustawy o utworzeniu państwowego banku rolnego.

Z kolei uchwalono projekt dekretu o odstąpieniu niektórych nieruchomości państwowych. Dekret ten zawiera wykazy w poszczególnych miejscowościach terenów państwowych, które będą mogły być sprzedane gminom w celu odstąpienia osobom prawnym i fizycznym na akcję budowlano mieszkaniową. Poza tym dekret zawiera wykaz terenów państwowych, które będą mogły być bezpłatnie przekazane gminom na ogólne potrzeby tych gmin.

—————::—————

Niemcy rzekomo nikogo nie chcą wynaradawiać

ale na Śląsku Opolskim prześladują Polaków.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.). Na Śląsku Opolskim nie ustaje prześladowanie i szykanowanie ludności polskiej przez przywódców partii hitlerowskiej. W ostatnich czasach rozpętali hitlerowcy propagandę **przeciw odprawianiu nabożeństw polskich** w kościele parafialnym w Mikulczycach.

Mieszkania Polaków w parafii obchodzone są przez nauczycieli i urzędników gminnych, którzy groźbami wymuszają podpisy za skasowaniem nabożeństw w języku polskim.

Na kopalni węgla „Abwehr" w Mikulczycach mężowie zaufania hitlerowcy powzięli uchwałę, że **przy pracy nie wolno w kopalni mówić po polsku.** Na żądanie hitlerowców zarząd kopalni **zwolnił z pracy wszystkich młodocianych robotników,** co do których stwierdzono, że bądź oni, bądź też ich rodzice należą do polskich związków, albo mają łączność z polskimi organizacjami.

Zarządzenie to wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród ludności polskiej.

Zaszły też ostatnio fakty, że **obywatele polscy na Śląsku Opolskim powoływani są do służby w armii niemieckiej.** Stwierdzono to dokumentarnie w odniesieniu do synów mieszkańca Śląska Opolskiego, który w swoim czasie optował na rzecz Polski, jest obywatelem polskim i pracuje na polskich kolejach państwowych w województwie śląskim. Dwaj jego synowie w wieku poborowym zostali powołani do służby w armii niemieckiej, a młodszy syn został wcielony do „Arbeitsdienstu" pomimo protestu rodziny.

Władze polskie niewątpliwie podejmą u rządu niemieckiego odpowiednie kroki. (r)

—————::—————

Dalsze zamieszki w Palestynie.

Jerozolima, 18. 9. (PAT.) Po raz drugi w ciągu ostatnich kilku dni dokonano napadu na fabrykę potasu, położoną na południowym wybrzeżu morza Martwego **w miejscu biblijnej Sodomy.** Szkód nie wyrządzono. Policja rozproszyła napastników.

Lotnik brytyjski został **postrzelony przez nieznanych sprawców na lotnisku w Remteh.** W Jerozolimie rzucono **bombę na żyda.** Poza tym w całym kraju zanotowano wypadki **ostrzeliwania kolonii żydowskich.** Rurociąg naftowy został znowu uszkodzony pod Beisam. **Ośmiu uzbrojonych Arabów usiłowało przedostać się wczoraj z Syrii do Palestyny.** Wynikła utarczka z policją syryjską, podczas której jeden Arab został raniony, a reszta uciekła.

Prasa arabska stanowczo opowiada się **za kontynuowaniem strajku mimo wzmocnienia garnizonu wojsk brytyjskich w Palestynie.** Podobno miejscowe komitety strajkowe wypowiedziały się na rzecz strajku, ostateczna jednak decyzja zależy od naczelnego komitetu arabskiego, który zbierze się ponownie w sobotę.

Stanisław Strąbski.

Wrażenia z Trzeciej Rzeszy.

To, co najważniejsze.

VII.

O Niemczech mówi się dużo, ale, jak to najczęściej bywa, nader nie wiele **o sprawach istotnych.** Opowiada się więc o militaryźmie, o organizacjach paramilitarnych, o planach zdobywczych, o ucisku wolnej myśli, o obozach koncentracyjnych, o teoriach rasistowskich, o antysemityźmie, o propagandzie antybolszewickiej i o całym szeregu innych przejawów. Są to rzeczy bardzo ciekawe, bardzo sensacyjne, bardzo zahaczające o interesa państw innych. Poruszyliśmy je również w poprzednich artykułach, ale **istota tego zjawiska, jakim jest narodowy socjalizm i stworzona przez niego Trzecia Rzesza** leży na innej płaszczyźnie.

Gdy przed czterema laty Hitler ogłosił plan zatrudnienia wszystkich niemieckich bezrobotnych, a było ich blisko 6 milionów, wydawał się wprost śmieszny w swej megalomanii. Z punktu widzenia zasad ekonomii XIX wieku, że ją tak nazwiemy, wyglądał taki plan całkowicie absurdalnie. Gdy po tym statystyka niemiecka zaczęła ogłaszać coraz bardziej zmniejszające się cyfry, piszący te słowa, sądził sam, że są one przynajmniej **lekko „naciągnięte".** Tymczasem robiąc swą długą turę po Niemczech mogłem się przekonać, że wykazywany milion bezrobotnych składa się wyłącznie **z ludzi starych, niedołężnych i nieukwalifikowanych.** Tak mało ich rzuca się w oczy, iż raczej możnaby wątpić w tak wielką cyfrę.

Już Rzymianie uznawali prawo mas ludowych do **„panem i circenses" — do chleba i igrzysk.** W ubiegłym stuleciu zapomniano o nim zupełnie i kazano każdemu być kowalem swego szczęścia łącznie ze... „szczęściem" skonania z głodu. Pierwsze lata powojenne przyniosły renesans prawa do chleba pod postacią zapomóg dla bezrobotnych. Ale tak pojęte prawo do chleba jest **tylko prawem do jałmużny, wydzielanej w ponurym nastroju pełni życia i użycia dla jednych opuszczenia i wzgardy dla drugich.**

Trzecia Rzesza **realizuje w całości prawo do pracy.** Mieści się w nim tak prawo do chleba, jak do igrzysk. Wprawdzie za te ostatnie masa nie płaci bezpośrednio, ale swym wysiłkiem umożliwia ich urządzanie. To się tyczy zdolnych do pracy, młodych i zdrowych. Dla pozostałych jest stosowane dawne prawo do chleba z podkreśleniem nawet, że jest to **jałmużna od zbiorowości!** Inaczej przecież „Winterhilfe" rozumieć nie można.

Jednostka zostaje w pełni **związana ze społeczeństwem i państwem.** Ma prawo **domagać się pracy.** Wyciągać rękę o pomoc może tylko w wypadkach wyjątkowych. Czynią to dziś już tylko starzy, chorzy, niedołężni i nieukwalifikowani.

Aby urzeczywistnić ten naczelny cel zatrudnienia wszystkich trzeba najprzód stworzyć ideologię, łatwą do zrozumienia przez masy. Następnie trzeba te idee **powtłaczać do najodporniejszych i najgłupszych głów.** Wywołuje to konieczność **żelaznego nacisku i zręcznej, rozporządzającej gigantycznymi środkami propagandy.** Wreszcie trzeba ludzi nagradzać i wbijać w dumę z tytułu dokonanych dzieł. Trzecia Rzesza wygrywa swe melodie rządzenia na wszystkich tych strunach. Nie cofa się przed przebudowywaniem ustroju gospodarczego. Dopasowuje wszystkie i wszystkich **do naczelnego ideału „Volksgemeinschaft"** i prawa do pracy dla każdego członka tej społecznej wspólnoty.

Porównajmy stan rzeczy w Niemczech i w Polsce. Tam **64 milionów ludzi z małymi wyjątkami pracuje.** U nas na 34 miliony jest prawie **10 milionów „gospodarczo zbędnych".** Ponadto te 10 milionów składa się w przeważnej części **z rdzennie polskich chłopów,** nosicieli polskiej państwowości, podczas gdy między „niezbędnemi gospodarczo" **znajduje się trzymilionowa obca i wroga nam masa żydowska.**

Są naturalnie tacy, którzy twierdzą, że Trzecia Rzesza zmierza do bankructwa. Wobec tego **my od 18 lat zmierzamy do wielkiej pomyślności...** Wyraża się to w praktyce tak, że Niemcom pozostaną po tym „bankructwie" drogi samochodowe, stadion berliński, tysiące innych gmachów, dwa miliony samochodów, a nam **po „zmierzaniu do pomyślności" — bezdroża, demotoryzacja, nierozbudowane miasta, nieprzeprowadzona reforma rolna, nieosuszone Polesie...**

Niemcy wyglądają jak człowiek zdrowy, który idzie naprzód. Może idzie drogą fałszywą, może czekają go ciężkie przeżycia, ale on dąży naprzód, wierzy w swe ideały i jest szczęśliwy, mogąc je realizować. My natomiast wleczemy się coraz wolniej jak sparaliżowany. Naszych 24 miliony „niezbędnych" ciągnie przecież za sobą 10 milionów zbędnych i cel, który nam przyświeca wyraża się chyba, **chęcią powtórzenia rozwoju XIX wieku w... tempie możliwie zwolnionym!!**

Przed dwustu laty w Prusach i Rosji utrwalił się system rządów policyjno-biurokratycznych. Był on bardzo niesympatyczny. Specjalnie zaś **niemiły dla jednostek,** jeśli te kochały ponadto swą wolność. System ten po dwóch stuleciach się załamał. W Rosji doprowadził do rewolucji, Niemcy zaś zawiódł na skraj przepaści w wojnie europejskiej. To jest wielka prawda. Ale istnieje również niemniej wielka, że Polska swego czasu systemu policyjno-administracyjnego przyjąć nie chciała **i że zapłaciła za to półtorawiekową niewolą.**

Mniejsza z tym, jak się ma nazywać **taki polski „Izm",** który nam wskaże idee, nauczy ich realizować i przede wszystkim da wszystkim Polakom bez wyjątku **PRACĘ, PRACĘ, PRACĘ!** Przecież u nas wszystko odłogiem leży, wszystko na tę pracę czeka i każdy rok zamiast zmniejszać, jeno zaległości powiększa nieustannie i to tym bardziej, że nasi sąsiedzi, **nie idą naprzód tylko w stosunku do nas wprost galopują.**

Wróćmy jelnak do Niemiec. Ogromnie łatwo jest na nich nawymyślać. Stronicami można pisać kpiny na temat rasizmu. Jeszcze łatwiej jest zlekceważyć wszystkie wysiłki i przepowiedzieć ich szybkie niepowodzenie i upadek. Na ogół publicystyka europejska postępuje według tej metody, ponieważ jest ona i łatwa, i dająca sensacyjne efekty, i nader odpowiednia dla tych szczęśliwych państw, które bez niemieckich wysiłków mają od Niemiec dziesięciokrotnie więcej. Ale co nam z tego może przyjść? **Czy nie lepiej jest podpatrzeć jak nasi sąsiedzi pracują i przystosować tempo naszej pracy do ich tempa i nawet go przewyższyć?**

Mówiliśmy o „wyścigu pracy" idąc za wskazaniami naszego Wielkiego Marszałka. Niestety skończyło się u nas chyba **na wyścigu w gadaniu i to ponadto w gadaniu o rzeczach nieistotnych.** Czy ostatnio nie więcej napisano w Polsce o reformie ortografii, niż o konieczności powołania służby pracy?

Cykl wrażeń o Niemczech kończę niniejszym artykułem. Interesowało mnie przede wszystkim czy Niemcy pracują, dlaczego stać ich na taką energię i jakie uzyskują rezultaty. Zdaje mi się, że w tej dziedzinie mamy tylko jeden obowiązek obserwować, naśladować, czy wynajdywać inne metody, dotrzymywać za wszelką cenę kroku i nawet przewyższyć. Ale, aby tego dokonać **trzeba umieć patrzeć na Niemcy bez uprzedzeń.**

(Koniec cyklu).

Francuski minister na Sowińcu.



Francuski minister przemysłu i handlu Bastid w czasie pobytu w Krakowie wziął udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Willa Grozy

ZENON ROŻAŃSKI

12)

(Ciąg dalszy).

W chwilę później w drzwiach stanęła kobieta, na widok której Adam Boniec zgłupiał jak jeszcze nigdy dotąd w swym życiu.

Przybyłą była Mira Kierszyńska...

I ona na widok Bońca stanęła oniemiała i nieruchoma. Tylko na bladej dotąd twarzy pojawiły się ciemne rumieńce.

Patrzyli na siebie w milczeniu i ciszy. Tak upłynęło conajmniej pół minuty. A trwało ono dla tych dwojga znacznie dłużej, niż godzina w innych okolicznościach. Wreszcie cisza ta zbyt zaciążyła Bońcowi, gdyż odezwał się pierwszy:

— Dzień dobry, Miruś.

Powiedział to najnormalniejszym głosem, na jaki potrafił zdobyć się w tych warunkach.

— Dzień dobry! — odpowiedziała.

I znowu zaległo między nimi milczenie.

Była to najkłopotliwsza sytuacja w życiu Adama Bońca. Stała przed nim dziewczyna, która w życiu jego odgrywała od dwu lat rolę niepośledną. Ona sama nie wiedziała nawet o tym, gdyż Adam Boniec nie lubił rozmawiać z niewiastami na podobne tematy. Uważał, że wszelkie rozprawianie o miłości to daremna i niepotrzebna strata czasu. Dobre to dla podlotków i sztubaków — myślał — ale nie dla ludzi poważnych. Rzecz prosta, zaliczał siebie do kategorii tych ostatnich...

Miłość, według niego, to uczucie, które słowa tylko profanują. Zwłaszcza słowa niepotrzebne...

Nie mówił więc nigdy z Mirą na ten temat, bo też i nigdy nie dawała mu do tego okazji. Kiedyś, wprawdzie, miał niedwuznaczny zamiar zacząć mówić i oświadczyć się jej, lecz powstrzymała go. I tak mijał dzień po dniu, miesiąc po miesiącu, a ich stosunek aczkolwiek stawał się coraz bliższy i serdeczniejszy, nigdy nie wykraczał poza ramy przyjaźni i wzajemnej sympatii.

Adam Boniec wiedział jedno. Z kobietą tą nie nudził się nigdy, a zawsze w jej towarzystwie czuł się doskonale. A jeżeli czasem nie widział jej przez kilka godzin, jeżeli stosunki służbowe nie pozwalały mu spotkać się z nią, to brak jej odczuwał bardzo dotkliwie.

Nieraz rozmyślając w ciszy swego kawalerskiego mieszkania nad swoją przyszłością, podświadomie zupełnie łączył z nią osobę tej dziewczyny, uważając to połączenie za rzecz zwykłą, naturalną, nad którą niema się nawet co zastanawiać. Jedyne co niepokoiło i ciekawiło zarazem, to jej życie prywatne i domowe. Nie wiedział o nim nic i mimo wielu chęci, niczego nie mógł się dowiedzieć. Ilekroć zapytywał Mirę o jej rodzinę i dom, odpowiadała krótko, że mieszka u kuzynów, ponieważ rodzice jej zmarli jeszcze w czasie, kiedy była dzieckiem.

To było wszystko co wiedział o niej. Nawet nie pragnął dowiedzieć się czegoś więcej, lecz za to chciał pogłębić swe wiadomości i poznać tych ludzi, którzy byli jej bliscy i którym ona bliską była. Kilkakrotnie w rozmowie z Mirą napomknął o tem, lecz zbyła go żartem, mówiąc, że ma jeszcze czas poznać jej rodzinę po ślubie.

O tym ślubie mówiła takim tonem, jakby uważała go za rzecz niemożliwą i nie do spełnienia.

Poprostu żartowała...

Przypuszczał, że Mira mieszka bardzo skromnie i, że dlatego właśnie nie zaprasza go do siebie. Nie mógł się tego dowiedzieć, bo nie wiedział nawet gdzie mieszka. Żegnali się zawsze w śródmieściu i Mira sama udawała się do domu tramwajem. Nigdy nie pozwoliła mu odwieźć się do mieszkania i Adam Boniec dawno już pogodził się z tem.

Nieraz już miał wielką ochotę udać się za nią i wyśledzić, gdzie mieszka i w jakich warunkach, lecz powstrzymywała go świadomość, że popełniłby gruby nietakt.

A na to był zbyt dobrze wychowany.

Tak upłynęły cała dwa lata. Zobaczył jej mieskanie i poznał rodzinę dopiero teraz, lecz w jakich warunkach...

Dlatego nic nie mówił.

Patrzyli na siebie, jakby widzieli się po raz pierwszy i tak on, jak i ona rozumieli doskonale, że o głupszej sytuacji trudnoby marzyć.

Aspirant Boniec rozumiał, że milczenie jego jeszcze bardziej pogarsza sytuację, lecz nie wiedział co ma powiedzieć, by nie wypadło to sztucznie i głupio. Kilkakrotnie już otwierał prawie usta, by rozpocząć rozmowę, lecz nim to zrobił, dochodził do przekonania, że słowa, jakie zamierzał był powiedzieć, są pustymi frazesami, pozbawionymi zupełnie treści i obliczonymi tylko na przerwanie tej niesamowitej ciszy.

A Mira jest inteligentna. Za inteligentna, by się na tym nie poznać...

Wreszcie zdecydował się powiedzieć cokolwiek, choćby ośmieszyć się w jej oczach, lecz przerwać to milczenie, które z każdą chwilą stawało się coraz bardziej przykre, ciążące mu i nieznośne...

— Gorąco jest dzisiaj, co? — rzekł, z tak głupią miną, że Mira omal nie wybuchnęła śmiechem.

— Bardzo — odpowiedziała spokojnie.
— Nam szczególnie...

— Tak — mruknął. — Nie uważasz, że sytuacja jest pełna subtelnego komizmu?

— Owszem, uważam! Jest tak komicznie, że mam ochotę podskoczyć kilka razy w górę przejść się po tym pokoju na rękach.

— Może zrobimy to razem?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

List z Krakowa.

Jesteśmy w Europie doprawdy pariasami!

Światła i cienie turystyki polskiej na wystawie w Krakowie.

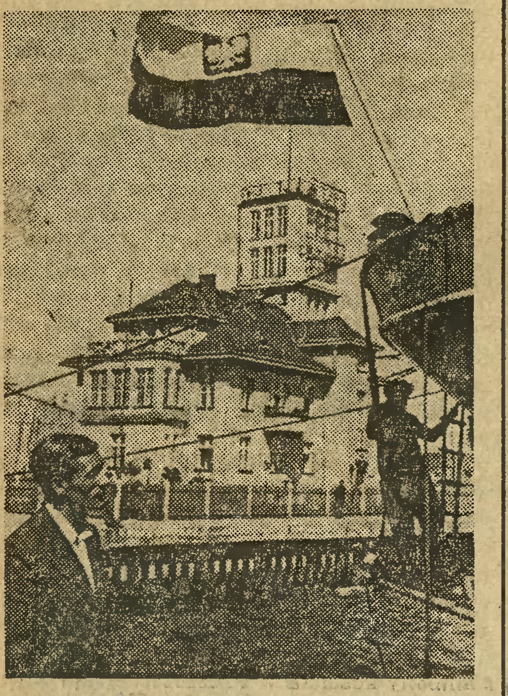
TRAMWAJ Z KRAKOWA DO ZAKOPANEGO. — 1 ZŁ 32 GR ZA KILOWAT PRĄDU ELEKTRYCZNEGO. — STATYSTYCZNA ZAGADKA POWIATU NOWOSĄDECKIEGO. — „ZUBER W PASTYLKACH DO SSANIA". — ILE TRACIMY NA NASZYCH DROGACH. — CORAZ WIĘCEJ TURYSTÓW ZAGRANICZNYCH.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego")

Kraków, we wrześniu.

Nie trudno zgadnąć, że pierwsza Wystawa Turystyczno-Uzdrowiskowa i letniskowa w Krakowie, która fungowała do dnia 10 września, nie była ideałem w swej dziedzinie. Trudno, była to pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce. Pomieszczono ją w potężnym gmachu Akademii Górniczej, przy Alei Mickiewicza. Organizatorzy Wystawy postawili sobie **za cel przedstawienie zwiedzającym dodatnich i ujemnych stron naszej turystyki,** letnisk i uzdrowisk. Ujemne strony w formie, o ile możności dyskretnej. (Nie bardzo im się to udało, zbyt wiele jest tych stron ujemnych).

Na wystawie zgromadzono wiele interesującego materiału. Był on rozmieszczony na ogół przejrzyście i dotyczył problemów



Z roku na rok zwiększa się liczba turystów, którzy pod polską banderą biorą udział w wycieczkach morskich po szerokim świecie.

nietylko bliższych, ale i dalszych tematowi Wystawy. A więc gdzieś w kąciku na najwyższym piętrze gmachu, w jednej z sal zajętych przez eksponaty Związku Powiatów R. P., obok projektów radykalnej przebudowy kolejowego dworca krakowskiego, umieszczono **interesujący projekt budowy kolei elektrycznej Kraków—Zakopane.** Trasę tego tramwaju dalekobieżnego skierował projektodawca przez Myślenice, Mszanę Dolną, Rabkę, Nowy Targ. Zachęcająco wygląda umieszczone obok zestawienie czasu przejazdu pociągów dzisiaj i na nowo projektowanej linii. **Gdy Lux-torpeda zużywa obecnie na przejazd z Krakowa do Zakopanego 2 godziny 50 min., na nowej linii pokrywałaby tę przestrzeń w 1 godzinie 50 minutach.** Jeszcze wyraźniej występuje ta różnica przy pociągach osobowych. Po wybudowaniu nowej linii czas przejazdu pociągu osobowego zostałby zredukowany z 5 godzin 10 minut, na 2 godziny 40 minut.

To jeden z miłych dla oka i serca zwiedzającego projektów. Ale obok znajduje się wykres, **który budzi wiele refleksyj i smutkiem napawa.** Jest to zestawienie produkcji prądu elektrycznego, który może również służyć i służy turystyce. W tej dziedzinie

jesteśmy w Europie doprawdy parjasami.

Maleńka Belgia wytwarza rocznie 500 kilowatgodzin energii elektrycznej na jednego mieszkańca, Niemcy 450 kilowatgodzin, Francja 350 kilowatgodzin, Włochy 250, Czechosłowacja 200, a **Polska zaledwie 80...** Czyż można się temu stanowi rzeczy dziwić? Nie ma najmniejszego powodu, a wyjaśnia to zaraz następny wykres. Przyczyny małego zużycia prądu elektrycznego w Polsce są różne, ale najważniejsza z nich to chyba **nie rzadko horendalna cena.** Proszę sobie uprzytomnić, że **jest w Polsce miejscowość, w której kilowat prądu kosztuje zł 1,32 (słownie jeden złoty trzydzieścidwa grosze). Taką cenę pobiera za prąd mała elektrownia w Żegiestowie.** Chyba nie jest ona zachętą do zwiększenia zapotrzebowania na prąd elektryczny w tej okolicy.

Mimo ciężkie czasy rok rocznie w okresie letnim wielkie ośrodki miejskie wyludniają się. Wielu wyjeżdża na wieś, na letnisko. Starannie wykonana mapa, wystawiona na wystawie, pozwala zorientować się, **które połacie Polski posiadają najgęstszą sieć letnisk.** Okazuje się, że **największej ich zanotowano w powiatach Małopolski zachodniej.** Przy każdym powiecie zaznaczono frekwencję w letniskach, znajdujących się w jego połaci. Logicznie rozumując, frekwencja w danej grupie letnisk powinna być mniejsza od ich pojemności. Ze zdumieniem przeto przecierali oczy zwiedzający Wystawę po przeczytaniu cyfr ilustrujących ruch letniskowy w powiecie nowosądeckim.

Letniska na terenie tego powiatu mogą pomieścić 18 tysięcy osób, a według odnośnego zestawienia goszczą one rocznie 44 tysiące letników.

Gdzie ci ludzie mieszkają, w chlewikach, stodołach, czy namiotach, nikt na wystawie nie umiał wytłumaczyć.

Każdemu stoisku przydzielono wprawdzie opiekuna, ale ci byli czym innym zajęci. Kłócili się na przykład głośno, kto będzie odpowiadał za sznur elektrycznego żelazka, który zaginął z jednego ze stoisk na Wystawie itd. A **jeśli który z nich objaśniał to chwilami można było uśmiać się do rozpuku.** Wszedłem przypadkiem do sali zajętej przez eksponaty Krynicy, gdy przyglądała się im wycieczka drobnych dzieciaków szkolnych i uszu moich doleciała uwaga przewodnika: „to są takie pastylki, jak mentolowe". Za szybką gablotki były wystawione prostokątne kostki, przypominające cukier. Napis obok wyjaśniał, że jest to „Zuber w pastylkach do ssania", znana woda krynicka, o słono-zgniłym smaku, przypominającym w najlepszym razie ropę naftową, ale nigdy mentol, jak chciał przewodnik. Trudno, nie kosztował on „Zubera" zdaje się nigdy w życiu, plótł więc na ten temat „trzy po trzy".

Wróćmy jednak do Wystawy. Rwać można włosy z rozpaczy, gdy sobie człowiek uprzytomni

ile tak biedny kraj jak Polska, traci z powodu fatalnego stanu dróg, jaką jest to kłodą na drodze rozwoju naszej turystyki.

Odnośne zestawienia mogą wtrącić przeciętnego obywatela w czarną melancholię. Najwięcej dróg w Polsce, to drogi błotniste i piaszczyste. To pewnik matematyczny. Na takiej drodze załadowany samochód ciężarowy przebywa w godzinie zaledwie 15 kilometrów, podczas gdy na drodze wyłożonej kostką przejeżdża w tym samym czasie 38 km. Przewiezienie wozem konnym na drodze „polskiej" jednej tony towaru na przestrzeni jednego kilometra kosztuje 57 groszy, **a na drodze wyłożonej kostką, tym samym środkiem lokomocji tylko 10 groszy!** Podobna różnica zachodzi przy przewozie samochodem ciężarowym i osobowym. Co gorsza inna statystyka zdaje się wskazywać, że

poprawy w dziedzinie dróg nie możemy się prędko spodziewać.

Zmarnowaliśmy wiele cennego czasu. Od zakończenia wojny światowej Dania ulepszyła nawierzchnię swych dróg w 100%, Francja w 90%, Belgia w 70%, Niemcy w 68%, Włochy i Czechosłowacja w 50%, a

Polska tylko w 5,4%.

Jakżesz wymownego znaczenia nabierają umieszczone nad tymi wykresami słowa marszałka Joffre...: „należy zrobić wszystko i za wszelką cenę, aby droga wytrzymała".

Kiedyż zrozumienie tej podstawowej maksymy przeniknie w całej pełni poczynania czynników decydujących w Polsce.

Ponieważ w nazwie wystawy na pierwszym miejscu uwzględniona została turystyka, niejeden ze zwiedzających chciał się zapoznać z ilustrującymi ją cyframi. Trzeba ich było szukać na Wystawie w różnych działach. Jeśli chodzi o czystą turystykę, to dwa zestawienia świadczą o stałym jej rozwoju. **Z roku na rok przybywa do nas coraz więcej turystów zagranicznych.** W r. 1933 naliczono ich 70 tysięcy, w r. 1935 — 92 tysiące, a w r. bież. cyfra ta napewno przekroczy 100 tysięcy osób. W turystyce wewnętrznej coraz większą popularnością cieszą się wycieczki morskie. W r. 1932 wzięło w nich udział niespełna 5 tysięcy osób, a w trzy lata później blisko 8 tysięcy osób.

Analizowanie krakowskiej Wystawy Turystyczno-Uzdrowiskowej i Letniskowej oprócz dostarczenia bogatego materiału informacyjnego, pozwala wyciągnąć przede wszystkim dwa wnioski. Mamy piękne, bogate i wartościowe tereny turystyczne we wszystkich zakątkach Polski, ale ten jasny pewnik **zaciemnia fakt, że dostęp do wielu tych terenów pozostawia wiele do życzenia.** Zwłaszcza drogi kołowe, ten tak ważny czynnik turystyczny, znajdują się w **wielu połaciach kraju w stanie wprost beznadziejnym i co gorsza nie rokującym szybkiej poprawy. A przecież dobra droga, umożliwiająca wygodną i szybką komunikację, jest jednym z kardynalnych warunków pomyślnego rozwoju turystyki.** Koleją nie wszędzie zajedzie, choćby bilet był najtańszy...

ak.

Czeskie pismo gospodarcze żąda sojuszu i unii celnej z Polską.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.). Prasa czeska pisze o sojuszu i unii celnej z Polską. I tak „Hospodarska Politika" daje wyraz przekonaniu, że obecnie po „wyprostowaniu" stosunków polsko-francuskich nadszedł czas, aby również **uregulować wzajemne stosunki między Polską i Czechosłowacją.**

W przeszłości — pisze ów dziennik — najważniejsza może przeszkoda tkwiła w tym, że zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie nie było ochoty do zawarcia aliansu wojskowego. Polska nie chciała brać na siebie naszych niebezpieczeństw, my nie chcieliśmy brać niebezpieczeństw polskich. Najnowsza historia pouczyła nas, że jest to sposób myślenia ludzi małych. **Jeżeli przestanie istnieć samodzielna Polska, skończy się również istnienie samodzielnej Czechosłowacji.** Losy obu narodów są ściśle ze sobą złączone, chociaż psychika obu narodów jest w tym i owym różna. „Hospodarska Politika" przemawia nast. **za zawarciem unii celnej i handlowej między Polską i Czechosłowacją,** przez co na wielkim obszarze Europy powstałby jeden organizm gospodarczy.

Na zakończenie swych wywodów pismo czeskie wyraża przekonanie, że państwa Małej Ententy powinny współdziałać i przyczynić się do możliwie prędkiego uregulowania stosunków polsko-czeskosłowackich. (r)

Zmiana przepisów o warunkach służbowych nauczycieli.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że ministerstwo oświaty opracowuje projekt noweli do ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli państwowych. Zmiany dotyczyć będą przedewszystkim sprawy kwalifikacyj, które zwłaszcza w odniesieniu do nauczycieli szkół powszechnych okazały się niedogodne zarówno z punktu widzenia władz szkolnych, jak i ze względu na interes zainteresowanego nauczycielstwa. M. in. rozważana jest konieczność podawnia do wiadomości nauczycieli opinii, jaką względem niego ustaliły władze szkolne z odpowiednim uzasadnieniem, o ile opinia ta jest ujemna. Zmodyfikowaniu ulec mają przepisy odnośnie do zwolnienia nauczyciela, który otrzymał dwukrotnie niedostateczną ocenę swoich władz przełożonych. Nowela obejmie również przepisy, dotyczące nauczycieli tymczasowych. Umożliwione ma być zatrzymanie w służbie na dalszy okres próbny tych nauczycieli tymczasowych, którzy otrzymali pierwszą ocenę niedostateczną. Stać się to może tylko w szczególnych okolicznościach, któreby taką decyzję władz uzasadniały.

Powyższe zmiany miałyby na celu uproszczenie procedury kwalifikacji nauczycieli oraz pogłębienie wzajemnego zaufania między władzami szkolnymi a nauczycielstwem, co jest szczególnie ważne w obecnych ciężkich warunkach, w jakich pracuje szkoła. (r)

Poprawa na świecie.

Genewa. (PAT) W dniu 14 bm. ogłoszono raport Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów o położeniu gospodarczym świata. Raport ten ma być przedłożony na posiedzeniu Rady Ligi. Komitet stwierdza, że **objawy poprawy, jakie zaznaczyły się już do pewnego stopnia w roku ubiegłym w położeniu gospodarczym, podlegały dalszemu korzystnemu rozwojowi.**

Z Rosji sowieckiej.

Przemysł radiowy i propaganda

W BOLSZEWII.

(sl.) Życie kulturalne obywatela sowieckiego, pomimo krzykliwej propagandy wewnętrznej i wygłaszanych na zewnątrz przechwałek nie przedstawia się zbyt okazale.

Komunistyczna „Prawda" pisze sama o **znacznem cofnięciu się rozwoju w przemyśle radiowym.** Produkcja stanęła na martwym punkcie. A to, co ukazuje się na rynkach zbytu, nie jest w pierwszym gatunku i nie wielkiej ilości.

Utyskiwania te są słuszne, jeżeli weźmiemy pod uwagę pewne porównania wielkiej Rosji o stu kilkudziesięciu milionach ludzi z innymi państwami. Rosja posiada wszystkiego 350 tys. odbiorców radiowych i ta ilość stale się zmniejsza.

Przemysł radiowy w Rosji **cierpi rzekomo na brak szlachetnych metali, drutu i skrzynek.** Pomimo zapewnień ze strony sowieckich władz gospodarczych, **brakom tym nie zapobiega się,** tak, że produkcja radiowa zmniejsza się z roku na rok.

Przysłowiowe i roztrąbiane na wszystkie strony życie kulturalne, postępujące rzekomo w Rosji szybkimi krokami, **w dziedzinie radiofonii pozostaje daleko w tyle.**

Stacje radiowe stoją do rozporządzenia tylko czynników propagandowych. Z anten bolszewickich stacyj nadawczych **zaczepia się sąsiadów, oczernia się i zohydza życie społeczne i polityczne państw, brzydzących się bolszewizmem.**

Nie tak dawno mieliśmy sposobność przekonać się, na co używa się stacyj radiowych w Rosji sowieckiej. Przez jedną ze stacyj nadano **przemówienie o życiu w Polsce, raczej paszkwil w najgorszej formie,** od którego poprostu uszy puchły, a obcym nie znającym naszych warunków życiowych włosy na głowie stawały.

Według zdania i obserwacyj komunistów rosyjskich na drogach w Polsce **ludzie padają z głodu, po miastach dokonywane są zbiorowe napady inteligencji na składy żywnościowe** i, że bieda nęka ludność, a głód dokonuje reszty.

Do takich celów propagandowych używa się radia, nic przeto dziwnego, że na sto pięćdziesiąt milionów ludności z radia korzysta tylko 350 tys. bolszewików, ale tych biedni słucha także zagranica.

UCZELNIA BEZ PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Dyrekcja ekaterynosławskiego instytutu budowy oświadczyła kierownikom ciężkiego przemysłu, że nauka w uczelni została przerwana wskutek słabego dopływu prądu elektrycznego z elektrowni (dam. „Dnieprostroj").

Instytut **pozbawiony jest światła,** a laboratoria energii elektrycznej, potrzebnej do doświadczeń.

Przyczyną przerwania prądu ma być, według oficjalnego oświadczenia, **niski poziom wody w Dnieprze.** Turbiny również unieruchomione, tamy zamknięte, wszelki ruch komunikacji wodnej między Ekaterynosławiem i Chersoniem także ustał.

Tego „uczeni" bolszewiccy nie przewidzieli. Nie starają się też przeciwdziałać tym brakom w elektryfikacji. Gigantyczna budowla „Dnieprostroju" na nic się zdała, skoro nie liczono się z opadem wód w rzece, uchodzącej w Rosji południowej za jedną z większych. Wszelkim teoriom i „donbasowaniom" bolszewickim odważyło się zaprzeczyć zwykłe zjawisko przyrody. Z tym się nie liczyli i wpadli.

MOSKWA OSZCZĘDZA NA OŚWIETLENIU.

I w Moskwie okazał się słaby dopływ gazu świetlnego i prądu elektrycznego.

Zarząd miejski postanowił **ograniczyć używanie prądu elektrycznego o 15 proc.** Przyczyną oszczędności jest osłabienie pracy elektrowni i gazowni miejskiej.

W MOSKWIE BRAK GUZIKÓW.

Rosja sowiecka produkuje rocznie za 200 milionów rubli guzików. Lecz dobór ich jest tak mało wartościowy, że krawcy nie mogą kończyć zamówień z braku odpowiednich gatunków. Na jednym z rynków w Moskwie znalazła się jednak pewna staruszka, która **handluje guzikami przedwojennymi.** Fakt ten wywołał zrozumiałe zainteresowanie. To też z „hurtowni" tej korzystają krawcy skwapliwie i specjalnie przyjeżdżają do niej ze wszystkich dzielnic miasta.

Z Gdyni i wybrzeża.

BAJKA: „Mały lord Fontleroy“. W roli głównej Freddie Bartholomew.

BODEGA: Największy film dżunglowy wszystkich czasów p. t. **„Nowe przygody Tarzana“.**

CZARODZIEJKA. Czołowy polski film **„Trędowata“.** W rolach głównych E. Barszczewska, Brodniewicz i Węgrzyn.

LIDO: Największa atrakcja sezonu **„Śmiertelny skok“**, w rolach głównych Hella Stoll i Harry Piel.

MORSKIE OKO: Wspaniała operetka **„Rose Marie“** z Jeanette Mac Donald i najnowsze tygodniki.

POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Biuro Związku Lokatorów (ul. Śląska 11) udziela porad w godz. 9—11 i 15—18.

Od kpt. Maciejewicza, oficerów, uczniów i załogi statku szkolnego „Dar Pomorza“ nadszedł pod adresem dyrektora państwowej szkoły morskiej w Gdyni komandora Kosianowskiego radiotelegram treści następującej:

„Żegnając swego przełożonego statek szkolny „Dar Pomorza“ śle Panu Dyrektorowi wyrazy zapewnienia przy wypełnianiu jego rozkazów, poleceń i wskazówek“.

Oraz do portu w Gdyni:

„Dziękujemy wszystkim biorącym udział w pożegnaniu statku szkolnego Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza“ za okazanie przywiązania i ukochania morza polskiego“.

Sześciu notariuszy w Gdyni. Minister sprawiedliwości powiększył z dniem 1-go października 1936 r. ilość stanowisk pisarzy hipotecznych w Warszawie do trzech. Jednocześnie ustalił ilość stanowisk notariuszów w Krakowie na 10, we Lwowie na 11, w Katowicach na 9, w Gdyni na 6, w Poznaniu na 12, w Toruniu na 4.

Wystawa „Wieczorów Czwartkowych“, reprezentująca twórczość grupy gdyńskich plastyków (art. mal. Marian Bohusz-Szyszko, Zofia Bohusz-Szyszkowa, Zygmunt Cywiński, Anna Lityńska, Czesław Raczewski, śp. Emil Ruecker, Aleksander Wysocki), uzupełniona wystawą reprezentującą projekty herbu m. Gdyni (160 eksponatów na przeszło 800 nadesłanych z całej Polski) zostają nieodwołalnie w nadchodzącą niedzielę o godz. 17 zamknięte. Wystawa mieści się w salonach Klubu Obywatelskiego przy ul. Lipowej i jest otwarta od godz. 11 do 17.

Na wybrzeżu w Orłowie Morskim pod Gdynią, panuje śliczne pogoda i tak jest ciepło, że się jeszcze letnicy kąpią i plażują, korzystając w pełni z trzeciego sezonu znacznie zniżonego, przy dźwiękach muzyki, która jeszcze grywa. Miłym objawem zainteresowania artystycznego Orłowem jest widok artystów malarzy z rozstawionymi sztalugami nad morzem, malujących krajobraz.

S/S „Canada“ na redzie gdyńskiej. Wielkie zainteresowanie wywołał wielki transatlantyk, przypominający nieco z wyglądu nasze motorowce, który stanął na redzie portu gdyńskiego. Jest to okręt duński, nowocześnie zbudowany, posiadający wielkie pomieszczenia chłodnicze i należący do większych jednostek morskich handlowych bo liczący 6.586 ton rej. netto. „Canada“ przybył do Gdyni z Los Angelos, skąd przywiózł 16.500 skrzyń pomarańcz kalifornijskich przeznaczonych dla Polski. Oprócz pomieszczeń dla ładunków drobnicowych „Canada“ posiada wygodne kabiny mogące pomieścić 70 pasażerów.

KINO BODEGA

(dawniej Nadmorskie).

Inauguracyjne otwarcie w sobotę, 19 bm. o godz. 5 po południu przebojowym filmem pt. **„NOWE PRZYGODY TARZANA“**, jest to największy film dżunglowy wszystkich czasów.

Lord Greystone (Tarzan) wyrusza do Ameryki Środkowej na poszukiwanie zaginionego w tajemniczych okolicznościach porucznika Arnot. W dżungli Tarzan spotyka majora Martlinga, archeologa, szukającego śladów prowadzących do miejsca spoczynku Zielonej Bogini, wśród tubylców krążą bowiem pogłoski, że w świątyni Zielonej Bogini ukryte są klejnoty o milionowej wartości. Tarzan postanawia pomóc Martlingowi w poszukiwaniach.

Po pewnym czasie do Tarzana i Martlinga przyłączyli się jeszcze inni podróżnicy: Alicja Martling, córka archeologa, Gordon Hamilton jej narzeczony, Ula Dak i niejaki Raglan, który usiłuje wykraść Martlingowi plan drogi, prowadzącej do świątyni Zielonej Bogini.

Po wielu perypetiach podróżnym udaje się dotrzeć do celu. Zostają jednak uwięzieni przez grupę dzikusów, strzegących wejścia do świątyni Zielonej Bogini. Tubylcy postanawiają rzucić wszystkich białych na pożarcie krokodylom. W ostatniej chwili przybywa im z pomocą Tarzan, który stacza z dzikimi ciężka walkę i uwalnia pojmanych.

Raglan, korzystając z ogólnego zamieszania, usiłuje skraść skarby i uciec z nimi, dosięga go jednak karząca dłoń Tarzana.

Liczne wypadki zachorzenia na szkarlatynę. W bieżącym tygodniu zgłoszono 7 wypadków szkarlatyny, wszystkie na terenie Rumii. Choroba dotknęła przeważnie dzieci. W związku z powyższym należy uważać na dzieci uczęszczające do szkoły, a w wypadku ukazania się podejrzanych symptomów trzeba odrazu zwracać się do lekarza. Z kół miarodajnych informują nas, że zachorzenia na szkarlatynę, pomimo dość licznych wypadków nie mają charakteru epidemicznego.

Smutne zakończenie sporu. Edward Tokarski, zamieszkały na Kamiennej Górze przy ul. Korzeniewskiego 3 wdał się w spór ze swoimi „dobrymi“ znajomymi, który niebawem przeszedł w rękoczyny. Skutkiem krewkości uczestników sporu Edward Tokarski otrzymał tłuczoną ranę głowy, którą musiało opatrzeć pogotowie.

Nowe dźwigi w porcie. Dnia 16. bm. oddane zostały do eksploatacji na nabrzeżu Stanów Zjednoczonych dwa nowe dźwigi półportalowe o nośności 3 ton. Dźwigi wykonane zostały całkowicie w kraju. W ten sposób nabrzeże powyższe wyposażone jest w 12 dźwigów.

Powódź... kinowa w Gdyni.

Dotychczas w sezonie zimowym miała Gdynia 5 kin, a mianowicie: „Lido“, „Morskie Oko“, „Czarodziejkę“, „Bajkę“ i „Bodegę“ (dawn. kino Nadmorskie).

Widocznie jednak gdynianie są tak wielkimi amatorami filmu, że nie wystarcza tych pięciu kin. Jak nas bowiem informują, w najbliższym czasie zostaną uruchomione dwa dalsze kina, a mianowicie nowowybudowane przez inż. S. Pręczkowskiego przy Skwerze Kościuszki, oraz kino ludowe w hali wystawowej. Gorliwsi wielbiciele filmu będą więc mogli być codzień w innym kinie.

OO. Jezuici przystąpili do budowy zakładu naukowego w Gdyni.

Od dłuższego czasu zabiegała gmina miejska w Gdyni o zainteresowanie OO. Jezuitów założeniem w Gdyni zakładu naukowego dla młodzieży katolickiej. Zabiegi te zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Prowincjonat Warszawsko-Wielkopolski OO. Jezuitów rozpatrzył możliwości utworzenia takiego zakładu i ksiądz prowincjał Sopuch wydelegował do Gdyni ks. superiora Chrobaka w celu ustalenia na miejscu warunków budowy. Gmina miejska poszła na spotkanie dążeniom ks. sup. Chrobaka i przyznała bezinteresownie na budowę zakładu teren wymiaru 23 tys. m kw., położony na ślicznym wzgórzu, pomiędzy ulicami Zakopiańską i Tatrzańską wśród tzw. działek leśnych. Punkt ten widoczny na przestrzeni całego miasta nadaje się idealnie do wzniesienia wspaniałego kompleksu gmachów, zaprojektowanego przez OO. Jezuitów. Jednocześnie gmina miejska odstąpi po cenach kosztów za pośrednictwem Tow. Budowy Osiedli dalsze 10 tys. metrów terenu dla powiększenia placu pod budowę. Fundusze na budowę zostaną zebrane ze składek miejscowego społeczeństwa. Składki płyną już od dłuższego czasu, szczególnie hojni są miejscowi Kaszubi.

Kompleks budynków projektowanego zakładu obejmować będzie: szkołę powszechną, gimnazjum, liceum, konwikt obliczony na 80-ciu wychowanków i kościół, który pomieści 2 tysiące osób.

Z dotychczas zebranych składek przystąpił ks. sup. Chrobak do budowy kaplicy z pomieszczeniami mieszkalnymi dla księży i zakonników. Kapliczka ta po wykończeniu całości kompleksu obrócona zostanie na salę zebrań organizacyj katolickich, a mieszkania przeznaczone zostaną dla świeckich wykładowców.

W dniu wczorajszym odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego wspomnianej kaplicy, którego dokonał osobiście ks. prowincjał Sopuch. Wśród licznie zgromadzonego katolickiego społeczeństwa nie zauważyliśmy przedstawicieli władz.

Wypadek przy przenoszeniu ciężarów. Tomasz Sprawka, lat 32, zamieszkały przy ulicy Serpentyna 3 na Grabówku zatrudniony przenoszeniem ciężarów upuścił tak nieszczęśliwie balot ciężkiego towaru, że doznał złamania śródstopia. Pogotowie po opatrzeniu rannego przewiozło go do domu.

Wyroby jedwabne podrożały. Na skutek wysokich podwyżek celnych na jedwab prawdziwy i sztuczny podskoczyły bardzo w cenie wszelkie wyroby z jedwabiu w sprzedaży detalicznej.

Z GDAŃSKA.

Liczba mieszkańców miasta Gdańska zmniejszyła się od lipca r. ub. z 261.100 osób do 255.100 osób. Spadek wynoszący 6 tysięcy osób tłumaczony jest przesiedleniem emerytów i bezrobotnych gdańskich na terytorium Rzeszy niemieckiej.

Ksiądz katolicki na ławie oskarżonych. Gdański sąd apelacyjny skazał księdza Wohlera za rzekomą obrazę młodzieży hitlerowskiej podczas kazania, wygłoszonego z ambony kościoła w Pruszczu. Ksiądz skazany został na zapłacenie 500 guldenów grzywny, lub 50 dni aresztu.

Olbrzymia manifestacja katolicka na Pomorzu.

90.000 pielgrzymów u stóp cudownej figury Matki Boskiej Piaseckiej.

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Bydgoskiego“).

Tczew. (as) W odległości zaledwie 5 km od prastarego grodu starościńskiego króla Jana Sobieskiego m. Gniewu n. W. w powiecie tczewskim, na niewielkim wzgórzu przy szosie Grudziądz—Gdańsk, leży słynna ze swej świętości na całe Pomorze wieś **Piaseczno**, licząca około 1200 dusz. Stróżem i duszpasterzem tej parafii jest miejscowy **ks. proboszcz Bukolt.**

Z okazji dorocznego wielkiego odpustu Narodzenia Najśw. Maryi Panny, wieś Piaseczno zapełnia się nieprzejrzanymi tłumami **dziesiątków tysięcy pielgrzymów**, dochodzących czasem do 100.000, przybyłych ze wszystkich krańców Pomorza, a nawet i z Gdańska, by tu oddać hołd i pokłon **cudownej figurze Matki Boskiej Piaseckiej.**

spełniając ślub uczyniony Matce Boskiej Piaseckiej na wyprawie przeciwko Tatarom. Na głównym ołtarzu kościoła Piaseckiego wznosi się cudowna figura Matki Boskiej, rzeźbiona z drzewa lipowego, cała przybrana złotem i srebrem. Figura przedstawia Matkę Boską trzymającą na prawej ręce Dzieciątko Jezus, które wraz z Matką Boską rączkami obejmuje kulę ziemską. Posąg cudownej figury Matki Boskiej Piaseckiej, cieszący się od wieków sławą cudowności — to chwała ziem pomorskich.

HISTORIA CUDOWNEGO OBJAWIENIA SIĘ NAJŚW. MARYI PANNY — MATKI BOSKIEJ PIASECKIEJ.

Wedle wiarygodnego podania historii



Procesja do Studzienki. — Kościół piasecki. — Czerpanie cudownej wody ze Studzienki.

W czasie trwania wielkiego odpustu cicha zazwyczaj wioska Piaseczno zamienia się w olbrzymi obóz nabożnych.

W sercu wsi na niewielkim wzgórzu dumnie króluje na całą okolicę stary kościół gotycki, wzniesiony jeszcze za czasów panowania wielkiego mistrza Henryka Dusemera w 1348 roku. Prezbiterium pochodzi z XIV wieku, wzdłuż którego na zewnątrz biegnie fryzys z napisem erekcyjnym mainakułą. Obecne sklepienie barokowe w prezbiterium kazał w 1677 r. zaciągnąć starosta gniewski król Jan Sobieski,

kościelnej dzieje cudownego objawienia się Najśw. Maryi Panny w Piasecznie przedstawiają się następująco: Przed wiekami za czasów przed tzw. reformacją w odległości około 500 m od miejsca, gdzie obecnie mieści się wieś Piaseczno, w gęstym zagajniku wśród mroków nocy kulawemu synowi biednego smolarza ukazała się na drzewie lipowym wielka jasność, z której wyłoniła się Najświętsza Panna Maryja i rzekła do przestraszonego chłopca-kaleki: „Synu mój, idź i powiedz, niech mnie stąd zabiorą“. W tejże chwili kaleka odzyskał pełną władzę w nogach i opowiedział przybyłemu ojcu o cudownym objawieniu, po czym obaj zabrali cudowną figurę Najśw. Maryi Panny i zanieśli do pobliskiego miasta Gniewu, gdzie figurę umieścili w kościele, skąd jednak figura trzykrotnie powracała na miejsce objawienia. Później nabożni ludzie wznieśli kapliczkę i umieścili w niej cudowną figurę Matki Boskiej Piaseckiej. Od tego czasu w Piasecznie działy się cuda za cudami.

DZIESIĄTKI TYSIĘCY PIELGRZYMÓW ŚCIĄGAJĄ DO CUDOWNEGO MIEJSCA W PIASECZNIE.

Tego roku jak w latach ubiegłych w niedzielę, dnia 13 bm. na wielki odpust Narodzenia Najśw. Maryi Panny ze wszystkich stron Pomorza przybyły do Piaseczna niezliczone pielgrzymki pątników, których liczba w bieżącym roku doszła do **50.000.** Na progu wsi przy Bożej Męce pielgrzymów witał przemową miejscowy ks. proboszcz Bukolt, po czym pielgrzymi z nabożną pieśnią na ustach udawali się do kościoła.

O godz. 11 wśród bicia dzwonów z kościoła parafialnego, do Studzienki wyruszyła olbrzymia procesja, którą poprzedził las chorągwi, sztandarów towarzystw i obrazów kościelnych. Pod baldachimem starożytną monstrancję z Przenajśw. Sakramentem w otoczeniu duchowieństwa niósł ks. dyr. Niklewski z Wejherowa. Za baldachimem posuwały się wolno z nabożną pieśnią na ustach olbrzymie tłumy wiernych, tworzących nieprzejrzane morze głów.

W kapliczce nad Studzienką uroczystą Mszę św. celebrował ks. dyr. Niklewski. Wzruszające kazanie odpustowe wygłosił znany kaznodzieja pomorski ks. prałat Kirstein z Pelplina. Po uroczystej Mszy św. procesja powróciła do kościoła prafialnego, gdzie odbyło się poświęcenie i wkładanie szkaplerzy.

Do późnej nocy przy studzience gromadziły się niezliczone tłumy wiernych, wznoszące gorące modły, oraz czerpiących z głębokiej studzienki cudowną wodę.

Stefan Andrzejewski.

Mąż czterech żon.

Trup w mieszkaniu. — Zeznanie żony. — Trzy tragiczne małżeństwa Barbera. Czwarta żona posłała go na drugi świat.

W Milwaukee (St. Zjedno.) znaleziono onegdaj zabitego w własnym mieszkaniu Józefa Barbera, handlarza starożytnością. Barbera zastrzelono w czasie snu.

Policja nie potrzebowała szukać mordercy. Własna żona zamordowanego zgłosiła się do policji i przyznała się do zbrodni. Początkowo zeznała, że działała w obronie własnej. Oto mąż jej, powodowany straszną zazdrością, groził jej kilkakrotnie śmiercią.

Pani Barker opowiedziała następnie, w jaki sposób poznała przed czterema laty swego przyszłego męża, który osiedlił się wówczas w Milwaukee. Barber liczył wówczas 47 lat. Pani Barber była od niego młodsza o 12 lat. Pobrali się. Barber nie tail przed nią, że mieszkał przedtem w Nowym Jorku i rozwiódł się dwa razy.

— Początkowo myślałam — mówiła wśród płaczu — że Barber był ofiarą swoich dwóch żon; istot okrutnych i bez serca. Ale po tym nasunęły mi się wątpliwości. Zrozumiałam motywy, które skłoniły dwie pierwsze żony Barbera do rozwiedzenia się z nim. Będąc daleka od nienawiści do mego męża zaczęłam odczuwać dla nich litość i byłabym poszła odszukać je, ażeby się z niemi rozmówić, ale mąż ukrywał przede mną ich nazwiska i adresy.

Śledztwo potwierdziło zeznania mordercy i dokonało osobliwych odkryć. Policja dowiedziała się mianowicie, że Barber był przed ostatnim swojem małżeństwem żonaty nie dwukrotnie — lecz trzykrotnie. Po raz pierwszy ożenił się przed wojną z młodą dziewczyną nazwiskiem Betty Blain. Szczęśliwe początkowo małżeństwo zepsuło się z powodu gwałtownych scen, jakie urządzał swojej żonie Barber. Pewnego dnia Barber doznał szalonego zawrotu głowy i bólów żołądka. — Wezwany przez niego lekarz stwierdził zatrucie arszenikiem. Wówczas to pierwsza pani Barber zeznała, że nie mogąc znieść dłużej awantur swego męża, chciała go otruć. Sąd skazał ją na trzy lata więzienia przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących. Barber uzyskał wówczas korzystny dla siebie rozwód.

Po tym ożenił się powtórnie w r. 1920, tym razem z dwową, Mary Gordon. Miodowe miesiące spędzili małżonkowie w Europie, na francuskiej Riwierze. W Nicei doszło między małżonkami do pierwszych nieporozumień. Zazdrosny Barber wywołał nawet skandal publiczny. Mimo to po powrocie do Ameryki małżonkowie żyli ze sobą aż do roku 1923.

Barber, którego interesy nie szły dobrze, nie wstydził się żyć na koszt swojej żony, a ponadto utrzymywać z inną stosunek miłosny. Pewnego dnia w listopadzie 1923 roku żona przyłapała go w mieszkaniu kochanki i oddała do niego 6 strzałów, które go zraniły lekko w ramię i łopatkę.

Sąd skazał drugą małżonkę na 7 lat więzienia i Barber uzyskał znów rozwód.

Rany jego zgoiły się szybko i prędko zapomniał o drugiem małżeństwie. W roku 1925 był już tak dalece uspokojony, że ożenił się po raz trzeci, tym razem ze śpiewaczką z musichallu, Edytą Hunter. To trzecie małżeństwo było jeszcze gorsze niż dwa poprzednie. W maju 1927 roku po 18 miesiącach współżycia, trzecia żona Barbera usiłowała go zabić nożem. Aresztowano ją i osadzono w więzieniu, gdzie nabawiła się zapalenia płuc i umarła przed procesem.

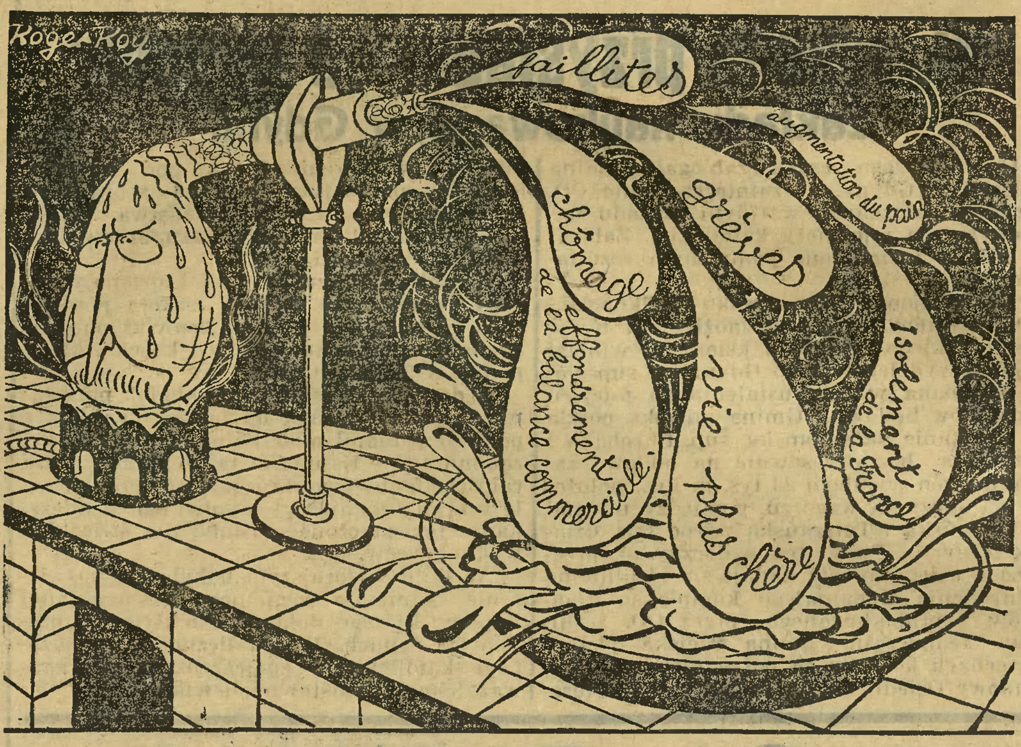
Zdawałoby się, że te awantury małżeńskie zniechęcą Barbera raz na zawsze do kobiet. Tym czasem Barber, opuściwszy Nowy Jork osiedlił się w Milwaukee, gdzie ożenił się po raz czwarty z panną Heleną Rubin. Ta ostatnia posłała go na drugi świat.

Zamach na wodza „rexistów" belgijskich.



Na wodza belgijskiej partii faszystowskiej „Rex" Leona Degrelle'a dokonali socjaliści zamachu rewolwerowego. Dwóch współpracowników Degrelle'a zostało rannych.

Polityczna karykatura zagranicy.



Eksperymentuje się dalej...
Powyższą karykaturą francuskie czasopismo „Gringoire" wyszydza eksperymenty gospodarcze rządu Bluma. Z retorty, noszącej wyraźnie rysy francuskiego premiera, wybucha para, która się skrapla w bankructwa, podwyżkę cen chleba, strajki, bezrobocie, brak równowagi gospodarczej, drożyznę i izolację Francji.

Fortyfikacje niemieckie na wschodzie

Wrocław na czele twierdz śląskich.

Warszawa, 17. 9. Agencja PRESS donosi z Katowic:

Budowa fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec została przyspieszona w ostatnich tygodniach. Na niemieckim Śląsku realizowany jest program budowy całego systemu umocnień polowych w oparciu o naturalne przeszkody, jakie tworzą rzeki Odra i Nissa.

Silne fortyfikacje wznoszone są w okolicy Wrocławia **po obu brzegach Odry,** przy czym Wrocław zajmuje — jak się zdaje — naczelne miejsce w systemie fortec śląskich. Naczelne kierownictwo nad robotami fortyfikacyjnymi na Śląsku sprawuje komendant twierdzy wrocławskiej, **generał von Boehm-Bezing.**

Wrocław przeznaczony został przez niemieckie władze wojskowe do odegrania pierwszorzędnej roli strategicznej na wschodzie Niemiec. W ostatnich miesiącach wybudowane zostały w okolicach Wrocławia liczne hangary lotnicze i urządzone nowoczesne lotniska wojskowe. Obok lotnisk powznoszono budynki i schrony na pomieszczenie artylerii. Na wypadek wojny **Wrocław stanie się bazą operacyjną dla lotnictwa armii niemieckiej.**

Do rzędu przygotowań strategicznych zaliczyć należy również stałą rozbudowę wrocławskiego węzła kolejowego. Możliwości przepustowe pociągów są na węzle wrocławskim bez ustanku zwiększane. (r)

Z PROWINCJI.

Wielki proces w Chojnicach.

Zuchwała szajka bandytów grasowała na terenie Gdańska, Sopot, Inowrocławia, Bydgoszczy, Kościerzyny i Kartuz.

(k) We wtorek 15-go bm. o godz. 9,30 przed południem rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Chojnicach sensacyjny proces przeciwko szajce zuchwałych włamywaczy i paserów, grasującej w 1935 roku na terenie Pomorza, W. M. Gdańska, i w północnych powiatach województwa poznańskiego. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób i to: **Kotłowski, Klemens, Frankiewicz Władysław, Biskupski Stanisław, Knola Feliks, Liberowa Katarzyna, Libera Alojzy, Wicher Bernard, Jaskowski Władysław, Rosin Leon, Rosin Feliks, Mioth Jan, Kossalski Józefat, Szenfeldowa Agnieszka, Wichertówna Janina, Wichert Franciszek** oraz siostry **Maria i Helena Z.**

Rozprawie, która potrwa trzy dni przewodniczy sędzia S. O. p. Janowski, jako wotanci zasiedli sędzia Bigajczyk i asesor sądowy Włodawski, oskarża prokurator Zawadziński. Obrony oskarżonych podjęli się adwokaci Szulc, Krzyżański i Słapa z Chojnic.

W pierwszym dniu o godz. 9,30 po stwierdzeniu personalii oskarżonych, przystąpił sąd do odczytania aktu oskarżenia, które trwało do godz. 11,45. Następnie sąd przesłuchał wszystkich 17 oskarżonych. Ponadto przesłuchano trzech pierwszych świadków z ogólnej liczby 36. Są to **funkcjonariusze Policji Państwowej z Bydgoszczy,** którzy opisują szczegółowo ujęcie dwóch głównych oskarżonych Kotłowskiego i Frankiewicza.

Z dotychczasowego przewodu sądowego wynika:

W początkach roku ubiegłego Kotłowski Klemens i Frankiewicz Władysław rozpoczęli **na szeroką skalę zakrojoną akcję bandycką.** Pierwszym ich występem było włamanie się do składu żelaza **kupca Chojnackiego w Starogardzie,** skąd skradli siedem browningów. Kotłowski zabrał trzy, Frankiewicz cztery. Zaopatrzeni w broń przedarli się przez zieloną granicę na teren W. M. Gdańska, gdzie **w Sopotach dokonali włamania do składu jubilera Marksa.** Złodzieje obłowili się dobrze, bowiem zabrali za kilka tysięcy złotych zegarków i biżuterii, którą ulokowali w trzech teczkach. Ponieważ policja gdańska zaczęła im deptać po piętach, przekradli się ponownie przez zieloną granicę do Polski, przy czym **doszło na granicy do strzelaniny między obu bandytami a jednym z urzędników gdańskiej straży granicznej.**

Kotłowski i Frankiewicz udali się **do Inowrocławia,** gdzie specjalizowali się **w kradzieży koni.** Skradzione konie sprzedawali następnie osobom trzecim **i aby „lepiej handel szedł" dodawali każdemu kupcowi jako przynętę i premię zegarek lub branzoletkę.** Wkrótce jednak i na tym terenie zrobiło się gorąco, więc udali **się do Bydgoszczy,** gdzie zakwaterowali się **u rodziny Z.** w mieszkaniu parterowym przy ul. Długiej. W międzyczasie w sierpniu 1935 r. obaj bandyci udali się na teren **powiatu kościerskiego,** gdzie w nocy z 14 na 15 sierpnia dokonali włamania **w Dziemianach** do restauracji Eichmanna. Następnej nocy bandyci włamali się do agencji pocztowej **w Lipuszu,** skąd skradli za 650 złotych znaczków pocztowych. Uciekających włamywaczy zauważył posterunkowy Lewandowski, który zawezwał ich, aby stanęli. Bandyci w odpowiedzi oddali **6 strzałów w kierunku posterunkowego,** na co tenże odpowiedział również serią strzałów, jednak ostatecznie bandyci zdołali ujść.

Jako stałe miejsce swego pobytu Kotłowski i Frankiewicz wybrali sobie Bydgoszcz, gdzie jednak wreszcie dosięgła ich karząca ręka sprawiedliwości. Policja stwierdziwszy, że obaj bandyci mieszkają u rodziny Z. **w noc Sylwestrową obstawiła dom i zaczęła dobijać się do mieszkania.** Po dłuższej chwili ozwał się głos kobiecy: „Kto tam?" Gdy usłyszano wewnątrz mieszkania, że to policja domaga się wstępu, **obaj bandyci w bieliźnie, lecz z browningami w ręku wyskoczyli przez okna i poczęli uciekać w różnych kierunkach.** Ustawieni na ulicy policjanci puścili się w pogoń za uciekinierami, którzy ostrzeliwali się gęsto. Po dłuższej pogoni i strzelaninie zdołano przy pomocy dalszych policjantów ująć Frankiewicza. Kotłowski natomiast zdołał ujść, jednak już po kilku dniach spotkał go ten sam los w okolicach **Kartuz.** Podczas rewizji w mieszkaniu rodziny Z. znaleziono jeszcze jedną teczkę z biżuterią skradzioną w Sopotach, pozostałe dwie już zdołali sprzedać względnie rozdać. W mieszkaniu znaleziono również inne rzeczy, pochodzące z kradzieży, popełnionych przez obu bandytów. Podkreślić należy, że Kotłowski i Frankiewicz dokonali również **licznych kradzieży kieszonkowych,** aby zaopatrzyć się w cudze dokumenty osobiste, którymi **po przeprowadzeniu odpowiedniej charakteryzacji według fotografii prawdziwych właścicieli legitymowali się przed władzami.**

Proces trwa w dalszym ciągu.

Dowódca frontu północnego.



Gen. Mola, dowódca frontu północnego hiszpańskich wojsk powstańczych, którego główną zasługą było zdobycie Irunu i San Sebastian.

Koronowo.

(l) **Wybór burmistrza zatwierdzony.** W dniu 11 bm. zatwierdził starosta powiatowy wybór p. Maksymiliana Talaśki z Bydgoszczy na burmistrza niezawodowego m. Koronowa na przeciąg 5 lat. Wprowadzenie w urząd przez p. starostę powiatowego nastąpi w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 17.

— **Kradzież ziemniaków.** W ubiegłą sobotę w nocy zostali przez tutejszy Posterunek P. P. przytrzymani: Drzewianowski Nikodem, Wadziński Michał, oraz Wadziński Antoni, którzy dokonali kradzieży ziemniaków na szkodę dzierżawcy majątku p. Lewandowicza St. z Koronowa. Policja odebrała wymienionym 4½ ctr. ziemniaków.

— **Towarzystwo Gimn. „Sokół" Koronowo** urządziło w ub. niedzielę w Pruszczu pow. tucholski przy współudziale tamt. „Sokoła" występ gimnastyczny. Czysty zysk z tej imprezy przeznaczono na dokończenie szatni na stadionie miejskim, której brak dał się odczuć zawodnikom w czasie ostatnich meczów.

Z Gdyni i wybrzeża.

BAJKA: „Mały lord Fontleroy". W roli głównej Freddie Bartholomew.

BODEGA: Największy film dżunglowy wszystkich czasów p. t. **„Nowe przygody Tarzana".**

CZARODZIEJKA. Czołowy polski film **„Trędowata".** W rolach głównych E. Barszczewska, Brodniewicz i Węgrzyn.

LIDO: Największa atrakcja sezonu **„Śmiertelny skok",** w rolach głównych Hella Stoll i Harry Piel.

MORSKIE OKO: Wspaniała operetka **„Rose Marie"** z Jeanette Mac Donald i najnowsze tygodniki.

POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Biuro Związku Lokatorów (ul. Śląska 11) udziela porad w godz. 9—11 i 15—18.

WYPOŻYCZALNIA NOWOCZESNYCH KSIĄŻEK w językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim — Karol Koczorowski, Gdynia, ul. Słowackiego 18, I p., vis a vis Placu Grunwaldzkiego. (16507

Od kpt. Maciejewicza, oficerów, uczniów i załogi statku szkolnego „Dar Pomorza" nadszedł pod adresem dyrektora państwowej szkoły morskiej w Gdyni komandora Kosianowskiego radiotelegram treści następującej:

„Żegnając swego przełożonego statek szkolny „Dar Pomorza" śle Panu Dyrektorowi wyrazy zapewnienia przy wypełnianiu jego rozkazów, poleceń i wskazówek".

Oraz do portu w Gdyni:

„Dziękujemy wszystkim biorącym udział w pożegnaniu statku szkolnego Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza" za okazanie przywiązania i ukochania morza polskiego".

Sześciu notariuszy w Gdyni. Minister sprawiedliwości powiększył z dniem 1-go października 1936 r. ilość stanowisk pisarzy hipotecznych w Warszawie do trzech. Jednocześnie ustalił ilość stanowisk notariuszów w Krakowie na 10, we Lwowie na 11, w Katowicach na 9, w Gdyni na 6, w Poznaniu na 12, w Toruniu na 4.

Wystawa „Wieczorów Czwartkowych", reprezentująca twórczość grupy gdyńskich plastyków (art. mal. Marian Bohusz-Szyszko, Zofia Bohusz-Szyszkowa, Zygmunt Cywiński, Anna Lityńska, Czesław Raczewski, śp. Emil Ruecker, Aleksander Wysocki), uzupełniona wystawą reprezentującą projekty herbu m. Gdyni (160 eksponatów na przeszło 800 nadesłanych z całej Polski) zostają nieodwołalnie w nadchodzącą niedzielę o godz. 17 zamknięte. Wystawa mieści się w salonach Klubu Obywatelskiego przy ul. Lipowej i jest otwarta od godz. 11 do 17.

Na wybrzeżu w Orłowie Morskim pod Gdynią, panuje śliczne pogoda i tak jest ciepło, że się jeszcze letnicy kąpią i plażują, korzystając w pełni z trzeciego sezonu znacznie zniżonego, przy dźwiękach muzyki, która jeszcze grywa. Miłym objawem zainteresowania artystycznego Orłowem jest widok artystów malarzy z rozstawionymi sztalugami nad morzem, malujących krajobraz.

S/S „Canada" na redzie gdyńskiej. Wielkie zainteresowanie wywołał wielki transatlantyk, przypominający nieco z wyglądu nasze motorowce, który stanął na redzie portu gdyńskiego. Jest to okręt duński, nowocześnie zbudowany, posiadający wielkie pomieszczenia chłodnicze i należący do większych jednostek morskich handlowych bo liczący 6.586 ton rej. netto. „Canada" przybył do Gdyni z Los Angelos, skąd przywiózł 16.500 skrzyń pomarańcz kalifornijskich przeznaczonych dla Polski. Oprócz pomieszczeń dla ładunków drobnicowych „Canada" posiada wygodne kabiny mogące pomieścić 70 pasażerów.

KINO BODEGA

(dawniej Nadmorskie).

Inauguracyjne otwarcie w sobotę, 19 bm. o godz. 5 po południu przebojowym filmem pt. **„NOWE PRZYGODY TARZANA"**, jest to największy film dżunglowy wszystkich czasów.

Lord Greystone (Tarzan) wyrusza do Ameryki Środkowej na poszukiwanie zaginionego w tajemniczych okolicznościach porucznika Arnot. W dżungli Tarzan spotyka majora Martlinga, archeologa, szukającego śladów prowadzących do miejsca spoczynku Zielonej Bogini, wśród tubylców krążą bowiem pogłoski, że w świątyni Zielonej Bogini ukryte są klejnoty o milionowej wartości. Tarzan postanawia pomóc Martlingowi w poszukiwaniach.

Po pewnym czasie do Tarzana i Martlinga przyłączyli się jeszcze inni podróżnicy: Alicja Martling, córka archeologa, Gordon Hamilton jej narzeczony, Ula Dak i niejaki Raglan, który usiłuje wykraść Martlingowi plan drogi, prowadzącej do świątyni Zielonej Bogini.

Po wielu perypetiach podróżnym udaje się dotrzeć do celu. Zostają jednak uwięzieni przez grupę dzikusów, strzegących wejścia do świątyni Zielonej Bogini. Tubylcy postanawiają rzucić wszystkich białych na pożarcie krokodylom. W ostatniej chwili przybywa im z pomocą Tarzan, który stacza z dzikimi ciężka walkę i uwalnia pojmanych.

Raglan, korzystając z ogólnego zamieszania, usiłuje skraść skarby i uciec z nimi, dosięga go jednak karząca dłoń Tarzana.

Liczne wypadki zachorzenia na szkarlatynę. W bieżącym tygodniu zgłoszono 7 wypadków szkarlatyny, wszystkie na terenie Rumii. Choroba dotknęła przeważnie dzieci. W związku z powyższym należy uważać na dzieci uczęszczające do szkoły, a w wypadku ukazania się podejrzanych symptomów trzeba odrazu zwracać się do lekarza. Z kół miarodajnych informują nas, że zachorzenia na szkarlatynę, pomimo dość licznych wypadków nie mają charakteru epidemicznego.

Smutne zakończenie sporu. Edward Tokarski, zamieszkały na Kamiennej Górze przy ul. Korzeniewskiego 3 wdał się w spór ze swoimi „dobrymi" znajomymi, który niebawem przeszedł w rękoczyny. Skutkiem krewkości uczestników sporu Edward Tokarski otrzymał tłuczoną ranę głowy, którą musiało opatrzeć pogotowie.

Nowe dźwigi w porcie. Dnia 16. bm. oddane zostały do eksploatacji na nabrzeżu Stanów Zjednoczonych dwa nowe dźwigi półportalowe o nośności 3 ton. Dźwigi wykonane zostały całkowicie w kraju. W ten sposób nabrzeże powyższe wyposażone jest w 12 dźwigów.

Powódź... kinowa w Gdyni.

Dotychczas w sezonie zimowym miała Gdynia 5 kin, a mianowicie: „Lido", „Morskie Oko", „Czarodziejkę", „Bajkę" i „Bodegę" (dawn. kino Nadmorskie).

Widocznie jednak gdynianie są tak wielkimi amatorami filmu, że nie wystarcza tych pięciu kin. Jak nas bowiem informują, w najbliższym czasie zostaną uruchomione dwa dalsze kina, a mianowicie nowowybudowane przez inż. S. Pręczkowskiego przy Skwerze Kościuszki, oraz kino ludowe w hali wystawowej. Gorliwsi wielbiciele filmu będą więc mogli być codzień w innym kinie.

OO. Jezuici przystąpili do budowy

zakładu naukowego w Gdyni.

Od dłuższego czasu zabiegała gmina miejska w Gdyni o zainteresowanie OO. Jezuitów założeniem w Gdyni zakładu naukowego dla młodzieży katolickiej. Zabiegi te zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Prowincjonat Warszawsko-Wielkopolski OO. Jezuitów rozpatrzył możliwości utworzenia takiego zakładu i ksiądz prowincjał Sopuch wydelegował do Gdyni ks. superiora Chrobaka w celu ustalenia na miejscu warunków budowy. Gmina miejska poszła na spotkanie dążeniom ks. sup. Chrobaka i przyznała bezinteresownie na budowę zakładu teren wymiaru 23 tys. m kw., położony na ślicznym wzgórzu, pomiędzy ulicami Zakopiańską i Tatrzańską wśród tzw. działek leśnych. Punkt ten widoczny na przestrzeni całego miasta nadaje się idealnie do wzniesienia wspaniałego kompleksu gmachów, zaprojektowanego przez OO. Jezuitów. Jednocześnie gmina miejska odstąpi po cenach kosztów za pośrednictwem Tow. Budowy Osiedli dalsze 10 tys. metrów terenu dla powiększenia placu pod budowę. Fundusze na budowę zostaną zebrane ze składek miejscowego społeczeństwa. Składki płyną już od dłuższego czasu, szczególnie hojni są miejscowi Kaszubi.

Kompleks budynków projektowanego zakładu obejmować będzie: szkołę powszechną, gimnazjum, liceum, konwikt obliczony na 80-ciu wychowanków i kościół, który pomieści 2 tysiące osób.

Z dotychczas zebranych składek przystąpił ks. sup. Chrobak do budowy kaplicy z pomieszczeniami mieszkalnymi dla księży i zakonników. Kapliczka ta po wykończeniu całości kompleksu obrócona zostanie na salę zebrań organizacyj katolickich, a mieszkania przeznaczone zostaną dla świeckich wykładowców.

W dniu wczorajszym odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego wspomnianej kaplicy, którego dokonał osobiście ks. prowincjał Sopuch. Wśród licznie zgromadzonego katolickiego społeczeństwa nie zauważyliśmy przedstawicieli władz.

Wypadek przy przenoszeniu ciężarów. Tomasz Sprawka, lat 32, zamieszkały przy ulicy Serpentyna 3 na Grabówku zatrudniony przy przenoszeniu ciężarów upuścił tak nieszczęśliwie balot ciężkiego towaru, że doznał złamania śródstopia. Pogotowie po opatrzeniu rannego przewiozło go do domu.

Wyroby jedwabne podrożały. Na skutek wysokich podwyżek celnych na jedwab prawdziwy i sztuczny podskoczyły bardzo w cenie wszelkie wyroby z jedwabiu w sprzedaży detalicznej.

Z GDAŃSKA.

Liczba mieszkańców miasta Gdańska zmniejszyła się od lipca r. ub. z 261.100 osób do 255.100 osób. Spadek wynoszący 6 tysięcy osób tłumaczony jest przesiedleniem emerytów i bezrobotnych gdańskich na terytorium Rzeszy niemieckiej.

Ksiądz katolicki na ławie oskarżonych. Gdański sąd apelacyjny skazał księdza Wohlera za rzekomą obrazę młodzieży hitlerowskiej podczas kazania, wygłoszonego z ambony kościoła w Pruszczu. Ksiądz skazany został na zapłacenie 500 guldenów grzywny, lub 50 dni aresztu.

Olbrzymia manifestacja katolicka na Pomorzu.

90.000 pielgrzymów u stóp cudownej figury Matki Boskiej Piaseckiej.

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Bydgoskiego").

Tczew. (as) W odległości zaledwie 5 km od prastarego grodu starościńskiego króla Jana Sobieskiego m. Gniewu n. W. w powiecie tczewskim, na niewielkim wzgórzu przy szosie Grudziądz—Gdańsk, leży słynna ze swej świętości na całe Pomorze wieś **Piaseczno,** licząca około 1200 dusz. Stróżem i duszpasterzem tej parafii jest miejscowy **ks. proboszcz Bukolt.**

Z okazji dorocznego wielkiego odpustu Narodzenia Najśw. Maryi Panny, wieś Piaseczno zapełnia się nieprzejrzanymi tłumami **dziesiątków tysięcy pielgrzymów,** dochodzących czasem do 100.000, przybyłych ze wszystkich krańców Pomorza, a nawet i z Gdańska, by tu oddać hołd i pokłon **cudownej figurze Matki Boskiej Piaseckiej,** spełniając ślub uczyniony Matce Boskiej Piaseckiej na wyprawie przeciwko Tatarom. Na głównym ołtarzu kościoła Piaseckiego wznosi się cudowna figura Matki Boskiej, rzeźbiona z drzewa lipowego, cała przybrana złotem i srebrem. Figura przedstawia Matkę Boską trzymającą na prawej ręcę Dzieciątko Jezus, które wraz z Matką Boską rączkami obejmuje kulę ziemską. Posąg cudownej figury Matki Boskiej Piaseckiej, cieszący się od wieków sławą cudowności — to chwała ziem pomorskich.

HISTORIA CUDOWNEGO OBJAWIENIA SIĘ NAJŚW. MARYI PANNY — MATKI BOSKIEJ PIASECKIEJ.

Wedle wiarygodnego podania historii



Procesja do Studzienki. — Kościół piasecki. — Czerpanie cudownej wody ze Studzienki.

W czasie trwania wielkiego odpustu cicha zazwyczaj wioska Piaseczno zamienia się w olbrzymi obóz nabożnych.

W sercu wsi na niewielkim wzgórzu dumnie króluje na całą okolicę stary kościół gotycki, wzniesiony jeszcze za czasów panowania wielkiego mistrza Henryka Dusemera w 1348 roku. Prezbiterium pochodzi z XIV wieku, wzdłuż którego na zewnątrz biegnie fryzys z napisem erekcyjnym mainakułą. Obecne sklepienie barokowe w prezbiterium kazał w 1677 r. zaciągnąć starosta gniewski król Jan Sobieski, kościelnej dzieje cudownego objawienia się Najśw. Maryi Panny w Piasecznie przedstawiają się następująco: Przed wiekami za czasów przed tzw. reformacją, w odległości około 500 m od miejsca, gdzie obecnie mieści się wieś Piaseczno, w gęstym zagajniku wśród mroków nocy kulawemu synowi biednego smolarza ukazała się na drzewie lipowym wielka jasność, z której wyłoniła się Najświętsza Panna Maryja i rzekła do przestraszonego chłopca-kaleki: „Synu mój, idź i powiedz, niech mnie stąd zabiorą". W tejże chwili kaleka odzyskał pełną władzę w nogach i opowiedział przybyłemu ojcu o cudownym objawieniu, po czym obaj zabrali cudowną figurę Najśw. Maryi Panny i zanieśli do pobliskiego miasta Gniewu, gdzie figurę umieścili w kościele, skąd jednak figura trzykrotnie powracała na miejsce objawienia. Później nabożni ludzie wznieśli kapliczkę i umieścili w niej cudowną figurę Matki Boskiej Piaseckiej. Od tego czasu w Piasecznie działy się cuda za cudami.

DZIESIĄTKI TYSIĘCY PIELGRZYMÓW ŚCIĄGAJĄ DO CUDOWNEGO MIEJSCA W PIASECZNIE.

Tego roku jak w latach ubiegłych w niedzielę, dnia 13 bm. na wielki odpust Narodzenia Najśw. Maryi Panny ze wszystkich stron Pomorza przybyły do Piaseczna niezliczone pielgrzymki pątników, których liczba w bieżącym roku doszła do **50.000.** Na progu wsi przy Bożej Męce pielgrzymów wzruszającą do łez przemową witał miejscowy ks. proboszcz Bukolt, po czym pielgrzymi z nabożną pieśnią na ustach udawali się do kościoła.

O godz. 11 wśród bicia dzwonów z kościoła parafialnego, do Studzienki wyruszyła olbrzymia procesja, którą poprzedzał las chorągwi, sztandarów towarzystw i obrazów kościelnych. Pod baldachimem starożytną monstrancję z Przenajśw. Sakramentem w otoczeniu duchowieństwa niósł ks. dyr. Niklewski z Wejherowa. Za baldachimem posuwały się wolno z nabożną pieśnią na ustach olbrzymie tłumy wiernych, tworzących nieprzejrzane morze głów.

W kapliczce nad Studzienką uroczystą Mszę św. celebrował ks. dyr. Niklewski. Wzruszające kazanie odpustowe wygłosił znany kaznodzieja pomorski ks. prałat Kirstein z Pelplina. Po uroczystej Mszy św. procesja powróciła do kościoła prafialnego, gdzie odbyło się poświęcenie i wkładanie szkaplerzy.

Do późnej nocy przy studzience gromadziły się niezliczone tłumy wiernych, wznoszące gorące modły, oraz czerpiących z głębokiej studzienki cudowną wodę.

Stefan Andrzejewski.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Dyżur pełni Apteka pod Lwem.

Pogotowie ratunkowe: Dniem tel. 507, **Pogotowie pożarnicze** tel. 618.

Bibljoteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ul. Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17—19.

Bibljoteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Bibljoteka Kolej. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta we wtorki i piątki od ogdz. 17 do 19.

Repertuar kin:

Słońce: „Człowiek jest grzeszny".
Stylowy: „Zbieg z Jawy".
Świt: „Nadia".

— **Koncerty orkiestry zdrojowej** zostały przedłużone, dzięki pięknej pogodzie.

— **4 p. a. l. powrócił z manewrów.** W ub. środę wrócił do Inowrocławia 4 p. a. l., który był na manewrach. Artyleria wjechała do miasta od strony Torunia. Wzdłuż ulicy koło szkoły św. Wojciecha utworzyła dziatwa szkolna barwny szpaler. Przybył m. in. wicestarosta mgr Śmietanko i prezydent miasta p. Jankowski. Nastąpiły przemówienia powitalne. Za serdeczne powitanie podziękował prowadzący pułk p. mjr Durski. Przy dźwiękach mazurka Dąbrowskiego, odegranego przez orkiestrę 59 p. p. artyleria odjechała do koszar.

— **Cyrk Staniewskich** główny oddział zatrzyma się w Inowrocławiu do niedzieli 20 bm. Program atrakcyjny.

— **Kanarek pije, lecz nie płaci.** Sobczak Stefan (ul. Kościelna 10) doniósł policji, że do jego lokalu przybył niejaki Kanarek Maksymilian (Kościelna 5) zrobił „cechę" na sumę 27,25 zł, której nie uregulował i zbiegł.

— **Skrzynia śliwek znalazła amatora.** Dolińskiemu Janowi z Wilczyna pow. Konin skradziono na tut. rynku w czasie targu skrzynię śliwek, wartości 17 zł.

— **Postument znikł z podwórza.** Raczkowski Franciszek, zam. w Złotnikach Kujawskich doniósł o dokonaniu kradzieży postumentu żelaznej konstrukcji, wartości 80 zł, z podwórza przy ul. Cmentarnej 5.

— **Małoletni podpalacz.** Dobrosińska Marta doniosła, że małoletni Wawrzyniak, zam. przy ul. Kurowej 2 podpalił słomę.

— **Kogo doprowadzono?** Doprowadzeni zostali do komisariatu policyjnego Nowowiejski Aleksander (Staropoznańska) i Pawlak Edmund (Poznańska 14) za kradzież a Kalmansohn (Kościelna 8) za opilstwo.

ŁABISZYN. (lm) **Pożar.** W nocy z 15 na 16 bm. powstał ogień, który strawił stóg ze zbożem, własność p. Jeżykowskiego w Łabiszynie. Na miejsce pożaru przybyła Och. Straż Pożarna z Łabiszyna wsi. Stóg spłonął doszczętnie. Prawdopodobnie zachodzi podpalenie, gdyż przy stogu znaleziono butelkę z naftą oraz ślady. Dochodzenia przeprowadza miejscowy Post. P. P.

— **Na wieczny spoczynek** zostały odprowadzone w dniu 11 bm. zwłoki śp. Jana Szczepaniaka, rolnika z Targowiska, na cmentarz parafialny w Łabiszynie. Kondukt żałobny prowadził ks. wik. Krotoszyński, przy licznym udziale parafian. R i p.

— **Wybór podwójciego** nastąpił w dniu 15 bm. dla Łabiszyna wsi. Podwójcim został jednogłośnie wybrany p. Minierski Tomasz z Nowin Ojrzanowskich. Zebraniu przewodniczył p. burmistrz Hauptmann.

RADZIEJÓW KUJAWSKI. Tragiczny wypadek. W tych dniach zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie. W kuźni kowala Buszyńskiego pracujący tam niejaki Jankowski przy wykonywaniu jakichś czynności został przypadkiem uderzony w okolicę serca tak nieszczęśliwie, że nastąpił silny krwiotok i zupełne osłabienie. Natychmiastowa pomoc lekarska okazała się bezskuteczna. Po udzieleniu przez kapłana ostatnich Sakramentów śp. Jankowski zakończył życie, zostawiając żonę i kilkoro dzieci.

Gniezno.

— **Dziennikarze fińscy w Gnieźnie i Witkowie.** W ub. wtorek bawiła w Gnieźnie przebywająca obecnie w Polsce wycieczka dziennikarzy fińskich. Goście zwiedzali Bazylikę oraz państwowe stadniny koni. Z Gniezna dziennikarze fińscy wyjechali do Witkowa, zwiedzając tamtejszą szkołę rolniczą żeńską, której dyrektorką jest pani inż. Moczulska.

— **Na kongres muzyki kościelnej.** W nadchodzącą niedzielę odbywa się w Poznaniu kongres muzyki kościelnej z udziałem chórów kościelnych z całej Polski. Okręg gnieźnieński reprezentować będą: chór farny z Gniezna oraz chóry kościelne z Mogilna i Rogowa.

— **Godek w pace.** W ub. środę sierżant 69 p. p. Ludwik Stachowiak zgłosił w policji o usiłowanym włamaniu do mieszkania jego przy ul. Dalkoskiej 15 w dniu 3 bm. W tym czasie nieznany sprawca został spłoszony przez sąsiadów. W kilka godzin po odebraniu zgłoszenia policja zaaresztowała jako sprawcę Czesława Godka z ul. św. Krzyskiej 21.

— **Rychło zgłosił kradzież.** Józef Boraszewski z ul. Dąbrówki 29 zgłosił w policji, że w czasie od 15. 9. 1935 r. do 3. 8. rb. skradziono mu z mieszkania jeden złoty zegarek, 1 pierścionek i jedną spódniczkę damską, ogólnej wartości 135 złotych.

CHEŁMNO. (lm) **Kino Apollo** wyświetla film. p. t. „Sequoia".

— **Patriotyczne Chełmno serdecznie wita żołnierzy.** W ubiegły wtorek witało patriotyczne społeczeństwo chełmińskie niezwykle serdecznie i gorąco powracające do Chełmna z ćwiczeń manewrowych oddziały wojskowe 66 p. p. Na długo przed zapowiedzianym terminem przybycia wojska, przed godz. 18-tą zgromadził się na ul. Dworcowej kilkutysięczny tłum. Wzdłuż chodników po obu stronach ulicy ustawiła się dziatwa i młodzież szkolna z naręczami kwiatów oraz długi szpaler organizacyj i cechów z pocztami sztandarowymi. Pięknie była udekorowana specjalnie na ten cel postawiona brama powitalna. Niemniej dumnie powiewały na gmachach urzędowych i prywatnych chorągwie o barwach narodowych, które zwiastowały uroczystą chwilę powitania szarych żołnierzyków. O godz. 19-tej wreszcie nadchodzi przy dźwiękach orkiestry 66 p. p., który serdecznie wita w imieniu miasta Chełmna p. burm. Klein. Dowódca 66 p. p. płk Michalski wzruszony do głębi tak serdecznym powitaniem składa wyrazy podzięki w imieniu całego pułku p. burm. Kleinowi. Okrzykiem na cześć armii i jej wodza naczelnego oraz pułku kaszubskiego, zakończono słowa powitania. Uroczystość zakończono defiladą, którą w towarzystwie p. starosty Białego odebrał p. płk Michalski.

— **Z karty żałobnej.** Jak się dowiadujemy, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza długoletnia wierna czytelniczka Marja z Plebanowskich Abrahamowa. Osieroconej rodzinie składa redakcja tą drogą serdeczne wyrazy współczucia.

— **Kradzież nocna w powiecie chełmińskim.** Władze policyjne zostały zaalarmowane o śmiałej kradzieży dotąd niewykrytych sprawców. Mianowicie w nocy z dnia 13 na 14 bm. w Zegartowicach u nauczyciela p. Tuszczyńskiego dokonano za pomocą wybicia szyb w oknach w szkole kradzieży szeregu wartościowych rzeczy, jak rower męski, zastawa stołowa, obuwie itp. ogólnej wartości około 220 zł. Dochodzenia w toku.

Wielki proces w Chojnicach.

Zuchwała szajka bandytów grasowała na terenie Gdańska, Sopot, Inowrocławia, Bydgoszczy, Kościerzyny i Kartuz.

(k) We wtorek 15-go bm. o godz. 9,30 przed południem rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Chojnicach sensacyjny proces przeciwko szajce zuchwałych włamywaczy i paserów, grasującej w 1935 roku na terenie Pomorza, W. M. Gdańska, i w północnych powiatach województwa poznańskiego. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób i to: **Kotłowski, Klemens, Frankiewicz Władysław, Biskupski Stanisław, Knola Feliks, Liberowa Katarzyna, Libera Alojzy, Wicher Bernard, Jaskowski Władysław, Rosin Leon, Rosin Feliks, Mioth Jan, Kossalski Józefat, Szenfeldowa Agnieszka, Wichertówna Janina, Wichert Franciszek** oraz siostry **Maria i Helena Z.**

Rozprawie, która potrwa trzy dni przewodniczy sędzia S. O. p. Janowski, jako wotanci zasiedli sędzia Bigajczyk i asesor sądowy Włodawski, oskarża prokurator Zawadziński. Obrony oskarżonych podjęli się adwokaci Szulc, Krzyżański i Słapa z Chojnic.

W pierwszym dniu o godz. 9,30 po stwierdzeniu personalii oskarżonych, przystąpił sąd do odczytania aktu oskarżenia, które trwało do godz. 11,45. Następnie sąd przesłuchał wszystkich 17 oskarżonych. Ponadto przesłuchano trzech pierwszych świadków z ogólnej liczby 36. Są to **funkcjonariusze Policji Państwowej z Bydgoszczy,** którzy opisują szczegółowo ujęcie dwóch głównych oskarżonych Kotłowskiego i Frankiewicza.

Z dotychczasowego przewodu sądowego wynika:

W początkach roku ubiegłego Kotłowski Klemens i Frankiewicz Władysław rozpoczęli **na szeroką skalę zakrojoną akcję bandycką.** Pierwszym ich występem było włamanie się do składu żelaza **kupca Chojnackiego w Starogardzie,** skąd skradli siedem browningów. Kotłowski zabrał trzy, Frankiewicz cztery. Zaopatrzeni w broń przedarli się przez zieloną granicę na teren W. M. Gdańska, gdzie **w Sopotach dokonali włamania do składu jubilera Marksa.** Złodzieje obłowili się dobrze, bowiem zabrali za kilka tysięcy złotych zegarków i biżuterii, którą ulokowali w trzech teczkach. Ponieważ policja gdańska zaczęła im deptać po piętach, przekradli się ponownie przez zieloną granicę do Polski, przy czym **doszło na granicy do strzelaniny między obu bandytami a jednym z urzędników gdańskiej straży granicznej.**

Kotłowski i Frankiewicz udali się **do Inowrocławia,** gdzie specjalizowali się **w kradzieży koni.** Skradzione konie sprzedawali następnie osobom trzecim **i aby „lepiej handel szedł" dodawali każdemu kupcowi jako przynętę i premię zegarek lub branzoletkę.** Wkrótce jednak i na tym terenie zrobiło się gorąco, więc udali **się do Bydgoszczy,** gdzie zakwaterowali się **u rodziny Z.** w mieszkaniu parterowym przy ul. Długiej. W międzyczasie w sierpniu 1935 r. obaj bandyci udali się na teren **powiatu kościerskiego,** gdzie w nocy z 14 na 15 sierpnia dokonali włamania **w Dziemianach** do restauracji Eichmanna. Następnej nocy bandyci włamali się do agencji pocztowej **w Lipuszu,** skąd skradli za 650 złotych znaczków pocztowych. Uciekających włamywaczy zauważył posterunkowy Lewandowski, który zawezwał ich, aby stanęli. Bandyci w odpowiedzi oddali **6 strzałów w kierunku posterunkowego,** na co tenże odpowiedział również serią strzałów, jednak ostatecznie bandyci zdołali ujść.

Jako stałe miejsce swego pobytu Kotłowski i Frankiewicz wybrali sobie Bydgoszcz, gdzie jednak wreszcie dosięgła ich karząca ręka sprawiedliwości. Policja stwierdziwszy, że obaj bandyci mieszkają u rodziny Z. **w noc Sylwestrową obstawiła dom i zaczęła dobijać się do mieszkania.** Po dłuższej chwili ozwał się głos kobiecy: „Kto tam?" Gdy usłyszano wewnątrz mieszkania, że to policja domaga się wstępu, **obaj bandyci w bieliźnie, lecz z browningami w ręku wyskoczyli przez okna i poczęli uciekać w różnych kierunkach.** Ustawieni na ulicy policjanci puścili się w pogoń za uciekinierami, którzy ostrzeliwali się gęsto. Po dłuższej pogoni i strzelaninie zdołano przy pomocy dalszych policjantów ująć Frankiewicza. Kotłowski natomiast zdołał ujść, jednak już po kilku dniach spotkał go ten sam los w okolicach **Kartuz.** Podczas rewizji w mieszkaniu rodziny Z. znaleziono jeszcze jedną teczkę z biżuterią skradzioną w Sopotach, pozostałe dwie już zdołali sprzedać względnie rozdać. W mieszkaniu znaleziono również inne rzeczy, pochodzące z kradzieży, popełnionych przez obu bandytów. Podkreślić należy, że Kotłowski i Frankiewicz dokonali również **licznych kradzieży kieszonkowych,** aby zaopatrzyć się w cudze dokumenty osobiste, którymi **po przeprowadzeniu odpowiedniej charakteryzacji według fotografii prawdziwych właścicieli legitymowali się przed władzami.**

Proces trwa w dalszym ciągu.

KOŚCIERZYNA. „Dzień Rezerwisty". Ponieważ Kościerzyna nie ma garnizonu, nie możemy dać wyrazu na zewnątrz naszej miłości do żołnierza armii czynnej, jak tylko do żołnierza armii rezerwowej. Okazja ku temu się zbliża! Otóż w niedzielę 20 bm. w godzinach po południowych odbędzie się w Strzelnicy Bractwa Kurkowego wielki „Dzień Rezerwisty" Koła Z. R. Kościerzyna, w którym obfity program da okazję każdemu uczcić żołnierza polskiego popierając akcję naszego rezerwisty.

— **Nowy lekarz powiatowy.** Przez kilka miesięcy niezajęte stanowisko lekarza powiatowego w Kościerzynie ma objąć p. dr. Borzyszkowski z Grudziądza.

— **Święto Druhen.** W ub. niedzielę obchodziło miejscowe K. S. M. Ż. doroczną uroczystość organizacyjną „Święto Druhen", która została poprzedzona trzydniowymi rekolekcjami. O godz. 9,30 druhny wzięły udział w nabożeństwie, które odprawił patron ks. wik. Landowski, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wik. Deskowski. W czasie nabożeństwa druhny przystąpiły do wspólnej Komunii św.. Po nabożeństwie z orkiestrą na czele ruszył pochód przez miasto do szkoły powsz., gdzie nastąpiło rozwiązanie. O godz. 12 odbyła się w auli szkoły powsz. akademia.

— **Balonik niemiecki „Leipzig" 5/6/8/36 opadł w Kościerzynie.** Na polach rolnika p. Boetchera na wybudowaniu kościerskim znaleziono mały balonik z przyczepioną kartą pocztową z znaczkiem niemieckim. Na baloniku widnieje napis: Leipzig 5/6/8/36. Znalazca baloniku p. Boetcher wysłał pocztówkę do władz niemieckich.

— **Z jarmarku.** Pierwszy po tegorocznych żniwach jarmark zwierzęcy był dosyć ożywiony. Spędzono dużo bydła i koni, świn i owiec. Za lepsze krowy płacono do 250 zł, a za konie do 500 zł. Było też dużo złodziejaszków i oszustów, którzy polowali na cudze kieszenie z małym powodzeniem. W kilku wypadkach konieczna była interwencja P. P.

Grudziądz.

Nocny dyżur pełni Apteka pod Łabędziem, Rynek, tel. 1242.

Repertuar kin:

Apollo: „Mężowie do wyboru".
Gryf: „Maria Baszkircew".
Orzeł: „Regina".

— **Mistrzynie olimpijskie Wajsówna i Kwaśniewska w Grudziądzu.** Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie odbędą się na boisku miejskim w Grudziądzu wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem światowej sławy mistrzyń olimpijskich Wajsówny i Kwaśniewskiej oraz czołowych lekkoatletek Pomorza. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

— **Najechany przez samochód.** Wielkie zbiegowisko powstało wczoraj przy ulicy Toruńskiej. Jak stwierdziliśmy samochód prowadzony przez p. Mieczkowskiego z Niedźwiedzia (pow. Wąbrzeźno) najechał na prowadzącego wózek ręczny Franciszka Śliwowskiego. Na szczęście, kontuzja najechanego nie budzi poważniejszych obaw.

— **Centralne koło b. wychowanków szkół powszechnych w Grudziądzu.** Otwarcie świetlicy centralnego koła b. wychowanków szkół powszechnych rozpocznie się zebraniem w dniu 23 bm. o godz. 19 w sali rysunkowej szkoły powszechnej nr. 11 przy ul. Curie-Skłodowskiej. Tamże przyjmuje się zapisy nowych członków w środy i piątki od 23 bm. począwszy w czasie od godz. 18—20. Przyjmuje się młodzież żeńską i męską w wieku od 14—17 lat, która ukończyła szkoły powszechne.

— **Kurs z zakresu 7 kl. szkoły powszechnej.** Inspektorat szkolny grudziądzki organizuje kurs z zakresu 7 kl. szkoły powszechnej. Wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów nie ukończyli 7 klas szkoły powszechnej, mają możność jej ukończenia, składając po odbytym kursie egzamin przed państwową komisją egzaminacyjną. Kurs rozpocznie się 1 października br. i trwać będzie do 1 maja 1937 r. Kurs odbywać się będzie w szkole powszechnej nr. 6 im. Adama Mickiewicza, przy ul. Mickiewicza 28. Zgłoszenia do dnia 1 października przyjmuje nauczyciel p. Strzyżewski w wyżej wymienionej szkole codziennie od 10,45 do 11.05. Opłata wynosi 6 zł miesięcznie od osoby.

Święto chorych w Grudziądzu.

Grudziądz. Dzięki staraniom grudziądzkiego oddziału „Caritas" odbyło się w Grudziądzu doroczne święto chorych. Do kościoła farnego przewieziono w ub. wtorek 208 chorych, w tym 56 osób ciężko chorych i 28 dzieci. Uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu celebrował ks. proboszcz dr Pastwa, który też wygłosił piękne, podniosłe kazanie. Wzruszającą i uroczystą była chwila wydzielania chorym przez czterech kapłanów Komunii św. Po nabożeństwie panie miłosierdzia św. Wincentego a Paulo podejmowały chorych w salce parafialnej mlekiem, kawą, herbatą i ciastkami. Z uznaniem podnieść należy ofiarną opiekę nad chorymi podczas nabożeństwa lekarza miejskiego p. dra Śmigielskiego, sióstr pogotowia Czerwonego Krzyża oraz straży pożarnej, która pod kierownictwem p. insp. Kaszewskiego pełniła służbę pomocniczą i utrzymywała wzorowy porządek.

Wdzięczność należy się zarządowi grudziądzkiego oddziału „Caritas" za zorganizowanie święta chorych, szczere „Bóg zapłać" należy się także wszystkim tym, którzy tak chętną nieśli pomoc chorym, w dniu ich dorocznego święta.

Głodówka b. powstańców wlkp.

Leszno. Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje miejscowych przedstawicieli organizacyj powstańczych celem uzyskania stałej pracy spotkały się z odpowiedzią niezadawalającą, wobec czego powstańcy rozpoczęli głodówkę. 19 powstańców zamknęło się w świetlicy powstańczej celem przeprowadzenia głodówki.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 18 września 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Józefa z Kupertyna.
Jutro: Januarego.
Wschód słońca o godzinie 5,37.
Zachód słońca o godzinie 18,10.

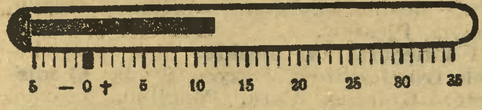
Stan pogody.

Piękna pogoda słoneczna trwa nadal.

W godzinach popołudniowych panowała wczoraj w Polsce pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym w dzielnicach północnych, a o niewielkim w pozostałej części kraju. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 15 st. w Gdyni, 16 w Wilnie i Grudziądzu, 17 w Bydgoszczy i Toruniu, 19 w Warszawie, Lwowie i Zakopanem, 21 w Poznaniu, Łodzi i Krakowie, a 22 w Zaleszczykach. Dziś znowu mamy w Bydgoszczy piękny, słoneczny dzień. Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 18 bm.: w ciągu dnia nadal pogoda słoneczna i dość ciepło. Na ogół słabe wiatry z kierunków wschodnich.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



DYŻURY APTEK
od 14. IX. — 20. IX. 1936 r.:

Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50.

Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

— **MUZEUM MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14.

„LEKTURA“ wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54 **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W piątek, sobotę i niedzielę wieczorem na afiszu **„MATURA“**, sztuka W. Fodora, obfitująca w całą galerię typów ze świata pedagogicznego i uczniowskiego, o niezmiernie interesującej fabule i aktualnych zagadnieniach. Doskonały ten utwór naprzemian bawi serdecznie i wzrusza do łez dzięki koncertowej grze zespołu z gościnnym występem dyr. **Nuny Młodziejowskiej Szczurkiewiczowej** w charakterze reżyserki i świetnej odtwórczyni Klotyldy Wimmer. Następne przedstawienia **„MATURY“** są zakupione i bilety w kasie teatralnej sprzedawane nie będą.

W niedzielę po południu o godz. 4 **po cenach zniżonych** ukaże się arcyzabawna komedia Al. hr. Fredry **„WIELKI CZŁOWIEK DO MAŁYCH INTERESÓW“** z p. dyr. Stomą świetnym wykonawcą roli tytułowej.

W pełnych próbach **„ZBURZENIE JEROZOLIMY“** T. Konczyńskiego.

— **Były minister skarbu Czechowicz przyjedzie**, jak się dowiadujemy, w piątek, dnia 25 września do Bydgoszczy i wygłosi wieczorem o godzinie 8-ej w sali Resursy Kupieckiej referat o aktualnych zagadnieniach gospodarczych.

— **Organiści-jubilaci.** W dniu 17 września br. obchodzili 25-letni jubileusz pracy zawodowej organiści pp. Klonecki Józef w Nieżywięciu, Pawłowski Leopold w Wielkich Radowiskach i Falkowski Mateusz w Niem. Brzoziu. — Jubilatom „Szczęść Boże“ w dalszej pracy!

— **Wprowadzenie nowych burmistrzów.** Pełniący obowiązki starosty powiatowego p. wicestarosta Robakowski wprowadził dnia 17 bm. w urzędowanie nowego burmistrza miasta Solca Kujawskiego p. Kłodnickiego. — Wprowadzenie nowego burmistrza m. Koronowa p. Talaśki nastąpi w przyszły czwartek, dnia 24 września.

— **Polski Biały Krzyż dziękuje** firmom: „Róża“, „Mimoza“, Hortensja“, Ross, Boehme, Dyrekcji Ogrodów Miejskich i Szkoły Rolniczej, ogrodnictwom pp. Figurskiego, Lendziona, Jeżygo, Michalskiego, Murawskiego, Kabata, Szatkowskiego, tudzież paniom Lewandowskiej i Helenie Sawickiej oraz właścicielom ogrodów przy ul. Kijowskiej, którzy z własnej inicjatywy obficie zaopatrzyli wóz Polskiego Białego Krzyża w kwiaty — za ofiarowanie olbrzymiej ilości kwiatów dla powracających z ćwiczeń letnich żołnierzy.

Na marginesie.

Historia jest oryginalna i trochę dziwna:

Było sobie kiedyś w Niemczech dwóch sprytnych żydków, którzy parali się sztuką stosowaną, a specjalnie grafiką użytkową. Malowali afisze i robili dekoracje sklepowe, przy czym nie wyróżniali się niczym szczególnym z pośród licznych przedstawicieli tej branży.

Przyszedł jednak przewrót hitlerowski, a z nim na niemieckich żydków złe czasy. Okazuje się jednak, że naprawdę nie ma tego złego, coby na dobre nie wyszło. Dwaj żydowscy artyści, o których mówimy, naciśnięci przez narodowych socjalistów, w przyśpieszonym tempie zwiali poza granice Rzeszy. Dokąd zwiali? Oczywiście do Polski. Bo to najbliżej, najkorzystniej i najprzyjemniej.

I zaczęła się druga część historii: Warszawa.

Warszawę nie trudno jest zdobyć, zwłaszcza jeśli się ma trochę tupetu i poparcie żydostwa, decydującego w życiu artystycznym stolicy. Spryt i zdolności handlowe także robią swoje, to też wkrótce wszystkim się stało wiadomym, że grafika użytkowa — to tylko Lewitt i Him.

Kto projektuje afisze? — Lewitt i Him.

Kto maluje okładki do książek? — Lewitt i Him.

Kto urządza stoiska na wystawach? — Lewitt i Him (np. niemieckiej firmie „Tungsram“!).

Kto czuwa nad stroną graficzną wydawnictw Ligi Morskiej i Kolonialnej? —. Lewitt i Him.

Myślałby kto, że wraz z pojawieniem się tych żydowskich przybłędów skończyły się piękne tradycje polskiej grafiki użytkowej i że poza nimi nie ma w Polsce wartościowych artystów. Tak sobie w każdym razie pomyśleli redaktorzy niemieckiego czasopisma fachowego „Gebrauchsgrafik“, którzy poświęcili dłuższy, ilustrowany artykuł tym „znakomitym polskim(!) grafikom“.

Dwa z tej historii wynikają wnioski, jeden niepochlebny dla Niemców, a drugi dla nas.

Bo i jakże? Hitlerowskie czasopismo wychwala (zapewne za pieniądze!) wyrzuconych z Niemiec żydów!

A jak wygląda nasza sztuka? Jeszcze gorzej! Trzeciorzędnych, nieznanych Niemcom wypędków żydowskich uznaje się w Polsce za wybitnych „polskich“ artystów i jako takich reklamuje się zagranicą. Naprawdę — wstyd i kompromitacja!

Żywy rozwój „Sokoła“ w Jachcicach

W Jachcicach wzmógł się duch, słychać pracowity szum sokolich skrzydeł. Aż radość bierze, gdy się widzi rosnący rozmach pracy. Przedsiębiorczy zarząd „Sokoła“ Bydgoszcz II z p. Kołackim Czesławem na czele zerwał się do roboty, a rezultaty tego wysiłku są nadzwyczajne.

Codziennie wpływają od tut. obywatelstwa **nowe deklaracje na członków.** Wzrosła też liczba ćwiczących do cyfry 26. Ba! mało tego. Oto **seniorzy, starzy sokoli z Westfalii i Berlina, wzięli się do ćwiczeń i stworzywszy osobny zastęp odbywają lekcje gimnastyki podtrzymującej zdrowie.**

Sokół w Jachcicach jest już **najżywotniejszą organizacją.** Obecnie wszystkie wysiłki dążą do tego, aby jak najuroczyściej urządzić dla wszystkich gniazd bydgoskich, **w dniu 11 października obchód ku uczczeniu pamięci Patrona Sokolstwa Tadeuszu Kościuszki.**

W dniu tym Jachciczanie chcieliby gościć tu nie tylko Przewodnictwo Okręgu i zarządy gniazd, ale wszystkie członkinie i członków całego Sokolstwa bydgoskiego. Przybywajcie do nas na wspólne święto!

Tanie przedstawienie teatralne.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. podaje do wiadomości, że zakupił na dzień 25 bm. tanie przedstawienie teatralne. Graną będzie nowoczesna sztuka w 3 aktach pt. **„Matura“** z gościnnym występem p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

Ceny biletów od 5 groszy do 1,80 zł do nabycia codziennie w schronie przeciwgazowym ul. Konarskiego 5 a, tel. 36-70 w godzinach od 10—14 i od 17—18. Ze względu na wielkie zainteresowanie przedstawieniem uprasza się o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety.

— **Tow. Oświatowo-Rreligijne pod wezwaniem św. Ignacego** urządza wraz z Towarzystwem Śpiewu „Chopin“ dożynki—wieniec w sali p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7 (dawn. Kleinert). Po przedstawieniu zabawa ludowa do godz. 4. Ceny niskie. (17602

— **W obce ręce.** Urzędnik tutejszego lotniska, Mieczysław Wesołowski, sprzedał swoje gospodarstwo rolne w Białychbłotach — Niemcowi. Zgłaszali się również chętni kupna Polacy, lecz ich oferty nie uwzględniono.

Dawniej i dziś.



Przed wiekami gromadziły się tłumy, gdy kazał ksiądz Skarga, dziś — na meczu piłki nożnej...

— **Francuskie Kursy „Sekwana“** pod dyrekcją dyplomowanej siły z Grenoble, oraz kursy języka polskiego, niemieckiego i angielskiego rozpoczynają lekcje 15. IX., o godzinie 18. Zapisy codziennie od 12—13 i 18 do 19. Telefon nr. 1203. (17243

— **Kursy Francuskie dla dzieci** od lat 10 organizuje dyrekcja Francuskich Kursów w Gimn. Kopernika. Sekretariat otwarty codziennie od godz. 6—8 udziela informacji i przyjmuje zapisy. Lekcje odbywać się będą od godz. 4,30—5,30. Opłata miesięczna 4 zł. Kurs rozpoczyna się we wtirek, 22 bm. (17361

Z SALI KONCERTOWEJ.

Stanisław Lewiński.

Trudno byłoby na podstawie pierwszego w nowym sezonie koncertu, budować jakiekolwiek horoskopy na przyszłość; a już szczególnie trudno układać horoskopy pomyślne. Te same mniej więcej twarze, te same niestety, bezpańskie krzesła, wiecznie czekające na publiczność (choć było lepiej, niż zwykle), ta sama sala Kopernika, kłócąca się nieco z zasadami koncertowej akustyki — wszystko to nie nastraja optymistycznie. Znowu trzeba będzie niepokoić kulturalne sumienie miasta, budzić wielkomiejskie ambicje artystyczne, szukać i jednać muzyce nowych ludzi. Muzyka, jak każda zresztą sztuka, musi mieć swoją publiczność — bez niej kurczy się, zamiera, traci cel z przed oczu i albo popada w letarg, albo przechodzi pod niebezpieczny, bo aspołeczny, sztandar „sztuka, dla sztuki“. Dajmy muzyce dzisiejszej więcej publiczności, przywróćmy jej dawne znaczenie, dajmy jej więcej ciepła i serca, a przekonamy się, że przecież nie jest ona tak bardzo obca i daleka współczesnemu życiu, jak się to dziś jednostronnie zapewnia. Szukamy nowej publiczności, świeżego entuzjazmu i zapału dla muzyki!

Lewiński grał w Bydgoszczy ostatni raz przed czterema laty. Jest to okres wystarczająco rozciągły, by na jego przestrzeni dokonać się mogły w jaźni młodego artysty przemiany natury zasadniczej. Oczekiwaliśmy tych przemian, przyznajemy, z napiętą uwagę i niecierpliwością, spodziewaliśmy się gruntownego odrodzenia artysty: i to nasze nastawienie, ta wyczekująca postawa zawiniła niechybnie głównie w tym, że jednak nie opuszczaliśmy sali koncertowej z uczuciem pełni estetycznego zadowolenia. Lewiński, aczkolwiek zmiany in plus są w wielu kierunkach bardzo silne, nie czyni jeszcze wrażenia artysty, któryby sięgał górnej granicy swych możliwości. Gra jego nie zdobyła jeszcze znamion jasnej, silnej indywidualności — jest nierówna; obok wielu momentów wartościowych wykazuje punkty wyraźnego załamania i słabości. Muzyka nie jest tylko sztuką wybujałej uczuciowości i nerwów, nie mniej ważnym jej elementem jest logika i planowość. O tym zdaje się jednak artysta niekiedy zapominać, dając się unosić falom fantazji i temperamentu, nie zawsze do celu prowadzącym; cierpi na tym przede wszystkim rytm, czynnik ładu i karności w muzyce. Więcej porządku i koncentracji, więcej podporządkowania wszystkich elementów pod wspólną ideę przewodnią, a gra nabierze przejrzystości i wewnętrznej harmonii. Również i technika traci niekiedy z winy dekoncentracji artysty: brak bezwzględnej czystości niektórych fragmentów (Scherzo H, Chopina) ma w niej niezawodnie swoje źródło. Czym bowiem wytłumaczyć pewność i czystość techniki palcowej w innych utworach, nie mniej palcowo trudnych? — Na tej technice, którą Lewiński posiada można już śmiało budować gmach prawdziwej sztuki — trzeba jedynie odwagi, decyzji i wewnętrznego opanowania.

Sonata Reineckego (na lewą rękę) nie daje pełnych emocyj estetycznych, bo ich dać nie może. Świadome uszczuplanie możliwości twórczych wydaje mi się pewnego rodzaju przestępstwem, dokonanym na organiźmie sztuki. Podziwiamy tu pomysłowość twórcy, zręczność wykonawcy, lecz towarzyszy nam stale uczucie niekompletności i kalectwa. Najlepszą pozycją programu był Debussy. I znów rzecz symptomatyczna u wykonawcy: kompozytor daty nowszej, interpretacyjnie i technicznie trudny, wymagający jasnej frazy i filigranowej techniki wychodzi artyście naturalnie i bez trudu. Czyżby osobisty sentyment, czy też intuicja artystyczna? W każdym razie wartość pozytywna, na której można się oprzeć i którą artysta winien rozwijać, by móc objąć nią także inne style i epoki muzyczne. Postęp ogólny jest bezwzględnie duży; muzykalność uległa pogłębieniu, technika nabrała pewności i siły — nie mniej jednak stwierdzamy, że linia szczytowa jeszcze czeka na śmiały i zdobywczy krok artysty.

Alf. Rösler.

SPORT

GEN. MOND PRZYJAŁ MANDAT PREZESA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Kraków. Jak się dowiadujemy, **gen. Mond** przyjął mandat **prezesa Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.**

Obecnie Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej rozpoczął przygotowania do meczu pomiędzy **olimpijską drużyną Węgier,** a reprezentacją m. Krakowa, który się odbędzie dnia 4 października w Krakowie.

UWAGA NA DANIĘ.

Reprezentacja piłkarska Danii, która **walczy 4 października z Polską,** rozegra w najbliższą niedzielę **mecz z Norwegią** w Oslo o puchar państw skandynawskich. Mecz ten będzie zarazem „przeglądem formy" graczy duńskich **przed meczem z Polską.**

FRANCUZ GALIENNE WYGRAŁ BIEG DOOKOŁA RUMUNII.

Bukareszt. Bieg kolarski dookoła Rumunii wygrał **Francuz Galienne.** Następne miejsca zajęli Grgac (Jugosławia), Kutschbach (Niemcy), Tudose (Rumunia) i Prosinek (Jugosławia).

Nagrodę **Posła R. P. w Bukareszcie** dla pierwszego Rumuna przybyłego do Bukaresztu otrzymał **Tzapu.**

PLANY WALASIEWICZÓWNY.

Ostatnio Stanisława Walasiewiczówna zwierzyła się jednemu z dziennikarzy warszawskich na temat swych planów i projektów życiowych.

W dniu 23 września słynna sprinterka opuszcza już Polskę i udaje się do Ameryki, gdzie będzie studiować nadal wychowanie fizyczne na uniwersytecie w Cleveland.

Co najważniejsze — Walasiewiczówna **ma zamiar przejść na zawodowstwo.** Już przed Olimpiadą berlińską miała propozycję na 10 tys. dol. Gdyby obecnie, po porażce ze Stephens, nie znalazła odpowiedniej oferty, wówczas będzie trenować do następnej olimpiady. Walasiewiczówna uważa, że Stephens przed nią przejdzie na zawodowstwo, a wówczas ona już z całą pewnością będzie startować na Olimpiadzie w Tokio, gdzie ma zamiar zdobyć złote medale w biegach na 100 i 200 m oraz w skoku w dal.

REKORD ŚWIATOWY NA 3000 METRÓW 4-KROTNIE POBITY.

Sztokholm, 17. 9. Wczoraj wieczorem odbyły się w Sztokholmie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Głównym punktem programu był **bieg na 3000 metrów** z udziałem zawodników **Finlandii, Danii, Szwecji i Niemiec.** Bieg zakończył się **pobiciem rekordu światowego** Duńczyka Nielsena na tym dystansie aż **przez 4-ch zawodników.** Pierwszy Finn Hoeckert poprawił rekord światowy z 8:18,4 na 8:14,8, zatem **prawie o całe 4 sekundy.** Drugi z kolei **Finn Maeki** uzyskał czas 8:15,6. Trzeci **Szwed Jonsson** miał czas 8:16,2, wreszcie czwarty **Niemiec Schaumburg** 8:17,2. Wyniki Hoeckerta, Jonssona i Schaumburga, są zarazem **nowymi rekordami Finlandii, Szwecji i Niemiec.**

SFAŁSZOWANIE BILETÓW NA MECZ POLSKA—NIEMCY.

Oświadczenie PZPN. w sprawie nieporządków na meczu Polska—Niemcy.

Wobec stwierdzenia faktów nieporządków w czasie meczu piłkarskiego Polska—Niemcy w Warszawie, zarząd polskiego związku piłki nożnej jako organizator tych zawodów **przeprasza tych widzów, którzy wykupiwszy bilety wstępu nie mogli oglądać spotkania w normalnych warunkach.**

Zarząd PZPN. stwierdza, że sprzedana została ilość biletów ściśle odpowiadająca ilości miejsc na stadionie. Niestety jednak rekordowy napływ publiczności przerósł wszelkie oczekiwania i możliwości organizatorów. Do nieporządków przyczynił się jednak przede wszystkim **fakt sfałszowania biletów wstępu,** wskutek czego na stadion dostało się **o kilka tysięcy osób więcej, niż to było przewidziane,** a organizatorzy postawieni zostali już wobec faktu dokonanego.

Tym niemniej **zarząd PZPN. jeszcze raz przeprasza publiczność** i wyraża nadzieję, że przy następnej imprezie wszelkie mankamenty organizacyjne nie powtórzą się.

RODERICH MENZEL W BARWACH AUSTRII.

Najlepszy tenisista czeski, **Roderich Menzel przeniósł się na stałe do Austrii.** Menzel ma podobno zamiar przyjąć obywatelstwo austriackie i walczyć w barwach Austrii w turniejach, zorganizowanych przez związek.

W. A. C. MIAŁ ZA DUŻE DŁUGI.

Jeden z najstarszych klubów wiedeńskich **„Wiener Amateur-Club" (WAC) rozwiązał swoją sekcję piłkarską.** Sekcja bowiem była winna Wiedeńskiemu Zw. Piłkarskiemu 6000 szyl., ponadto 40.000 szyl. za podatki i Kasę Chorych. Przyjaciele klubu utworzyli nowy klub „Wiener Amateur-Club Schwarz-Rot", do którego wstąpiła większa część zawodników WAC.

NIEDZIELNE ZAWODY PIŁKARSKIE NA BOISKU IM. ŚWITAŁY.

W niedzielę rozegrane zostaną na boisku im. Świtały o godz. 11 przed południem zawody o mistrzostwo C-klasy pomiędzy **KS. Leo** z Bydgoszczy a **KS. Unia ZS. z Solca Kujawskiego,** o godzinie 13 w południe zawody o mistrzostwo C-klasy pomiędzy **II drużyną miejscowego RKS. AMATOR** a I drużyną **KS. Młodzież ze Żnina** oraz o godzinie 15 zawody o mistrzostwo B-klasy **OPN. Gwiazda c/a OPN. SOKÓŁ V** i o godzinie 16,45 zawody o mistrzostwo B-klasy **RKS. Amator c/a KSZS. Astoria.**

Wstęp minimalny.

OTWARCIE SEZONU BOKSERSKIEGO.

Bydgoska Astoria otwiera w przyszłą niedziele sezon bokserski, zapraszając drużynę **Wojskowego Klubu Sportowego — Grudziądz.** Drużyna ta odegrała na ostatnich mistrzostwach Pomorza niepośledenią rolę i ma w swych szeregach bardzo dobrych zawodników.

Drużyna Astorii zaś przygotowuje się od dłuższego czasu pilnie do przyszłych zawodów i ma obowiązek bronić zdobyty prymat boksu pomorskiego. Łaknąca emocji publiczność ma prawo spodziewać się dobrego sportu. Zawody odbędą się **w Resursie Kupieckiej o godzinie 20-tej.**

KOMUNIKAT RKS. „AMATOR".

Sekcja ciężkoatletyczna trenuje od 20. IX. 1936 r. regularnie w poniedziałki i czwartki w lokalu p. Kowalskiego (dawniej Kleinerta) przy ul. Wrocławskiej.

Schadzki sekcji piłki nożnej odbywać się będą regularnie co piątek każdego tygodnia o godzinie 20-ej w lokalu klubowym u p. Dzierżyńskiego przy ul. Wrocławskiej. Obowiązkowy udział kompletów I i II drużyny oraz drużyny juniorów.

INTERESUJĄCE SPOTKANIE TENISOWE.

W serii zwycięskich dotąd spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie **Bydgoski Klub Sportowy** natrafił teraz na bardzo silnego przeciwnika, a mianowicie na zespół **Klubu Tenisowego 33 z Poznania,** który reprezentuję takie rakiety, jak Geislerowa, Moennig i dr Tomaszewski.

Interesujący ten mecz odbędzie się w Bydgoszczy **na kortach BKS. przy ul. Staszica** w niedzielę 20 bm., od godz. 9,30.

Sabiniarz KPW. Grudziądz zwycięzcą biegu kolarskiego w Starogardzie.

Starogard, (jw.) W niedzielę, dnia 13-go bm., miejscowe Koło Cyklistów „Orzeł", zorganizowało wyścig kolarski o puchar prezesa honorowego Koła „Orzeł" p. Leona Andrzejewskiego, w którym udział brało **30 zawodników z różnych miast Pomorza i Wielkopolski.** Trasa wynosiła **95 km** i prowadziła w dwóch rundach przez miejscowości Starogard — Zblewo — Starogard. Pierwszy przybył do mety Lubichowo — **Antoni Sabiniarz KPW. Grudziądz** w czasie 2 godz. 35 min. Dalsze miejsca zdobyli: 2) Stanisław Leśniak KPW. Gdynia 2 g. 35 min. 8 sek., 3) Władysław Ciesielski „Sokół" Bydgoszcz 2 g. 36 min., 4) Kazimierz Jabłoński „Sokół" Toruń, 5) Wincenty Więcek „Sokół" Bydgoszcz, 6) Rudolf Janowski „Sokół" Bydgoszcz, 7) Wiktor Hirsch KPW. Gdańsk, 8) Henryk Sabiniarz KPW. Gdynia, 9) Józef Kąkolewski KPW. Grudziądz, 10) Józef Manuszewski KPW. Tczew, 11) Paweł Lewandowski Zw. Strzel. Grudziądz, 12) Edmund Kowalski „Sokół" Toruń, 13) Ferdynand Wojdyło „Sokół" Tczew, 14) Edmund Izbrand KPW. Grudziądz, 15) Stanisław Bilski KPW. Gdynia, 16) Tkaczyk K. C. „Orzeł" Starogard, 17) Alojzy Wilman „Sokół" Toruń, 18) Alfons Witkowski „Sokół" Tczew, 19) Zygmunt Sabiniarz KPW. Gdynia, 20) Józef Tarczykowski KPW. Bydgoszcz, 21) Bolesław Stojke KPW. Grudziądz, 22) Dwojacki Maksymilian KPW. Grudziądz, 23) Koop K. C. „Orzeł" Starogard, który jechał poza konkursem. Reszta zawodników odpadła w drodze. Na 12 km od startu, jadący w czołówce Krzemiński z KPW. Grudziądz, zerwał łańcuch i przewrócił się, raniąc się dotkliwie w rękę i nogę. Dwa kilometry dalej wycofał się z biegu z powodu nagłego osłabienia Hatta Teofil K. C. „Orzeł" Starogard, który był najgroźniejszym konkurentem z zawodników starogardzkich, stojących w porównaniu z kolarzami zamiejscowymi w 2 klasie. Na 20 kilometrze prowadzący dotąd czołówkę Jamroga Stanisław z KPW. Gdynia, złamał widelki i wycofał się również z biegu. W drugiej połowie wyścigu odpadł także Szukalski. Na 20 metrów przed metą zderzyli się dwaj pierwsi zawodnicy Ciesielski i Jabłoński i wywrócili się. Z wypadku tego korzystają jadący za nimi Sabiniarz i Leśniak, przy czym Sabiniarz wpadł na metę pierwszy. Ciesielski i Jabłoński zostali tylko lekko poturbowani i dokończyli bieg pierwszy na rowerze drugi na piechotę.

Wieczorem po zakończeniu wyścigu odbyła się w sali Ogródka Obywatelskiego zabawa, podczas której wręczone zostały zwycięzcom nagrody.

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

16,00: Orkiestra kameralna Adama Hermana. 17,00: Koncert rozrywkowy. 19,10: Sześć pieśni ludowych w układzie Maurycego Revela. 19,30: „Pół godziny mandolin" — koncert. 20,00: Recital fortepianowy Gizeli Binz. 21,00: Koncert wieczorny. 22,15: „Album starych widokówek" — lekka audycja muzyczna. 22,50: Muzyka taneczna.

W sobotę, dnia 19 września

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 11,30: Audycja dla szkół. 12,23: Koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej Tadeusza Seredyńskiego. 14,30: Muzyka lekka. 15,45: „Ze śpiewem przez Polskę" „Romantyczność nad Świtezią" — Audycja dla dzieci. 16,00: Koncert solistów. 17,00: Nowości z płyt. 19,00: Koncert w wyk. kapeli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego. 20,15: Audycja dla Polaków zagranicą. 21,00: Pół godziny muzyki fortepianowej Claude Debussy'ego. 21,30: „Sprzedam kamień" — humoreska radiowa. 22,15: Koncert orkiestry kameralnej. 23,00: Muzyka taneczna.

LOKALNY.

Toruń. 7,30: Program na dzisiaj. 7,35: „Parę informacyj". 7,40: Utwory charakterystyczne (płyty). 12,03: „Pielęgnowanie zasiewów" pogad. rolnicza. 14,30: Ulubione melodie (płyty). 15,30: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 16,45: Stolice państw Bałtyku — „W Halsinkach" — odczyt. 17,00: Nowości z płyt z Warszawy. 18,00: Nasz program. 18,10: Arie i pieśni w wyk. barytona Umberto Urbano (płyty). 18,25: Wiadomości społeczne. 18,30: Koncert reklamowy.

ZAGRANICA.

20,00: Bruksela. Koncert orkiestry symfon. **21,00: Paris P. T. T.** Koncert ork. **Bratisława.** „Mąż pod drzwiami:: operetka Offenbacha. **22,00: Stockholm.** Muzyka taneczna. **Wiedeń.** „Ukochane melodie" — koncert rozrywkowy. **23,00: Koenigswust.** Muzyka rozrywkowa. **24,00: Berlin.** „Tańczymy". **Frankfurt.** Muzyka taneczna.

W niedzielę, dnia 20 września

OGÓLNY.

8,00: Audycja poranna. 10,00: Nabożeństwo z Chyrowa z okazji 50-lecia Zakładu im. św. Józefa. 12,03: „Co kto lubi" — koncert małej orkiestry P. R. 14,30: Audycja dla wsi. 15,30: „Swojskie melodie", wykona Polska Kapela Ludowa. 17,00: Kongres muzyki kościelnej z udziałem najlepszych chórów diecezji gnieźnieńsko - poznańskiej. 18,00: Teatr Wyobraźni — premiera słuchowiska p. t. „Wielka wygrana". 18,30: „1000 taktów muzyki" — odegra zespół Stefana Rachonia. 20,20: „Co czytać" — omówi Tadeusz Makowiecki. 21,00: Pierwszy koncert transkontynentalny — transmisja z Nowego Jorku. 21,30: „Na wesołej lwowskiej fali". 22,20: Koncert solistów. 23,00: Muzyka taneczna.

LOKALNY.

Toruń. 8,55: Program na dzisiaj. 9,00: Muzyka z płyt (z Warszawy). 9,40: Koncert chóru im. Nowowiejskiego z Olsztyna. 11,45: Przegląd wydawniczy: „Z pomorskiej półki książkowej" — omówi Zygmunt Mocarski. 14,30: „Audycja dla wsi" z Warszawy. 15,00: Koncert reklamowy. 22,00: Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22,15: Wiadomości sportowe z Pomorza.

Czytelnicy nasi mają głos.

Co to za podręcznik szkolny?

Sodalicja Pań Miejskich w Bydgoszczy przysyła nam swoją rezolucję:

My, zgromadzone na zebraniu Sodalicji Mariańskiej Pań Miejskich w Bydgoszczy — matki, w dniu 15 września 1936 r. przyjęłyśmy z oburzeniem do wiadomości, że nowy podręcznik szkolny dla klasy V szkół powszechnych napisany przez Radlińskiego i Wuttkego **zachwala(?!) stosunki w Rosji bolszewickiej** i to w chwili, kiedy cały Naród Polski walczy z całych sił z najstraszliwszą zarazą czasów naszych, jaką jest komunizm.

Protestujemy jak najostrzej przeciwko tej propagandzie komunistycznej w podręczniku szkolnym i **żądamy wycofania go ze szkół naszych.**

Nie pozwolimy zatruwać duszy naszej drogiej młodzieży polskiej!

Zarząd Sodalicji Mariańskiej Pań Miejskich w Bydgoszczy.

Zawody 50 chórów kościelnych w najbliższą niedzielę.

Na kongresie muzyki kościelnej w niedzielę, dnia **20 września br. w Poznaniu** odbędą się po południu od godz. 14 począwszy w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich **zawody 50 chórów,** podzielonych na następujące kategorie:

III kategoria wiejska: Żabikowo, Kaźmierz, Krerowo, Sobota.

II kategoria: a) męskie: Gniezno Fara, Mogilno, Pogrzebów, Kórnik, Św. Łazarz, Inowrocław Najśw. M. P., Św. Jan, Górczyn, Św. Marcin, Pleszew; **b) mieszane:** Buk, Opalenica, Bnin, Pogrzebów, Mątwy, Nowy Tomyśl, Gostyń, Rogowo, Września, Koźmin, Żnin, Mosina, Sołacz, Św. Jan, Górczyn, Główna, Pleszew.

I kategoria: a) męskie: Chór przy kościele OO. Jezuitów, Jerzyce, Środa; **b) mieszane:** Gniezno Fara, Mogilno, Leszno, Ostrów, Środa, Inowrocław N. M. P., Inowrocław Św. Cecylii, Kórnik, Śrem, Kościan, Św. Łazarz, Św. Marcin, Jerzyce, Św. Wojciech, Szamotuły.

Zawody te wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród samych dyrygentów, śpiewaków i chórów; z pewnością również publiczność licznie podąży na te zawody i z niemałem zainteresowaniem śledzić będzie szlachetną rozgrywkę.

Chóry, które zdobędą pierwszą nagrodę, będą śpiewać na wieczornym reprezentacyjnym koncercie.

Dożynki powiatowe w Koronowie.

W niedzielę p. starosta Suski zetknie się po raz pierwszy z ludnością powiatu.

Bardziej niż kiedykolwiek w latach ubiegłych obywatelstwo miasta interesuje się tegorocznymi dożynkami powiatowymi w Koronowie. Spodziewany jest też liczny udział mieszkańców miasta Bydgoszczy w uroczystościach dożynkowych, w czasie których ludność naszych wsi zareprezentuje swoje barwne zwyczaje.

Jak informuje nas Komitet, w niedzielnych uroczystościach w Koronowie wezmą również udział przedstawiciele bydgoskich władz cywilnych, oraz reprezentanci wojska i duchowieństwa. W niedziele w godzinach popołudniowych przybędzie do Koronowa nowy włodarz powiatu bydgoskiego p. starosta Suski, aby z okazji „masówki" rolnictwa powiatu zetknąć się po raz pierwszy bezpośrednio z okolicznym obywatelstwem.

Przypominamy, iż Bydgoska Kolejka Powiatowa w niedzielę udzielać będzie **50% zniżki** przy zakupie biletów do Koronowa i z powrotem.

— **Sekcja pań Rodziny Kolejowej.** Dnia 14 bm. odbyło się pod przewodnictwem pani drowej Neugebauerowej zebranie sekcji pań przy zarządzie okręgu Rodziny Kolejowej. Pomiędzy innymi uchwalono uruchomić, wzorem lat ubiegłych, **dożywialnię dla najbiedniejszych dzieci pracowników kolejowych.** W tym celu powołano specjalny komitet, do którego weszły panie: Nowińska, Krajewska, Wasilewska i Miętka. Z dożywialni korzystać będzie w bieżącym roku około **250 dzieci.** Dożywialnia będzie czynna od 1 listopada br. Ponadto uchwalono zorganizować kursy kroju i szycia, robót ręcznych i gotowania. W związku z tym zostanie zwołane na dzień 30 września na godzine 18 zebranie informacyjne.

— **Zniżki kolejowe do Koronowa „na dożynki".** Dyrekcja bydgoskiej kolejki powiatowej udziela w nadchodzącą niedzielę 50% zniżki przy wykupieniu biletu do Koronowa — tam i z powrotem. Dożynki na Grabinie rozpoczną się o godz. 15. Poprzedzi je o godz. 11 otwarcie pokazu rolniczego i o godz. 14 korowód żniwiarzy przez miasto. Odjazd z Bydgoszczy do Koronowa kolejką o godz. 8,10, 11,05, 14,00. Z Koronowa powrót o 19,45, 22,15 lub w poniedziałek rano o 6,30.

— **Komunikat zarządu Koła Absolwentów szkoły Dąbrowskiego.** Z dniem 21. bm. rozpocznie się kurs nowej pisowni. Celem zapoznania się z nową pisownią, przeznacza się na każdej schadzce około 20 minut. Kurs prowadzić będzie opiekun koła p. W. Wołoszyk.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 18 września 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Józefa z Kupertyna.
Jutro: Januarego.
Wschód słońca o godzinie 5,37.
Zachód słońca o godzinie 18,10.

---::---

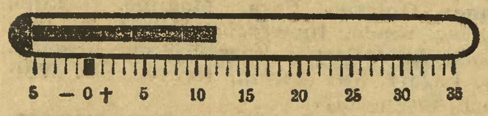
Stan pogody.

Piękna pogoda słoneczna trwa nadal.

W godzinach popołudniowych panowała wczoraj w Polsce pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym w dzielnicach północnych, a o niewielkim w pozostałej części kraju. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 15 st. w Gdyni, 16 w Wilnie i Grudziądzu, 17 w Bydgoszczy i Toruniu, 19 w Warszawie, Lwowie i Zakopanem, 21 w Poznaniu, Łodzi i Krakowie, a 22 w Zaleszczykach. Dziś znowu mamy w Bydgoszczy piękny, słoneczny dzień. Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 18 bm.: w ciągu dnia nadal pogoda słoneczna i dość ciepło. Na ogół słabe wiatry z kierunków wschodnich.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Orłem" (śródmieście); „Św. Anny" (Bydgoskie Przedmieście): „Pod Łabędziem" (na Mokrem).

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Bibljoteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

As: „Całe miasto o tym mówi".
Świt: „Fredek uszczęśliwia świat".
Corso: „Ostatnie dni Pompêi".

---::---

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Ostatnie przedstawienia Teatru w sezonie 1935-36.

W sobotę i w niedzielę, dnia 19 i 20 bm. odbędą się w Toruniu 3 ostatnie przedstawienia teatralne w sezonie 1935-36 r.

W sobotę o godz. 20 dana zostanie doskonała komedia muzyczna p. t. **„Gospoda Pod Białym Koniem"**, wystawiona na naszej scenie z ogromnym nakładem kosztów i starań. Wypełniona widownia na każdem przedstawieniu tej sztuki, czy to w Toruniu, czy na prowincji, jest najlepszą gwarancją dobroci komedii Udział w przedstawieniu bierze cały zespół teatru z p. dyr. Władysławem Brackim na czele. Stylowa oprawa dekoracyjno-kostjumowa p. Małkowskiego. Reżyseria p. Cybulskiego, zdwojona orkiestra 63 p. p. pod batutą p. Miszczaka.

W niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 20 wystawiona zostaje urocza operetka, pełna czaru, pięknych melodyj, szampańskiego humoru i niesamowitych sytuacyj p. t. **„Cnotliwa Zuzanna"**. Obsadę artystyczną tworzą pp. Doré (rola tytułowa), Małkowska, Łukowska, Zbierzowska, Cybulska, Cybulski (reżyser), Ilcewicz, Mierzejewski, Piekarski, Sroczyński, Surzyński i inni. Wartości operetce dodają znakomicie wyszkolone chóry oraz urocze balety. Orkiestra 63 p. p. pod batutą p. Miszczaka.

Na obydwa te przedstawienia ceny miejsc bardzo zniżone od 25 gr do 2,10 zł.

Niedzielną popołudniówkę w Teatrze Ziemi Pomorskiej wypełni melodyjna komedia muzyczna p. t. **„Rozkoszna dziewczyna"**, ciesząca się na naszej scenie fenomenalnym wprost powodzeniem. Ceny miejsc najniższe od 25 gr do 1,35 zł.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

W piątek, 18. bm. — **w Ciechocinku** — „Cnotliwa Zuzanna" wiecz.

W sobotę, 19. bm. — **w Toruniu** — „Gospoda Pod Białym Koniem" wiecz.

Niedziela, 20. 9. — **Toruń** — „Rozkoszna dziewczyna" — po południu „Cnotliwa Zuzanna" — wiecz.

Doniosłe obrady rady miejskiej m. Torunia.

30.000 ZŁ NA F. O. N. — NOWE ŚWIETLICE CHARYTATYWNE. — NIE WSZYSCY PŁACĄ PODATKI. — REZOLUCJA. — SPRAWA „ŁUKU" NA WIDOWNI.

Jak donosiliśmy pokrótce w dniu wczorajszym, na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej m. Torunia uchwalono na wniosek zarządu miejskiego przeznaczyć z funduszów miejskich **kwotę 30.000 zł** na Fundusz Obrony Narodowej. Uchwała powyższa została przyjęta przez aklamację.

Następnie odebrano przyrzeczenie od prof. Kulwiecia, który wszedł do rady miejskiej w miejsce śp. radnego Kłopockiego.

W dalszym ciągu obrad załatwiono szereg spraw bieżących m. in. uchwalono przydzielić O. Salarzowi drzewo wartości 6.600 zł pod budowę dwóch nowych świetlic charytatywnych na Kozackich Górach.

Pod przewodnictwem radnego Wojdaka, przewodniczący radzieckiej komisji rewizyjnej r. Merdas zdał uzupełniające sprawozdanie z bilansów kanalizacji i wodociągów miejskich do budżetu za rok 1934-35 i wniósł o udzielenie absolutorium, które rada uchwaliła.

Dalej komisja stwierdziła poważne zaległości płatników za kanalizację i wodociągi, które wynoszą już dzisiaj **227.000 złotych.** Komisja apeluje do dłużników, by powyższe zaległości regulowali z uwagi na silną rozbudowę miasta, — co jest obowiązkiem każdego obywatela.

Na forum obrad poruszono kwestię przeniesienia stolicy Pomorza do Bydgoszczy.

W związku z tym rada miejska uchwaliła następującą rezolucję:

„Rada miejska m. Torunia wobec urzędowego oświadczenia p. wojewody pomorskiego, jako przedstawiciela rządu z 12. 9. 1936 stwierdza, że kwestia przeniesienia stolicy województwa do Bydgoszczy nie istnieje i Toruń jak dotychczas tak i nadal pozostanie stolicą Pomorza.

Ponieważ komunikat ten przyczynił się w wysokiej mierze do uspokojenia umysłów, rada miejska składa p. wojewodzie podziękowanie i w imieniu ludności miasta przyrzeka zawsze być godną mienia stolicy województwa pomorskiego".

Na zakończenie obrad wypłynęła znów sprawa przebudowy „łuku Cezara". Jak się okazało przeprowadzenie linii tramwajowej pod „łukiem" natrafia na pewne trudności, gdyż od placu Bankowego znalazł się „przykry" zakręt, który utrudnia dalsze prace. Wobec tego rada wybrała komisję w składzie pp.: wiceprez. Bała, Antczak, Błaszkiewicz, Ośmiałowski, Michałek, Schab i Wojdak, która ma za zadanie zbadać powyższą sprawę i po wysłuchaniu fachowej opinii zdać sprawozdanie na przyszłym posiedzeniu.

*

Doprawdy sprawa przebudowy „łuku Cezara" daje się naszym ojcom miasta porządnie we znaki. Raz uchwalono zburzyć, potem odwołano uchwałę, znowu uchwalono przebudować — nawet wniosek przesłano do zatwierdzenia ministerstwu — i później zaniechano wykonania zamierzonego projektu, wkońcu zdecydowano się zupełnie nagle na przebudowę i to tak po cichu, bez żadnego rozgłosu — a tu nowy klin... jakiś „przykry" zakręt — i to właśnie wtenczas, gdy włożono w to masę pieniędzy, a w dodatku prace są na ukończeniu.

Coś ten „łuk Cezara" stanowczo oponuje i to po opracowaniu szczegółowych planów przez fachowców, którzy mierzyli, badali, chodzili, wkońcu uwierzyli, że nie ma żadnych przeszkód, wmówili to kompetentnym a tu masz... jakby na złość, jakiś zakręt i w dodatku jeszcze „przykry"... Doprawdy sprawa ta powinna być gruntownie zbadana, gdyż miasto włożyło w tę imprezę już dużo pieniędzy i nie wolno nam oczu zamykać na omyłki czy jakieś nieprzewidzenia, gdy w grę wchodzi interes publiczny...

Dawniej i dziś.



Przed wiekami gromadziły się tłumy, gdy kazał ksiądz Skarga, dziś — na meczu piłki nożnej...

Chcemy wzmocnić obronę powietrzną państwa.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, stojąca pod wysokim protektoratem pana prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczyna w dniu 24 bm. XIII tydzień LOPP.

XIII tydzień lotniczy zgodnie z wytycznymi władz naczelnych ligi będzie przeprowadzony na całym terenieRzeczypospolitej Polskiej w roku bieżącym pod hasłem **zbiórki powszechnej na zakup samolotów..** Wzmocnienie obrony powietrznej przez zakup i oddanie na rzecz obrony państwa znacznej ilości samolotów — to zadanie stojące przed całym społeczeństwem. W tej akcji ogólnopaństwowej nie powinno zabraknąć żadnego mieszkańca m. Torunia, a ofiara, chociażby tylko 5 groszowa, ale przez wszystkich złożona, da w sumie potężny kapitał, który pozwoli na zrealizowanie zadania postanowionego w XIII tygodniu LOPP przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Niezależnie od ofiar pieniężnych, składanych na rzecz LOPP, obronę powietrzną państwa wzmacniamy również przez powiększenie kadr członków Ligi. LOPP potrzebuje stale nowych sił, nowych członków, ażeby móc sprostać swoim zadaniom. Każdy nowo pozyskany dla LOPP członek staje się filarem w olbrzymim gmachu, jakim jest obrona powietrzna państwa.

Zgłaszajmy się zatem w szeregi członków LOPP, a damy przez to wyraz solidarności społecznej na odcinku zagadnień obrony powietrznej i przeciwgazowej oraz ujawnimy zdecydowaną wolę Narodu dla obrony naszej Ojczyzny.

Panów właścicieli domów prosimy o współudział i pomoc w zamierzonej akcji zbiórkowej. Zebrane kwoty upraszamy wpłacić na konto obwodu miejskiego LOPP w miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności B. 680. Pamiętajmy, że bywają oszczędności w budżetach, które przyczyniają się w swoich następstwach do zniszczenia ognisk domowych, przedsiębiorstw, fabryk, a nawet całych osiedli.

Zarząd obwodu miejskiego LOPP w Toruniu.

---::---

Koncert Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu.

Następny z kolei koncert, organizowany przez Pomorskie Towarzystwo Muzyczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 października br. w sali koncertowej Konserwatorium Muzycznego (Dwór Artusa).

Udział w koncercie biorą pp.: Eugenia Musińska, znakomita skrzypaczka polska, wykonuje szereg arcydzieł literatury skrzypcowej, Irena Kurpisz-Stefanowa i Stanisław Chojecki, którzy na dwóch fortepianach wykonają nieznane u nas dzieła Mozarta (sonata na 2 fortepiany) oraz Debussy'ego p. n. „En Blanc et Noir".

Piękny dar społeczeństwa toruńskiego dla „dzieci toruńskich".

Z okazji powrotu garnizonu toruńskiego z manewrów społeczeństwo miejscowe w dowód swego przywiązania i wdzięczności dla armii złożyło na ręce prezydenta miasta dla żołnierzy 63 p. p. następujące ofiary:

Korporacja Kupców Chrześcijańskich 5.000 sztuk papierosów, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości 50 zł gotówką, Stowarzyszenie Chrześcijańskich Kupców i Przedstawicieli Handlowych 20 zł, Rzemiosło i Bractwo Strzelecki 80 zł. Zgodnie z intencją ofiarodawców z kwoty tej zakupiono 1.500 sztuk papierosów, resztę w kwocie 100 zł przeznaczono dla świetlicy 63 p. p.

Po powrocie wojska do koszar przekazano tak papierosy jak i gotówkę do rąk zast. kwatermistrza p. kapt. Robaszkiewicza 63 p. p.

Ofiarodawcom za złożone dary składam serdeczne podziękowanie.

Prezydenta Miasta:
(—) Raszeja.

Rodacy z Olsztyna przed mikrofonem toruńskim.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 20 września przyjeżdża do Torunia chór im. Nowowiejskiego z Olsztyna w Prusach Wschodnich. Wycieczka mazurska zwiedzi miasto i Rozgłośnię Pomorską, poczem o godz. 9,40 Chór Olsztyński wykona ze studia koncert. Na repertuar złożą się Ludowe pieśni w układzie Nowowiejskiego i Kazury oraz hasło Polaków w Niemczech. Sympatyczni goście z za kordonu sprawią niewątpliwie miłą niespodziankę słuchaczom całej Polski. Dwudziestominutowa audycja chóru z Olsztyna transmitowana zostanie na stacje Polskiego Radia.

SPORT

GEN. MOND PRZYJĄŁ MANDAT PREZESA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Kraków. Jak się dowiadujemy, **gen. Mond** przyjął mandat **prezesa Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.**

Obecnie Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej rozpoczął przygotowania do meczu pomiędzy **olimpijską drużyną Węgier,** a reprezentacją m. Krakowa, który się odbędzie dnia 4 października w Krakowie.

UWAGA NA DANIĘ.

Reprezentacja piłkarska Danii, która **walczy 4 października z Polską,** rozegra w najbliższą niedzielę **mecz z Norwegią** w Oslo o puchar państw skandynawskich. Mecz ten będzie zarazem „przeglądem formy" graczy duńskich **przed meczem z Polską.**

FRANCUZ GALIENNE WYGRAŁ BIEG DOOKOŁA RUMUNII.

Bukareszt. Bieg kolarski dookoła Rumunii wygrał **Francuz Galienne.** Następne miejsca zajęli Grgac (Jugosławia), Kutschbach (Niemcy), Tudose (Rumunia) i Prosinek (Jugosławia).

Nagrodę **Posła R. P. w Bukareszcie** dla pierwszego Rumuna przybyłego do Bukaresztu otrzymał **Tzapu.**

PLANY WALASIEWICZÓWNY.

Ostatnio Stanisława Walasiewiczówna zwierzyła się jednemu z dziennikarzy warszawskich na temat swych planów i projektów życiowych.

W dniu 23 września słynna sprinterka opuszcza już Polskę i udaje się do Ameryki, gdzie będzie studiować nadal wychowanie fizyczne na uniwersytecie w Cleveland.

Co najważniejsze — Walasiewiczówna **ma zamiar przejść na zawodowstwo.** Już przed Olimpiadą berlińską miała propozycję na 10 tys. dol. Gdyby obecnie, po porażce ze Stephens, nie znalazła odpowiedniej oferty, wówczas będzie trenować do następnej olimpiady. Walasiewiczówna uważa, że Stephens przed nią przejdzie na zawodowstwo, a wówczas ona już z całą pewnością będzie startować na Olimpiadzie w Tokio, gdzie ma zamiar zdobyć złote medale w biegach na 100 i 200 m oraz w skoku w dal.

REKORD ŚWIATOWY NA 3000 METRÓW 4-KROTNIE POBITY.

Sztokholm, 17. 9. Wczoraj wieczorem odbyły się w Sztokholmie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Głównym punktem programu był **bieg na 3000 metrów** z udziałem zawodników **Finlandii, Danii, Szwecji i Niemiec.** Bieg zakończył się **pobiciem rekordu światowego** Duńczyka Nielsena na tym dystansie aż **przez 4-ch zawodników.** Pierwszy Finn Hoeckert poprawił rekord światowy z 8:18,4 na 8:14,8, zatem **prawie o całe 4 sekundy.** Drugi z kolei **Finn Maeki** uzyskał czas 8:15,6. Trzeci **Szwed Jonsson** miał czas 8:16,2, wreszcie czwarty **Niemiec Schaumburg** 8:17,2. Wyniki Hoeckerta, Jonssona i Schaumburga, są zarazem **nowymi rekordami Finlandii, Szwecji i Niemiec.**

SFAŁSZOWANIE BILETÓW NA MECZ POLSKA—NIEMCY.

Oświadczenie PZPN. w sprawie nieporządków na meczu Polska—Niemcy.

Wobec stwierdzenia faktów nieporządków w czasie meczu piłkarskiego Polska—Niemcy w Warszawie, zarząd polskiego związku piłki nożnej jako organizator tych zawodów **przeprasza tych widzów, którzy wykupiwszy bilety wstępu nie mogli oglądać spotkania w normalnych warunkach.**

Zarząd PZPN. stwierdza, że sprzedana została ilość biletów ściśle odpowiadająca ilości miejsc na stadionie. Niestety jednak rekordowy napływ publiczności przerósł wszelkie oczekiwania i możliwości organizatorów. Do nieporządków przyczynił się jednak przede wszystkim **fakt sfałszowania biletów wstępu,** wskutek czego na stadion dostało się **o kilka tysięcy osób więcej, niż to było przewidziane,** a organizatorzy postawieni zostali już wobec faktu dokonanego.

Tym niemniej **zarząd PZPN. jeszcze raz przeprasza publiczność** i wyraża nadzieję, że przy następnej imprezie wszelkie mankamenty organizacyjne nie powtórzą się.

RODERICH MENZEL W BARWACH AUSTRII.

Najlepszy tenisista czeski, **Roderich Menzel przeniósł się na stałe do Austrii.** Menzel ma podobno zamiar przyjąć obywatelstwo austriackie i walczyć w barwach Austrii w turniejach, zorganizowanych przez związek.

W. A. C. MIAŁ ZA DUŻE DŁUGI.

Jeden z najstarszych klubów wiedeńskich **„Wiener Amateur-Club" (WAC) rozwiązał swoją sekcję piłkarską.** Sekcja bowiem była winna Wiedeńskiemu Zw. Piłkarskiemu 6000 szyl., ponadto 40.000 szyl. za podatki i Kasę Chorych. Przyjaciele klubu utworzyli nowy klub „Wiener Amateur-Club Schwarz-Rot", do którego wstąpiła większa część zawodników WAC.

NIEDZIELNE ZAWODY PIŁKARSKIE NA BOISKU IM. ŚWITAŁY.

W niedzielę rozegrane zostaną na boisku im. Świtały o godz. 11 przed południem zawody o mistrzostwo C-klasy pomiędzy **KS. Leo** z Bydgoszczy a **KS. Unia ZS. z Solca Kujawskiego,** o godzinie 13 w południe zawody o mistrzostwo C-klasy pomiędzy **II drużyną miejscowego RKS. AMATOR** a I drużyną **KS. Młodzież ze Żnina** oraz o godzinie 15 zawody o mistrzostwo B-klasy **OPN. Gwiazda c/a OPN. SOKÓŁ V** i o godzinie 16.45 zawody o mistrzostwo B-klasy **RKS. Amator c/a KSZS. Astoria.**

Wstęp minimalny.

OTWARCIE SEZONU BOKSERSKIEGO.

Bydgoska Astoria otwiera w przyszłą niedzielę sezon bokserski, zapraszając drużynę **Wojskowego Klubu Sportowego — Grudziądz.** Drużyna ta odegrała na ostatnich mistrzostwach Pomorza niepoślednią rolę i ma w swych szeregach bardzo dobrych zawodników.

Drużyna Astorii zaś przygotowuje się od dłuższego czasu pilnie do przyszłych zawodów i ma obowiązek bronić zdobyty prymat boksu pomorskiego. Łaknąca emocji publiczność ma prawo spodziewać się dobrego sportu. Zawody odbędą się **w Resursie Kupieckiej o godzinie 20-tej.**

KOMUNIKAT RKS. „AMATOR".

Sekcja ciężkoatletyczna trenuje od 20. IX. 1936 r. regularnie w poniedziałki i czwartki w lokalu p. Kowalskiego (dawniej Kleinerta) przy ul. Wrocławskiej.

Schadzki sekcji piłki nożnej odbywać się będą regularnie co piątek każdego tygodnia o godzinie 20-ej w lokalu klubowym u p. Dzierżyńskiego przy ul. Wrocławskiej. Obowiązkowy udział kompletów I i II drużyny oraz drużyny juniorów.

INTERESUJĄCE SPOTKANIE TENISOWE.

W serii zwycięskich dotąd spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie **Bydgoski Klub Sportowy** natrafił teraz na bardzo silnego przeciwnika, a mianowicie na zespół **Klubu Tenisowego 33 z Poznania,** który reprezentuje takie rakiety, jak Geislerowa, Moennig i dr Tomaszewski.

Interesujący ten mecz odbędzie się w Bydgoszczy **na kortach BKS. przy ul. Staszica** w niedzielę 20 bm., od godz. 9,30.

Sabiniarz KPW. Grudziądz zwycięzcą biegu kolarskiego w Starogardzie.

Starogard, (jw.) W niedzielę, dnia 13-go bm., miejscowe Koło Cyklistów „Orzeł", zorganizowało wyścig kolarski o Puchar prezesa honorowego Koła „Orzeł" p. Leona Andrzejewskiego, w którym udział brało **30 zawodników z różnych miast Pomorza i Wielkopolski.** Trasa wynosiła **95 km** i prowadziła w dwóch rundach przez miejscowości Starogard — Zblewo — Starogard. Pierwszy przybył do mety Lubichowo — **Antoni Sabiniarz KPW. Grudziądz** w czasie 2 godz. 35 min. Dalsze miejsca zdobyli: 2) Stanisław Leśniak KPW. Gdynia 2 g. 35 min. 8 sek., 3) Władysław Ciesielski „Sokół" Bydgoszcz 2 g. 36 min., 4) Kazimierz Jabłoński „Sokół" Toruń, 5) Wincenty Więcek „Sokół" Bydgoszcz, 6) Rudolf Janowski „Sokół" Bydgoszcz, 7) Wiktor Hirsch KPW. Gdańsk, 8) Henryk Sabiniarz KPW. Gdynia, 9) Józef Kąkolewski KPW. Grudziądz, 10) Józef Manuszewski KPW. Tczew, 11) Paweł Lewandowski Zw. Strzel. Grudziądz, 12) Edmund Kowalski „Sokół" Toruń, 13) Ferdynand Wojdyło „Sokół" Tczew, 14) Edmund Izbrand KPW. Grudziądz, 15) Stanisław Bilski KPW. Gdynia, 16) Tkaczyk K. C. „Orzeł" Starogard, 17) Alojzy Wilman „Sokół" Toruń, 18) Alfons Witkowski „Sokół" Tczew, 19) Zygmunt Sabiniarz KPW. Gdynia, 20) Józef Tarczykowski KPW. Bydgoszcz, 21) Bolesław Stojke KPW. Grudziądz, 22) Dwojacki Maksymilian KPW. Grudziądz, 23) Koop K. C. „Orzeł" Starogard, który jechał poza konkursem. Reszta zawodników odpadła w drodze. Na 12 km od startu, jadący w czołówce Krzemiński z KPW. Grudziądz, zerwał łańcuch i przewrócił się, raniąc się dotkliwie w rękę i nogę. Dwa kilometry dalej wycofał się z biegu z powodu nagłego osłabienia Hata Teofil K. C. „Orzeł" Starogard, który był najgroźniejszym konkurentem z zawodników starogardzkich, stojących w porównaniu z kolarzami zamiejscowymi w 2 klasie. Na 20 kilometrze prowadzący dotąd czołówkę Jamroga Stanisław z KPW. Gdynia, złamał widełki i wycofał się również z biegu. W drugiej połowie wyścigu odpadł także Szukalski. Na 20 metrów przed metą zderzyli się dwaj pierwsi zawodnicy Ciesielski i Jabłoński i wywrócili się. Z wypadku tego korzystają jadący za nimi Sabiniarz i Leśniak, przy czym Sabiniarz wpadł na metę pierwszy. Ciesielski i Jabłoński zostali tylko lekko poturbowani i dokończyli bieg pierwszy na rowerze drugi na piechotę.

Wieczorem po zakończeniu wyścigu odbyła się w sali Ogródka Obywatelskiego zabawa, podczas której wręczone zostały zwycięzcom nagrody.

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

16,00: Orkiestra kameralna Adama Hermana. 17,00: Koncert rozrywkowy. 19,10: Sześć pieśni ludowych w układzie Maurycego Revela. 19,30: „Pół godziny mandolin" — koncert. 20,00: Recital fortepianowy Gizeli Binz. 21,00: Koncert wieczorny. 22,15: „Album starych widokówek" — lekka audycja muzyczna. 22,50: Muzyka taneczna.

W sobotę, dnia 19 września

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 11,30: Audycja dla szkół. 12,23: Koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej Tadeusza Seredyńskiego. 14,30: Muzyka lekka. 15,45: „Ze śpiewem przez Polskę" „Romantyczność nad Świtezią" — Audycja dla dzieci. 16,00: Koncert solistów. 17,00: Nowości z płyt. 19,00: Koncert w wyk. kapeli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego. 20,15: Audycja dla Polaków zagranicą. 21,00: Pół godziny muzyki fortepianowej Claude Debussy'ego. 21,30: „Sprzedam kamień" — humoreska radiowa. 22,15: Koncert orkiestry kameralnej. 23,00: Muzyka taneczna.

LOKALNY.

Toruń. 7,30: Program na dzisiaj. 7,35: „Parę informacyj". 7,40: Utwory charakterystyczne (płyty). 12,03: „Pielęgnowanie zasiewów" pogad. rolnicza. 14,30: Ulubione melodie (płyty). 15,30: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 16,45: Stolice państw Bałtyku — „W Halsinkach" — odczyt. 17,00: Nowości z płyt z Warszawy. 18,00: Nasz program. 18,10: Arie i pieśni w wyk. barytona Umberto Urbano (płyty). 18,25: Wiadomości społeczne. 18,30: Koncert reklamowy.

ZAGRANICA.

20,00: Bruksela. Koncert orkiestry symfon. **21,00: Paris P. T. T.** Koncert ork. **Bratisława.** „Mąż pod drzwiami:: operetka Offenbacha. **22,00: Stockholm.** Muzyka taneczna. **Wiedeń.** „Ukochane melodie" — koncert rozrywkowy. **23,00: Koenigswust.** Muzyka rozrywkowa. **24,00: Berlin.** „Tańczymy". **Frankfurt.** Muzyka taneczna.

W niedzielę, dnia 20 września

OGÓLNY.

8,00: Audycja poranna. 10,00: Nabożeństwo z Chyrowa z okazji 50-lecia Zakładu im. św. Józefa. 12,03: „Co kto lubi" — koncert małej orkiestry P. R. 14,30: Audycja dla wsi. 15,30: „Swojskie melodie", wykona Polska Kapela Ludowa. 17,00: Kongres muzyki kościelnej z udziałem najlepszych chórów diecezji gnieźnieńsko - poznańskiej. 18,00: Teatr Wyobraźni — premiera słuchowiska p. t. „Wielka wygrana". 18,30: „1000 taktów muzyki" — odegra zespół Stefana Rachonia. 20,20: „Co czytać" — omówi Tadeusz Makowiecki. 21,00: Pierwszy koncert transkontynentalny — transmisja z Nowego Jorku. 21,30: „Na wesołej lwowskiej fali". 22,20: Koncert solistów. 23,00: Muzyka taneczna.

LOKALNY.

Toruń. 8,55: Program na dzisiaj. 9,00: Muzyka z płyt (z Warszawy). 9,40: Koncert chóru im. Nowowiejskiego z Olsztyna. 11,45: Przegląd wydawniczy: „Z pomorskiej półki książkowej" — omówi Zygmunt Mocarski. 14,30: „Audycja dla wsi" z Warszawy. 15,00: Koncert reklamowy. 22,00: Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22,15: Wiadomości sportowe z Pomorza.

Czytelnicy nasi mają głos.

Co to za podręcznik szkolny?

Sodalicja Pań Miejskich w Bydgoszczy przysyła nam swoją rezolucję:

My, zgromadzone na zebraniu Sodalicji Mariańskiej Pań Miejskich w Bydgoszczy — matki, w dniu 15 września 1936 r. przyjęłyśmy z oburzeniem do wiadomości, że nowy podręcznik szkolny dla klasy V szkół powszechnych napisany przez Radlińskiego i Wuttkego **zachwala(?!) stosunki w Rosji bolszewickiej** i to w chwili, kiedy cały Naród Polski walczy z całych sił z najstraszliwszą zarazą czasów naszych, jaką jest komunizm.

Protestujemy jak najostrzej przeciwko tej propagandzie komunistycznej w podręczniku szkolnym i **żądamy wycofania go ze szkół naszych.**

Nie pozwolimy zatruwać duszy naszej drogiej młodzieży polskiej!

Zarząd Sodalicji Mariańskiej Pań Miejskich w Bydgoszczy.

Zawody 50 chórów kościelnych w najbliższą niedzielę.

Na kongresie muzyki kościelnej w niedzielę, dnia **20 września br. w Poznaniu** odbędą się po południu od godz. 14 począwszy w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich **zawody 50 chórów,** podzielonych na następujące kategorie:

III kategoria wiejska: Żabikowo, Kaźmierz, Krerowo, Sobota.

II kategoria: a) męskie: Gniezno Fara, Mogilno, Pogrzebów, Kórnik, Św. Łazarz, Inowrocław Najśw. M. P., Św. Jan, Górczyn, Św. Marcin, Pleszew; **b) mieszane:** Buk, Opalenica, Bnin, Pogrzebów, Mątwy, Nowy Tomyśl, Gostyń, Rogowo, Września, Koźmin, Żnin, Mosina, Sołacz, Św. Jan, Górczyn, Główna, Pleszew.

I kategoria: a) męskie: Chór przy kościele OO. Jezuitów, Jerzyce, Środa; **b) mieszane:** Gniezno Fara, Mogilno, Leszno, Ostrów, Środa, Inowrocław N. M. P., Inowrocław Św. Cecylii, Kórnik, Śrem, Kościan, Św. Łazarz, Św. Marcin, Jerzyce, Św. Wojciech, Szamotuły.

Zawody te wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród samych dyrygentów, śpiewaków i chórów; z pewnością również publiczność licznie podąży na te zawody i z niemałem zainteresowaniem śledzić będzie szlachetną rozgrywkę.

Chóry, które zdobędą pierwszą nagrodę, będą śpiewać na wieczornym reprezentacyjnym koncercie.

Dożynki powiatowe w Koronowie.

W niedzielę p. starosta Suski zetknie się po raz pierwszy z ludnością powiatu.

Bardziej niż kiedykolwiek w latach ubiegłych obywatelstwo miasta interesuje się tegorocznymi dożynkami powiatowymi w Koronowie. Spodziewany jest też liczny udział mieszkańców miasta Bydgoszczy w uroczystościach dożynkowych, w czasie których ludność naszych wsi zareprezentuje swoje barwne zwyczaje.

Jak informuje nas Komitet, w niedzielnych uroczystościach w Koronowie wezmą również udział przedstawiciele bydgoskich władz cywilnych, oraz reprezentanci wojska i duchowieństwa. W niedzielę w godzinach popołudniowych przybędzie do Koronowa nowy włodarz powiatu bydgoskiego p. starosta Suski, aby z okazji „masówki" rolnictwa powiatu zetknąć się po raz pierwszy bezpośrednio z okolicznym obywatelstwem.

Przypominamy, iż Bydgoska Kolejka Powiatowa w niedzielę udzielać będzie **50% zniżki** przy zakupie biletów do Koronowa i z powrotem.

———::———

— **Sekcja pań Rodziny Kolejowej.** Dnia 14 bm. odbyło się pod przewodnictwem pani drowej Neugebauerowej zebranie sekcji pań przy zarządzie okręgu Rodziny Kolejowej. Pomiędzy innymi uchwalono uruchomić, wzorem lat ubiegłych, **dożywialnię dla najbiedniejszych dzieci pracowników kolejowych.** W tym celu powołano specjalny komitet, do którego weszły panie: Nowińska, Krajewska, Wasilewska i Miętka. Z dożywialni korzystać będzie w bieżącym roku około **250 dzieci.** Dożywialnia będzie czynna od 1 listopada br. Ponadto uchwalono zorganizować kursy kroju i szycia, robót ręcznych i gotowania. W związku z tym zostanie zwołane na dzień 30 września na godzinę 18 zebranie informacyjne.

— **Zniżki kolejowe do Koronowa „na dożynki".** Dyrekcja bydgoskiej kolejki powiatowej udziela w nadchodzącą niedzielę 50% zniżki przy wykupieniu biletu do Koronowa — tam i z powrotem. Dożynki na Grabinie rozpoczną się o godz. 15. Poprzedzi je o godz. 11 otwarcie pokazu rolniczego i o godz. 14 korowód żniwiarzy przez miasto. Odjazd z Bydgoszczy do Koronowa kolejką o godz. 8,10, 11,05, 14,00. Z Koronowa powrót o 19,45, 22,15 lub w poniedziałek rano o 6,30.

— **Komunikat zarządu Koła Absolwentów szkoły Dąbrowskiego.** Z dniem 21. bm. rozpocznie się kurs nowej pisowni. Celem zapoznania się z nową pisownią, przeznacza się na każdej schadzce około 20 minut. Kurs prowadzić będzie opiekun koła p. W. Wołoszyk.

Ostatnie wiadomości.

Beck wyjechał do Genewy.

Warszawa, 18. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym wyjechał do Genewy minister spraw zagranicznych **Józef Beck celem wzięcia udziału w posiedzeniu rady i zgromadzenia Ligi Narodów.** Panu ministrowi towarzyszą p. Mieczysław Sędzielowski, kierownik referatu politycznego w gabinecie ministra oraz p. Stanisław Siedlecki, sekretarz osobisty.

Rzesza niemiecka rozpęta agitację za zwrotem kolonii.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.). Miesiąc październik ma być przeznaczony na rozpętanie w Rzeszy niemieckiej wielkiej agitacji za zwrotem posiadłości kolonialnych dla Niemiec.

Masowe manifestacje pod hasłem odzyskania kolonii odbędą się we wszystkich prowincjach Rzeszy oraz w Gdańsku.

Reżyseria manifestacji prokolonialnych ma przekroczyć wszystko, co wymyśliło dotychczas hitlerowskie ministerstwo propagandy. (r)

Arabowie chcą powstrzymać powstanie.

Jerozolima, 18. 9. (PAT.) Sztab powstańców arabskich zapowiedział w związku ze wzmocnieniem garnizonów angielskich w Palestynie, że w razie stosowania przez Anglików bezwzględnych środków walki, **Arabowie zawieszą czynną akcję terrorystyczną, ale tylko do czasu, gdy Anglicy zostaną zmuszeni do odwołania zarządzeń.** Indywidualne akty terorystyczne będą **nadal wykonywane.**

Berlin w Małej Entencie.

Berlin, 18. 9. (PAT). „Diplomatisch Politische Korrespondenz" omawia wyniki obrad Małej Ententy. Uważa ona, że obrady bratisławskie nie przyniosły **żadnej istotnej zmiany.** Tradycyjne stanowisko antyrewizjonistyczne podkreślono w tym roku jeszcze silniej, poza tym ujawniło się **dalsze dążenie do samodzielności każdego z partnerów.** Tendencje Pragi do narzucenia ścisłego związku z Moskwą, jako obiektu wspólnych zainteresowań politycznych, nie poczyniły **żadnego postępu.** Porozumienie jugosłowiańsko-rumuńskie w sprawie wymiany surowców tłumaczyć należy **względami militarnymi.**

Włosi nie chcą się spotkać
z Abisyńczykami na terenie Ligi.

Rzym, 18. 9. (PAT). W tutejszych kołach politycznych twierdzą, iż delegacja włoska **nie wyjedzie narazie ani na posiedzenie rady, ani też zgromadzenia Ligi Narodów.** Ewentualny późniejszy wyjazd delegacji włoskiej zależny jest **od stanowiska zgromadzenia i decyzji jego komisji weryfikacyjnej.** O ile komisja ta **nie uzna prawomocności mandatu delegatów abisyńskich,** delegacja włoska **natychmiast wyjedzie do Genewy,** aby wziąć udział w pracach Ligi.

Sprawa skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Warszawa. (Tel. wł.) Związki zawodowe górników trzech zagłębi węglowych zdecydowały zwołać kongres radców załogowych wszystkich kopalń na dzień 27 bm. w Katowicach. Głównym tematem obrad zjazdu górników będzie postulat skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym do 6 godzin dziennie bez obniżenia dotychczasowych zarobków. Uchwały zjazdu będą przedstawione przez specjalną delegację ministerstwa opieki społecznej.

Przykra przygoda bydgoskiego przemysłowca
na dworcu w Tczewie.
Skończyć z szykanowaniem obywateli przez urzędników nie znających przepisów dewizowych!

(ak) Na jakie przykrości narazić może Bogu ducha winnego obywatela zbyt gorliwie spełniający swe obowiązki i nieznający dokładnie przepisów ustawowych urzędnik skarbowy, świadczy następujący przykry fakt, jaki niedawno miał miejsce na dworcu w Tczewie, przyczym ofiarą ignorancji urzędnika padł **przemysłowiec p. Leopold Stenzel z Bydgoszczy.**

Przemysłowiec bydgoski w połowie sierpnia wyruszył z Bydgoszczy pociągiem pośpiesznym, zamierzając w ważnych sprawach udać się do Gdańska. Tymczasem na dworcu w Tczewie spotkała p. Stenzla przykra niespodzianka. Aczkolwiek przemysłowiec z miejsca zgłosił urzędnikowi skarbowemu sumę pieniędzy, dozwolonych w granicach ustawy do wywozu na teren gdański, kontroler skarbowy spenetrował w portfelu p. Stenzla książeczkę czekową, w której znajdowało się pięć niewypełnionych i niepodpisanych blankietów czekowych na Bank Bydgoski. Same czyste blankiety **nie przedstawiające żadnej wartości** p. Stenzel oczywiście nie uważał za stosowne zgłosić urzędnikowi. Innego jednak był zdania hypergorliwy urzędnik. Z srogą miną urzędową **skonfiskował bezwartościowe blankiety** i uważając nieposzlakowanego bydgoskiego przemysłowca za przemytnika nie pozwolił mu ruszyć w dalszą drogę do Gdańska, lecz oddał go w ręce policji. Nic nie pomogły perswazje p. Stenzla, że niewypełnione blankiety czekowe nie są środkami płatniczemi. Zamiast w Gdańsku, Bogu ducha winny p. Stenzel niespodziewanie znalazł się w areszcie policyjnym. Na szczęście przypadek zrządził, iż pobyt w areszcie p. Stenzla trwał **całe pięć godzin.** Zjawił się bowiem prokurator, który wydał zarządzenie wypuszczenia przemysłowca na wolność za złożeniem kaucji 100 złotych. Niemiły pobyt w areszcie mógłby potrwać dłużej, gdyż aresztowanie nastąpiło w sobotę po południu i gdyby w tym nieszczęściu p. Stenzel nie miał szczęścia, że przypadkowo w tym czasie urzędował prokurator, musiałby zaczekać do poniedziałku na decyzję prokuratora.

Powróciwszy do Bydgoszczy p. Stenzel z całym spokojem oczekiwał wyniku rozprawy o „przemyt środków płatniczych" za granicę. Onegdaj przemysłowiec otrzymał protokólarny wyciąg z rozprawy karnej, jaka odbyła się w dniu 28 sierpnia przeciwko niemu przed sądem okręgowym w Chojnicach na sesji wyjazdowej w Starogardzie. Oskarżony nie potrzebował się stawić na rozprawę, która była niejawną. Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa s. o. dr. Pobłockiego i dwóch sędziów okręgowych postanowił **postępowanie karne umorzyć a 5 blankietów czekowych oraz kaucję w kwocie 100 zł zwrócić oskarżonemu, albowiem blankiety czekowe niewypełnione i niepodpisane nie są czekami, ani środkami płatniczemi** w zrozumieniu dekretu dewizowego Prezydenta Rzeczypospolitej. Wobec powyższego w czynie zarzuconym oskarżonemu **brak zupełnie znamion przestępstwa** i dlatego sąd sprawę umorzył.

Nieznajomość ustaw i zbytnia gorliwość w urzędowaniu kontrolera skarbowego były zatem przyczyną pozbawienia wolności cenionego przemysłowca i narażenia go na wielkie przykrości. Władze powinny energicznie przeciwdziałać szykanom na jakie narażeni są obywatele przez tego rodzaju urzędników skarbowych.

Poprawa kursów papierów polskich na giełdzie nowojorskiej.

Warszawa. (PAT) Od kilku dni daje się zauważyć na giełdzie nowojorskiej stała poprawa kursów notowanych tam pożyczek polskich. W dn. 15 września Pożyczkę dillonowską notowano — 65 7/8 wobec kursu 57 w dn. 8 września. Kurs stabilizacyjnej podniósł się z 77 do 88, zaś 6-procentowej dolarowej z 56½ do 64 7/8. Również 7-procentowa warszawska zwyżkowała z 47 do 53½. 7-procentowa pożyczka śląska osiągnęła kurs w dn. 14 bm. — 55,75, podczas gdy 8 bm. notowana była 47,25.

Z kraju.

Prezes sądu apelacyjnego w Wilnie Wacław Wyszyński oraz prezes sądu okręgowego w Wilnie Michał Kaduszkiewicz przeniesieni zostali w stan spoczynku.

Spaliło się 13 stodół ze zbożem. W Wieluniu wybuchł w jednej ze stodół pożar, który przerzucił się wkrótce na sąsiednie zabudowania. Ogółem spłonęło 13 stodół z tegorocznymi zbiorami.

Aresztowano w Pińsku inż. Mertona. Aresztowanie to pozostaje w związku z dochodzeniem w sprawie nadużyć w państwowej szkole rzemiosł budowlanych w Wilnie.

Podwójna pensja. B. wojewoda warszawski inż. Stanisław Twardo objął kierownictwo państwowych tartaków w Hajnówce.

Statystyka z 10 lat. W związku z obchodem jubileuszu 10 lat pracy w Wilnie J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego, statystyka za ten okres czasu wykazuje: wybudowano nowych 35 parafialnych kościołów i 23 filialne oraz 6 publicznych kaplic. Kapłanów wyświęcono 171. Sakramentu bierzmowania udzielono 444.732 osobom. Obecnie archidiecezja wileńska liczy 350 parafialnych kościołów, 50 filialnych, 77 kaplic publicznych.

Do notatnika. Inżynier Edmund Marian Felberbaum, syn profesora Wolfa Felberbauma z Radomia, wniósł o zmianę nazwiska na Feliński lub Felczyński, Wirski, Przybylski lub Warski. Franciszek Finkelsztajn, syn Icka i Chany w Skarżysku, będzie się odtąd nazywał: Sierpiński. Dr L. Goldberger, adwokat w Żywcu, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego na nazwisko Gorzyński.

Rzeźnia eksportowa w Głębokim. W pierwszych dniach października ma być uruchomiona budująca się obecnie rzeźnia eksportowa miejska w Głębokim (na Kresach Wschodnich). Przy rzeźni będzie uruchomiona chłodnia, suszarnia i laboratorium chemicznej przeróbki krwi.

Drobne wiadomości.

— **B. prezydent republiki greckiej Aleksander Zaimis,** zmarł w jednej z klinik wiedeńskich w wieku lat 80.

— **Angielski samolot pocztowy** odbywający nocny lot na linii Londyn—Hamburg, uległ katastrofie. Z pośród czterech członków załogi 3 osoby zostały zabite.

— **W Anglii uformowano 26 nowych eskadr lotniczych.** Obecnie w przyspieszonym tempie władze formują 51 dalszych eskadr.

— **Liczba lotnisk wojskowych Wielkiej Brytanii** została powiększona z 61 do 100.

— **Rząd hiszpański wyznaczył premię** w wysokości 1.000 funtów szterlingów za zniszczenie każdego samolotu powstańczego.

— **W związku z rozszerzaniem ulic moskiewskich** rozebrany zostanie Strastny Monastyr, w którym mieści się obecnie muzeum antyreligijne.

— **Niemcy budują elewatory zbożowe.** Po zakończeniu budowy dużego elewatora w porcie hamburskim, rozpoczęto budowę również dużego elewatora portowego w Altonie.

— **Polski chór śpiewaczy z Olsztyna** (Prus Wschodnich) koncertować będzie 20 września rb. w Toruniu

Tabela loterji

8-my dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. 19512 134973 154269.

10.000 zł.: 109914 141089 142927 147088.

5.000 zł.: 5741 33121 39166.

2.000 zł.: 38388 46269 62702 80803 81466 83563 94012 95568 101977 118778 136387 139097 168986 170453 176744 180316.

1.000 zł.: 7632 17734 33727 65334 66442 66579 73370 77501 79156 79185 85109 90319 90408 94617 118610 123269 124969 127204 149528 160464 172208 184569 185041 191216 192055 194256 194551.

Wygrane po 200 zł.

194 399 461 629 753 72 851 983 1266 315 76 432 40 51 52 723 51 73 2002 10 215 86 316 402 3250 53 552 53 701 98 948 4205 9 53 77 432 34 509 65 604 68 723 31 61 886 976 5243 325 52 573 765 867 84 922 6264 73 273 87 424 566 758 843 922 8060 86 281 86 471 802 67 937 71 9022 212 86 362 71 81 578 895 904 10017 74 528 754 37 806 68 11219 354 563 686 972 12234 338 54 71 72 800 965 13163 304 483 88 580 604 14023 37 344 61 977 15015 471 521 646 746 75 911 42 16205 36 63 75 608 87 757 848 908 17142 60 78 315 538 55 600 946 18118 36 212 46 521 536 811 19021 273 314 56 93 422 48 82 598 604 915 20111 229 330 468 76 650 686 21002 171 96 255 356 70 523 685 806 40 71 995 22070 219 461 6000 23114 207 381 441 524 82 757 811 24002 25 89 480 85 513 33 40 619 59 782 97 25047 50 216 409 511 44 26051 136 202 407 96 560 27104 205 16 412 727 807 37 39 75 922 80 28024 147 338 537 48 918 29044 108 216 354 451 518 662 754 84 832 30002 240 75 305 52 422 77 769 96 812 31127 322 475 508 27 53 642 45 724 845 32171 97 286 98 305 415 90 837 48 33064 138 264 503 623 85 758 852 988 34218 344 58 696 745 800 61 63 927 38 35050 322 426 32 523 25 96 652 59 729 803 12 905 3644 88 829 78 989 37258 332 447 630 50 38078 130 58 555 603 41 967 39015 210 28 69 71 85 454 719 899

40190 305 432 502 623 710 886 908 37 41005 234 96 508 624 44 862 917 42078 86 296 567 649 804 55 43229 485 530 668 825 44129 268 300 36 418 23 35 693 45406 21 550 46147 65 580 681 84 740 60 862 79 921 47054 88 201 42 353 71 697 591 741 828 989 48002 144 296 396 482 524 72 626 839 81 955 86 49055 67 299 308 402 28 791 885 977 50131 66 70 202 46 793 57280 357 82 614 38 703 68 861 900 16 52062 121 79 206 54 450 515 660 917 90 53022 77 89 93 121 280 93 366 549 680 776 983

54026 580 944 55187 90 203 419 601 722 29 56050 427 761 57148 415 57 547 62 672 79 700 809 96 58122 281 310 543 783 820 43 91 944 59437 791 60073 179 281 560 67 75 93 933 65 61142 86 256 385 457 530 39 612 51 715 24 77 833 953 62046 289 393 629 85 767 915 63010 79 158 200 433 616 46 73 838 987 64025 34 107 223 59 354 427 998 65060 62 110 62 79 453 38 517 681 859 930 81 66024 262 87 408 529 755 86 96 990 67210 348 96 405 545 80 625 787 899 68134 38 84 264 460 699 948 69063 80 88 92 275 439 512 26 28 605 703 9 45 60 921

70263 314 430 80 90 505 31 781 827 77 969 73 71028 115 308 470 709 96 838 91 72039 97 233 378 88 458 688 807 935 73057 466 513 792 837 74002 126 307 607 754 876 941 75056 165 217 469 544 72 707 25 76190 629 859 936 77073 138 527 44 60 648 914 78023 83 144 503 31 684 745 78 94 889 968 79029 82 89 92 258 431 781 812 914 27

80224 37 483 646 724 60 81040 54 207 48 71 488 584 687 792 895 908 41 84 82004 142 432 518 46 58 707 811 24 82 922 86 83259 70 536 613 796 862 84011 119 201 553 91 99 831 85146 93 226 338 563 954 86075 77 242 61 97 365 70 500 98 687 720 87115 67 74 88 93 336 403 807 88038 143 236 300 7 575 76 679 812 938 74 89233 41 65 88 356 426 70 91 99 728 904 90517 649 934 91168 508 38 92 667 833 905 47 51 92027 259 403 65 522 92 613 915 40 93028 79 191 210 32 425 855 903 94078 239 530 64 681 717 813 93 95047 145 212 32 76 77 366 731 868 975 96040 201 300 423 597 607 24 757 869 900 42 48 71 80 83 97026 193 305 457 622 975 98018 188 221 365 686 645 61 80 700 6 70 93 829 99036 776 857 908 100000 43 121 406 29 68 726 871 101064 133 36 71 219 345 47 84 465 92 513 74 882 955 102088 147 55 231 331 68 86 444 49 574 86 774 89 103157 77 345 427 631 761 104022 96 118 48 251 79 500 72 613 29 35 99 840 964 88 105317 53 507 69 98 731 804 14 94 971 90 106152 423 729 70 801 107108 49 399 527 48 910 84 108167 227 83 462 505 38 797 958 109122 28 254 312 92 746 59 79 86 809 12 64 93 907 110057 106 240 339 69 81 414 527 727 40 839 945 49 81 111214 315 401 62 638 707 82 882 96 112044 516 679 769 848 966 88 113129 294 477 520 632 873 921 63 114076 234 67 316 98 540 630 86 963 115105 206 29 64 343 691 836 92 116166 90 382 804 913 117244 78 464 565 79 793 823 64 118183 223 321 672 642 950 96 119002 111 25 93 227 52 65 344 74 94 451 508 610 50 61 746 873 900 93.

120092 290 347 76 477 511 671 964 121021 76 80 141 366 741 92 122022 34 189 256 60 303 502 53 662 858 123088 172 74 221 36 379 94 550 72 82 84 606 12 33 765 74 124089 130 235 368 438 41 542 79 635 740 884 960 91 125146 204 337 414 29 566 803 17 126175 221 92 365 719 943 50 127256 375 447 582 606 11 743 64 813 900 08 90 128009 42 114 64 246 73 536 695 712 843 969 70 129043 164 69 93 390 728 73 826 130040 77 90 123 70 79 363 406 81 550 57 957 60 131060 90 209 504 672 768 44 84 818 927 29 132166 359 442 46 518 26 83 686 852 85 133092 194 343 59 417 42 579 756 813 16 917 76 83 134133 343 49 94 474 570 769 881 135189 483 639 69 733 55 85 136278 301 30 522 68 635 53 74 911 137102 97 228 51 62 376 436 658 957 138195 462 531 40 625 69 87 758 921 31 139049 174 236 473 61 267 704 01 22 27 906 23 14001 46 180 84 227 42 76 688 715 32 61 141142 65 203 29 31 80 355 727 142017 53 95 245 63 97 391 688 837 965 143051 466 88 309 509 31 51 670 814 48 53 144061 78 235 315 23 76 431 618 74 860 985 91 145074 154 271 341 419 46 769 82 9 8 30 146006 150 287 325 436 47 58 537 58 704 62 73 972 73 147187 293 343 877 901 148089 407 665 87 783 149063 126 96 361 65 67 409 23 521 53 59 80 938 150259 397 446 717 80 151139 42 216 422 579 664 744 860.

73 523 649 854 63 171089 114 93 226 316 43 455 515 63 711 31 898 172088 160 345 402 95 835 92 944 173136 92 223 348 96 76 98 586 668 71 901 174003 174 236 85 363 91 414 548 830 51 982 92 175022 34 38 77 86 129 257 396 400 596 834 176212 361 888 543 66 92 734 805 935 177025 38 118 80 204 442 152147 50 575 68 674 720 62

885 153010 72 294 365 99 484 513 788 856 63 76 969 154132 415 16 51 688 797 874 76 155013 113 47 445 82 502 657 935 156149 92 251 666 730 902 71 89 157194 99 519 39 649 98 848 82 158004 26 68 124 49 261 354 407 74 92 573 81 671 90 721 159071 101 534 742 840 59

160101 394 97 555 650 705 40 53 96 821 161096 173 562 73 633 89 709 88 162088 375 437 505 6 32 42 705 28 53 54 163064 240 44 70 91 329 486 846 971 164150 67 90 216 28 373 447 549 68 773 854 165018 53 178 208 75 470 502 706 18 849 166364 410 84 530 67 713 167026 162 223 50 601 74 89 713 954 168055 178 218 46 377 99 450 671 707 18 57 65 864 67 902 169108 294 385 469 663 806 55 64 994 170085 120 83 216 37 344 435 82 554 677 764 808 990 178865 913 38 179081 377 450 577 600 42 747 66 832 72 933.

180212 69 452 504 60 66 636 181020 43 162 207 68 469 94 540 629 760 182061 332 797 900 74 183136 343 923 37 184192 250 305 413 693 958 185497 501 639 742 186735 821 41 906 96.

187036 46 263 308 70 446 83 564 670 809 987 188016 61 101 243 92 363 69 546 88 853 189010 22 162 221 64 371 520 627

900381 63 180 214 133 431 510 686 924 92 191175 257 303 554 57 720 35 66 19231 438 92 630 94 773 94 819 988 193116 43 95 233 332 52 32 55 849 968 194075 456 93 574 819 90

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

191 551 654 712 1135 290 308 41 451 651 66 2281 347 833 45 46 3211 315 73 730 840 4265 382 410 42 620 877 5079 344 6032 300 24 66 582 694 765 7238 379 80062 226 341 052 967 90160 65 411 84 92 608 10199 241 308 719 50 924 54 75 11162 738 958 12136 426 584 93 600 29 909 13017 346 449 595 729 41 853 97 14223 83 393 411 629 15041 86 275 314 537 48 694 394 064 16461 733 993 17090 116 297 572 853 68 917 73 18162 439 19069 527 606 896 20632 62004 260 326 692 761 64 24639 820 927 91 23253 301 417 626 29 24199 307 404 98 59 614 740 890 5149 228 65 565 910 26698 838 77 902 27095 521 944 50 2821 8578 827 909 29059 145 400 50 560 640 710 957 30045 181 223 600 760 31296 389 675 746 903 32237 312 007 907 40 33526 604 08 832 34251 35112 378 506 607 702 31 949 36282 37228 35 6400 890 962 38305 76 744 39215 81 559 657 985 41482 42010 70 229 402 552 43430 983 4544 89 555 921 46188 540 667 47030 48363 622 833 49 241 98 394 414 575 604 714 976.

50 549 759 923 86 51369 495 514 52038 299 652 746 907 29 53233 54115 216 377 750 838 56126 551 661 57115 559 58260 82 494 760 59171 386 782 967 60091 69 178 313 500 42 61024 38 62124 404 37 672 63422 798 64031 188 260 668 793 838 925 27 65086 612 801 66363 420 839 6719 5388 472 521 87 06 50 84 68401 52 800 3 73305 30 90 94 425 586 816 71466 626 72332 621 789 943 73007 124 342 50 60 749 872 74089 125 42 202 315 407 33 39 681 716 46 62 93 75222 76105 650 896 77333 935 78008 222 50 431 759 821 79031 87 178 332 510 830 80104 52 81334 613 978 82059 214 560 727 83212 368 421 532 753 84138 379 924 85017 448 522 761 86042 218 374 85 552 718 987 87019 172 421 513 39 948 88 414 8468 912 89500 942 898 392 538 680 91131 454 56 92 466 80 856 93014 176 206 94148 367 451 500 803 34 56 95393 403 802 69 963 71 96343 456 587 690 730 97025 27 75 88 169 83 248 428 52 63 819 93 989 98864 98145 313.

100923 101058 74 186 3 3 479 99 102094 409 503 611 976 103075 123 27 240 519 603 75 842 43 104201 53 453 596 105531 628 106398 107103 416 585 621 712 893 108009 14 206 470 525 53 109440 511 43 65 110347 469 111247 5951 958 112454 924 113071 280 965 114004 199 445 617 70 933 115060 210 116182 322 435 519 732 117618 852 81 118092 244 81 374 601 96 119597 672 91 887 120243 386 601 121280 627 60 122364 649 123048 418 680 763 841 901 5 36 124014 51 141 267 445 543 842 125041 148 467 216044 57 431 127171 99 371 128407 771 968 129003 632 852 930 130407 22 756 62 131035 164 95 299 624 54 736 954 132065 84 88 150 335 624 133658 63 700 894 920 134135 339 743 878 135446 566 782 136122 364 426 87 642 137100 72 283 915 75 138618 58 824 63 139077 191 432 140118 897 141012 402 96 798 825 990 142280 386 576 143169 209 14 57 68 96 318 456 144021 227 349 415 145518 655 70 146025 67 125 218 638 62 723 835 147538 797 148257 375 612 149034 132 92 238 91 327 440

150036 128 34 326 44 588 834 36 81 151265 644 152089 142 809 55 153017 142 354 149 502 29 610 154024 368 838 155057 242 86 367 658 720 156583 157191 798 158134 48 62 66 229 476 78 654 755 159059 259 320 79 514 732 160187 219 805 161052 208 520 58 664 970 162096 126 38 229 418 83 608 903 163100 350 402 29 523 654 734 817 164149 359 631 791 872 165379 98 420 503 848 57 94 166120 31 231 36 78 308 932 44 167041 178 996 447 464 573 639 168359 822 169276 311 42 662 170028 98 282 335 886 171107 439 506 631 742 54 908 172371 465 528 875 173088 149 937 174257 526 641 736 39 985 175234 379 690 176457 512 828 177155 65 474 677 826 178728 179164 521 771 859 180016 46 178 337 817 181039 53 144 283 310 440 942 182684 794 183362 556 629 927 184008 138 271 80 82 382 735 930 185209 303 64 664 186086 314 570 660 707 835 187017 524 619 23 188028 256 382 489 621 54 852 82 189169 232 360 365 493 761 917 190085 97 522 703 852 191172 398 508 78 729 192593 664 709 989 193 051 469 988 194187 406 44.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 105345.

10.000 zł.: 10668 92507 110721 178253.

5.000 zł.: 33751 55477 62196 132633.

2.000 zł.: 3564 12137 13500 23853 24701 40663 81158 95317 101165 113602 121253 134154 164928 175218.

1.000 zł.: 26291 32328 48920 68754 70523 72002 73772 82519 95505 103778 103533 108165 117682 119681 123615 146551 147641 152559 153473 153643 161201 164704 164914 172738 178978 189155.

Wygrane po 200 zł.

187 405 75 699 730 808 1419 611 788 914 2042 634 757 828 976 3189 280 84 602 38 73 927 4067 153 354 719 41 832 964 5072 107 221 88 406 750 825 906 6298 355 425 92 756 885 933 7148 320 604 51 834 68 937 45 8159 60 233 927 9341 435 519 646 790 10076 99 402 920 21 11513 617 758 910 12017 244 596 601 39 862 13100 345 458 809 990 14449 774 15222 478 575 748 56 16003 150 90 242 331 432 17007 77 177 522 888 18268 586 660 722 19115 572 919 20252 85 94 330 887 980 21650 872 22124 212 78 759 893 937 99 23001 83 276 549 78 749 83 24723 55 812 919 25493 507 15 32 72 743 56 80 891 26616 712 26 27037 57 411 554 29057 163 253 88 755 887 97 30065 350 728 31076 265 431 861 89 32212 346 74 421 743 950 33135 77 277 356 70 673 866 907 34148 528 35725 77 36108 97 224 469 557 624 797 37044 233 376 522 661 38238 353 579 762 943 39336 402 48 553 40367 475 616 15 756 811 41372 768 42175 207 343 45 427 521 30 65 895 43078 389 423 557 78 44085 575 666 807 45238 310 91 935 46349 683 753 47053 206 302 64 687 48281 601 748 811 963 49124 581 628 722 50157 679 735 980 51005 295 419 867 52045 380 53044 45 681 268 663 68 54734 55069 189 448 699 56031 210 452 662 57038 94 58226 487 854 59237 66 876 60357 640 786 802 61005 241 312 439 739 63 62364 519 59 972 63035 113 318 463 559 64174 268 65233 37 491 509 43 57907 66492 67128 57 583 652 808 93 68351 934 69048 541 613 707 927 51 70022 221 92 312 449 59 568 820 982 71086 202 398 912 72930 83 73011 100 249 478 520 95 737 56 946 66 74171 390 498 880 75050 230 351

76030 13673 202 302 84 460 580 899 77492 508 78332 439 700 79050 227 486 739 56 923 80030 118 268 386 656 944 81328 35 882 88 944 54 82337 446 744 867 912 83296 442 642 768 873 97 84275 410 55 845 85939 86118 219 396 87394 97 88062 122 525 678 90 907 44 89315 465 846 72 90139 250 385 91044 210 970 92795 878 93019 304 721 829 50 94167 291 355 542 79 95050 217 634 96049 268 88 369 556 636 97045 104 40 593 679 992 98272 483 500 933 99177 733 943.

100319 851 101855 102025 65 335 482 649 757 103140 220 393 489 104327 49 987 105534 647 800 106380 107267 525 727 840 108008 158 264 488 801 109048 114 60 645 716 110316 66 461 654 850 111092 132 64 204 386 452 75 901 37 112115 217 113297 503 676 795 876 114119 648 883 957 115292 438 582 610 70 930 82 116191 254 83 317 562 753 117145 547 80 726 838 53 118163 261 506 621 794 119097 376 95 535 120062 296 350 64 79 434 704 121137 219 401 918 122003 318 448 64 586 752 836 123027 35 272 434 77 311 124184 269 907 63 125231 32 468 959 126522 772 908 127048 616 50 837 933 128292 476 673 791 802 900 129012 165 74 441 530 647 834.

130133 286 314 658 85 837 131099 247 78 301 3 8 693 825 132080 614 810 133177 134114 772 871 135008 38 259 357 505 30 684 725 861 136086 222 137168 74 138018 89 961 139263 89 423 46 514 765 140006 172 223 611 141114 612 988 142048 471 566 735 864 143087 860 91 144189 219 364 672 883 919 51 145208 74 334 559 829 146058 607 147531 679 889 148056 96 390 428 80 501 149045 218 656 150131 483 595 683 700 151014 122 514 632 972.

152007 192793 821 994 153008 18 59 114 756 809 16 59 154508 652 155149 294 425 534 36 818 913 156778 157227 529 716 158038 624 34 159364 573 160004 484 946 161191 397 727 162133 309 912 163916 164132 82 273 94 321 540 165214 77 968 88 95 166013 178 91 341 167280 98 661 971 168162 217 651 169046 344 459 850 170058 424 659 171225 534 40 635 939 53 62 67 172174 766 853 173268 452 174066 102 16 57 392 682 786 805 175308 33 682 176366 443 613 948 82 177129 357 503 614 178278 572 723 943 179257 525 627 830 180169 294 352 565 82 181286 544 639 182475 849 183058 86 324 817 903 184117 77 306 401 587 861 937 185027 68 113 407 76 625 862 90 186152 478 604 187254 642 717 27 958 188009 51 229 668 836 996 189185 249 674 90 751 190014 288 324 402 21 502 884 191493 76 597 668 787 89 192373 710 193243 389 892 194184 392 98 577 849.

Bezpłatny wyjazd do Paryża na „Wystawę światową”.

W ogłoszeniu Kursów Francuskich czytamy, że najlepsi uczniowie 4 i 5 kursu otrzymają bilet na „Wystawę Światową” w Paryżu w 1937 r. Jak dowiedzieliśmy się, nie jest to obiecanka reklamowa, lecz fakt, mający na celu udostępnienie zwiedzenia wystawy chociaż dwom uczniom kursów. Ze strony dyr. p. radcz. Podoskiej, jest to naprawdę niełada wysiłek. Ci zaś, którzy pojadą, pierwsi zwiedzą nie tylko wystawę lecz i stolicę świata, Wersal i inne miejscowości. P. radcz. Podoska prowadzi bez przerwy Kursy Francuskie w Bydgoszczy już od czternastu lat. Zostały one założone i są subwencjonowane przez rząd francuski, podlegają zaś generalnej dyrekcji Kursów Francuskich w Poznaniu. Cieszą się one stałą i wzrastającą frekwencją, czego dowodem są bardzo liczne zgłoszenia w bieżącym roku. Obecnie kursy są nastawione na przypomnienie języka francuskiego tym osobom, które chcą udać się na wystawę do Paryża. Spodziewamy się, że inteligencja bydgoska zainteresuje się kursami franc. Redakcja z swej strony życzy dalszego powodzenia p. radcz. Podoskiej w Jej owocnej pracy.

Od kiedy powstaje obowiązek ubezpieczenia.

W myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym, obowiązek ubezpieczenia pracowników fizycznych i umysłowych na wypadek choroby i od wypadków w zatrudnieniu oraz emerytalnego robotników rozpoczyna się z dniem powstania stosunku pracy przez pracownika. Wyjątek stanowią tut. chałupnicy, uczniowie, terminatorzy, wolontariusze oraz krewni i powinowaci pracodawców, których obowiązek ubezpieczenia powstaje w dniu podjęcia zatrudnienia. W myśl dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, obowiązek ubezpieczenia (emerytalnego i od braku pracy) dla pracowników umysłowych rozpoczyna się od pierwszego dnia tego miesiąca kalendarzowego, w którym pracownik objął zajęcie, trwające przynajmniej 14 dni w ciągu tego miesiąca.

Targi meblowe w Swarzędzu.

Zbiorowy wysiłek stolarzy swarzędzkich, którzy po raz drugi urządzili Targi Meblowe w nowocześnie wybudowanej hali, przedstawia wspaniały pokaz wytwórczości meblarskiej.

Tegoroczne Targi Meblowe, które potrwają do 4 października 1936 r. zgromadziły ponad 40 wystawców. Okazałe stoiska wykazują całokształt pracy Swarzędza, gdyż między zgromadzonymi eksponatami znajdujemy meble od skromnych i tanich, do najwykwintniejszych, stylowych.

Od czasu otwarcia Wystawy jest stały ruch w Swarzędzu, zjeżdżają tu liczni kupcy-meblarze, klienci i wycieczki. Legitymacją są transakcje kupujących z poszczególnymi wystawcami i ponad 2500 osób zwiedzających.

Stolarze, dbając o propagandowe spopularyzowanie swego żywota i swoich zagadnień wydali barwną broszurkę p. t. „**Swarzędz — miasto stolarzy**”, którą zwiedzający winien przeczytać.

W najbliższą niedzielę spodziewany jest przyjazd szeregu licznych przedstawicieli władz miarodajnych i gości.

— **Jeszcze o konfiskacie.** Donieść możemy Szan. naszym Czytelnikom, że w sprawie ostatniej konfiskaty naszego pisma zwróciliśmy się do najwyższych instancji.

Odpowiedzi redakcji

Do Nakła. Nie stwierdziliśmy, aby regulacja Słezka była „faktem samowoli administracyjnej”. Sprawę badała komisja wojewódzka. Wnioski komisji, zmierzające do utworzenia spółki wodnej dla regulacji potoku Słezki, znajdą z pewnością aprobatę władz nadzorczych.

Bestialskie pobicie kierownika szkoły w Ruchocinku pod Gnieznem.

Przykładny wyrok sądowy.

Gniezno, 17. 9. Głośnym echem w prasie odbiło się bestialskie pobicie kierownika szkoły w Ruchocinku, powiatu gnieźnieńskiego, p. Kuśnierkiewicza. Sprawca w osobie reemigranta z Francji Michała Wojcińskiego zasiadł w ub. wtorek na ławie oskarżonych na której żona Wojcińskiego, Marta, zajęła również miejsce, oskarżona o podżeganie i pomocnictwo.

Sąd przesłuchał w charakterze świadków pp. nauczycielki Bazaniakównę i Stefaniakównę, dzieci szkolne, które były świadkami zajścia oraz policjanta, prowadzącego dochodzenia. Świadkowie ci potwierdzili oskarżenie.

Sąd wydał wyrok, mocą którego Wojciński **skazany został na łączną karę jednego roku więzienia** i wniesione przez poszkodowanego **powództwo cywilne**, Wojcińska zaś skazano jedynie za nieprzyzwoite zachowanie się w czasie zajścia na 1 miesiąc aresztu. (ap)

—::—

Uwaga! Członkowie

Pomorskiego Zw. Pracowników Handlowych.

Dzisiaj, o godz. **20-ej** odbędzie się w sali **Resursy Kupieckiej** miesięczne plenarne zebranie. Na porządku obrad **fachowy odczyt z pokazami**, sprawa odbyć się mającej w dniu 3 października br. zabawy i inne. Wobec ważności spraw uprasza się o udział w zebraniu **wszystkich członków**. Prosimy zabrać z sobą adresy do zaproszeń. Zarząd.

Sprawy sokole.

Sokół Żeński.

Dziś, w piątek, o godz. 19 plenarne zebranie gniazda w sekretariacie. Ze względu na ważny porządek obrad jak największy udział członkiń bardzo pożądany.

Trening lekkoatletyczny dziś od godz. 17 na Stadionie Miejskim.

W niedzielę wycieczka młodzieży do Jachcic. Zbiórka o godz. **13,30** na **Placu Piastowskim.** Liczny udział bardzo pożądany.

* * *

Piłkarze Sokoła I.

Zebranie informacyjne dziś w piątek, o godz. 20 w ćwiczni Konarskiego. Sprawa niedzielnego meczu i sobotniego szczypiorniaka. Uprasza się o liczne przybycie.

Kalendarzyk Ch. Dem.

KOŁO PÓŁNOC.

Zebranie plenarne w sobotę, dnia 19. bm. o godz. 19 w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski. Zebranie zarządu o godz. 18,30. Interesujący referat wygłosi prezes okręg. p. radca Beyer.

O liczny udział członków w zebraniu uprasza się.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W niedzielę, 20. bm. o godz. 12 w poł. odbędzie się zebranie rzemieślników rolnych powiatu szubińskiego **Ch. Z. Z.** w lokalu prezesa Szymkowskiego **w Siupach.** Referent przybędzie z Bydgoszczy. Obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd.

Z życia towarzystw.

Piątek, 18 września.

Godz. 9,30: **Kat. Koło Pań.** Zbiórka przed dworcem małej kolejki Okole celem zwiedzenia fabryki „Persil". Goście mile widziani.

Godz. 19,00: **Związek Podoficerów Rezerwy.** Zbiórka wszystkich członków celem omówienia sprawy manewrów w sekretariacie przy ul. Jackowskiego 36.

Godz. 19,30: **Koło śpiewu „Chopin".** Lekcja śpiewu w lokalu p. Kowalskiego.

Godz. 20,00: **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu w lokalu p. Bielawskiego, ulica Szczecińska 1.

— **Klub mandolinistów „Lutnia".** Lekcja I. oddziału męskiego wypada. Natomiast odbędzie się zebranie w lokalu klubowym, (hotel Lengning).

— **Robotniczy Kl. Sport. „Amator".** Schadzka I i II druż. oraz druż. juniorów w lokalu p. Dzierżyńskiego przy ul. Wrocławskiej 1. W niedzielę zawody piłkarskie.

Niedziela, 20 września.

Godz. 15,00: **Tow. Pszczelarzy Bydgoszcz.** Miesięczne zebranie w pasiece naukowej w Instytucie Rolniczym. Wejście z ul. Ossolińskich 14.

* * *

Walne zgromadzenie Polskiego Białego Krzyża - Koło Bydgoszcz odbędzie się dnia 26 września br. o godz. 18 w Kasynie Oficerskim 62 p. p. przy ul. Marsz. Focha. Po walnym zgromadzeniu odbędzie się zebranie towarzyskie. Zaproszenia na walne zgromadzenie rozesłane zostaną w myśl statutu 7 dni przed walnem zebraniem.

Związek Rezerwistów koło 2. Zbiórka w niedzielę, 20. bm. o godz. 6 rano przy koszarach 62 p. p. od ul. Sowińskiego celem wzięcia udziału w ćwiczeniach. Mundury są do nabycia w świetlicy Koła przy ul. Jagiellońskiej 10. W świetlicy przyjmene rozrywki. Muzycy wszystkich kół zgłoszą się w piątek, 18. bm. o g. 20 w świetlicy. Koła.

Plaga kradzieży i włamań w Bydgoszczy.

Szajka włamywaczy plądruje mieszkania w biały dzień.

(ak) W ostatnich dniach mnożą się w straszny sposób w Bydgoszczy włamania i kradzieże, wobec których policja jest poprostu bezradna. Codziennie ma miejsce kilka zuchwałych włamań i kradzieży mieszkaniowych, które mocno zaniepokoiły obywateli bydgoskich. I znowu mamy do zanotowania **cztery wielkie włamania do mieszkań:**

W ub. środę podczas nieobecności domowników nieznani sprawcy włamali się do **mieszkania majora lotnika Antoniego Gosiewskiego zam. przy ul. Św. Jańskiej 13.** Włamywacze przy pomocy wytrycha dostali się do wnętrza pomiędzy godz. 7 a 14,30 i zabrali wielką ilość garderoby i bielizny. M. in. skradli cenne futro damskie, bieliznę stołową i pościelową i biżuterję **ogólnej wartości 3.500 zł.**

Tak samo w godzinach przedpołudniowych tego samego dnia złodzieje włamali się do mieszkania **urzędnika bankowego Władysława Kotlarka**, zam. przy ul. Siemiradzkiego 1. Wykorzystując również moment nieobecności właściciela mieszkania, zabrali wielką ilość garderoby, bielizny oraz aparat fotograficzny „Alfa". Przedmioty skradzione **miały wartość 900 zł.**

Trzecie włamanie miało miejsce do mieszkania p. **Walentego Kowalskiego, właściciela domu przy ul. Petersona 6.** Gdy właściciel domu na chwilę oddalił się z mieszkania, ażeby przyglądać się pracom murarskim wykonywanym na nieruchomości, w tym czasie właśnie pomiędzy godz. 12 a 13 rycerze wytrycha niespodziewanie złożyli wizytę w mieszkaniu, zabierając trzy ubrania i inną garderobę **wartości 600 zł.**

Wreszcie zanotować należy czwarty wypadek włamania do mieszkania **budowniczego Zygmunta Schorsteina, zam. przy ul. Kwiatowej 9.** I tam również w biały dzień pomiędzy godz. 8 a 9,30 w wczorajszy czwartek nieznani złodzieje wytrychem otworzyli sobie drzwi wejściowe a następnie zakluczone drzwi prowadzące do poszczególnych pokojów, powylamywali i **splądrowali całkowicie mieszkanie.** Wykradli garderobę, bieliznę, noże, widelce platerowane, kapelusze welurowe i inne przedmioty ogólnej **wartości około 800 zł.** Przypuszczać należy, że liczne kradzieże i włamania w ostatnich dniach są **dziełem jednej dobrze zorganizowanej bandy**, za którą policja czyni energiczne dochodzenia.

Kongres partii radykalnej

przyniesie ważkie decyzje.

Paryż, 18. 9. (PAT.) Ze względu na naprężoną sytuację wewnętrzną, spowodowaną przede wszystkim utrzymaniem w dalszym ciągu groźnych konfliktów społecznych, zainteresowanie kół politycznych skupia się ze zdwojoną uwagą na stanowisku partii radykalnej. **Przesunięcie terminu kongresu partyjnego z 8 października, jak pierwotnie projektowano, na 22 października**, potraktowane zostało w kołach politycznych jako oznaka **przygotowania w łonie stronnictwa poważnych decyzji, wymagających dłuższego czasu.**

W kołach politycznych poczynają już krążyć pogłoski, iż kongres radykałów zajmie się przede wszystkiem ustaleniem swej **dalszej taktyki o ile chodzi o front ludowy.** Niektóre pogłoski idą nawet tak daleko, że zapowiadają, iż kongres ten będzie początkiem ujęcia przez radykałów w swe ręce **głównego kierownictwa rządu**, naturalnie w porozumieniu z socjalistami, a z **wyłączeniem komunistów.**

—::—

5-letni chłopiec pod kołami wozu orszaku weselnego.

Gniezno, 16. 9. W chwili, kiedy ulicą Czerniejewską w Pobiedziskach wracał orszak weselny z kościoła, dostał się z niestwierdzonych na razie przyczyn 5-letni chłopiec, niej. Błaszak pod koła. Odniósł on ciężkie obrażenia na głowie. Stan chłopca jest poważny. Dr Bartlitz udzielił mu pierwszej pomocy lekarskiej. (ap)

Akademia ku czci ks. Piotra Skargi.

Sodalicje Mariańskie w Bydgoszczy urządzają akademię ku czci ks. Piotra Skargi w 400 rocznicę jego urodzin **w poniedziałek, dnia 21. bm. o godz. 20 w Teatrze Miejskim.** Program jest doborowy. Ośrodkiem jego będzie referat o Skardze, wygłoszony przez świetnego mówcę i miłośnika królewskiego kaznodziei **ks. rektora Cieszyńskiego z Poznania.**

Zainteresowanie akademią Skargowską jest nadzwyczajne. To też radzimy zaopatrzyć się zawczasu w bilety, które są do nabycia w parafialnych kasach kościelnych i u p. F. Dolczewskiego, ul. Przyrzecze 2 (Fara). Po bilety dla władz, zarezerwowane u p. F. Dolczewskiego, uprasza się zgłosić do soboty, 19. bm. W dniu 21. bm. bilety będą do nabycia tylko w kasie Teatru Miejskiego.

Zawrotna jazda rowerzysty.

Na szosie gdańskiej wydarzył się w dzisiejszy piątek rano o godz. 7 nieszczęśliwy wypadek. W zawrotnym tempie zjeżdżał rowerem z góry myślęcińskiej rolnik Władysław Przybylski z Niemcza, wpadając na idącego szosą **81-letniego Hermana Kriesego z Osiełska.** Skutki najechania były straszne. Staruszek ciężkie odniósł rany, tracąc momentalnie przytomność. W stanie niemal beznadziejnym przewieziono starca karetką Pogotowia do Szpitala Powiatowego na Bielawkach. Rowerzysta lekkie tylko odniósł okaleczenia ciała, natomiast rower został zdruzgotany.

Jutro wielka zabawa piekarzy w Resursie

Przygotowany od dłuższego czasu wielki bal jesienny Czeladzi Piekarskiej w salach Resursy Kupieckiej zapowiada się nadzwyczajnie. Jutro w sobotę wieczorem odbędzie się najmilsza i najweselsza zabawa tegorocznego sezonu, która ściągnie najlepszych tancerzy i — najpiękniejsze tancerki. W powodzi świateł i przy dźwiękach jednego z najlepszych bydgoskich zespołów dancingowych zabawa poczynie się do rana. Humor i powodzenie zapewnione, a więc jutro wieczorem wszystko do Resursy!

—::—

— **Szosa toruńska w Solcu zamknięta.** Na drodze państwowej Toruń—Bydgoszcz w Solcu Kujawskim przystąpiono do zrywania bruku celem założenia kanalizacji na tym odcinku. Miejsce to jest zagrodzone barierami, a w nocy oświetlone latarniami o czerwonym świetle. Kierowcy pojazdów mechanicznych winni baczniejsza zwracać uwagę na ten odcinek drogi, **który jest dla ruchu kołowego aż do odwołania zamknięty.** Objazd jest na miejscu oznaczony i może się odbywać przez Rynek, ulice Kościuszki i św. Stanisława.

BYDGOSKA GIEŁDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 17. IX. 36 r.

Żyto nowe 15,75; 15.75; 16,00 pszen. standart. 21.50—22,00; jęcz. browarowy 20.00—21,00; jęcz. jednol. 17,75—18 25; jęcz. zbior. 112/113 f. 17 50—17,75; jęcz. zbior. 108/10 f. 16,75—17,00; jęcz. zim. 00,00—00,00; owies 13.75—14,75; mąka żytnia wyciągowa 00—30% wł. w. 24,75—25.25 gat. I 0—50% wł. w. 24.25—24.75 gat. I 0—65% wł. w. 23.75—24,25 gat. II 50—65% wł. w. 18,75—19,50; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 18.50—19,25; wł. poślednia ponad 65% 17,50—18,50; mąka pszenna gat. I. wyciagowa 0—20% wł. w. 37,00—38,50; gat. IA 0—45% wł. w. 36,00—36,50; gat. IB 0—55% wł. w. 35,25—35,75; gat. I C. 32—60% wł. w. 34,50—35, 0; gat. ID 0—65% wł. w. 33.75—34,25; gat. IIA 20—55% wł. w. 30,50—31,50; gat. IIB 20—6 % gat. w. 30,00—31,00; gat. IIC 45—55% wł. w. 29,00—30,00 gat. IID 45—65% wł. w. 28,25—29,25; gat. IIE 55—60% wł. 60% 27,00—28,00; gat. IIF 5 —65% wł. w. 24,00—24.50 gat. IIG 60—65% wł. w. 23,00—23,50; mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 26,00—26.50; Otręby żytnie wymiał sland. 10,50—11,00; Otręby pszenne miałkie 10.75—11,25; Otręby pszenne średnie 10,25—10.75; Otręby pszenne grube 11,25—11,75; Otręby jęczmienne 11,75—12,75; rzepak zimowy bez worka 36,00—38,00; rzepik zimowy bez worka 34 00—36,00; mak niebieski 57,00—60,00; gorczyca 31,00—33,00; siemię lniane 35,00—37,00; peluszka 18.00—19 00— wyka 17,00—18,00; saradela 00,00—00,00; groch polny 18,00—19,00; groch Wiktorja 20 00—23,00; groch Folgera 22.00—24,00; łubin niebieski 00,00—00,00; łubin żółty 00,00—00,00; ziemniaki nadnoteckie 0,00 - 0,00; ziemniaki fabryczne za kg. % 15,00; płatki ziemniaczane 14,50—15,25 makuch lniany 18,00—18,50; makuch rzepakowy 14,00—14,50 makuch słonecznikowy 42/44% 17,50—18,50 makuch kokosowy 00,00—00,00; wytłoki suszone 0,00—0 00; słoma żytnia prasowana 2,50—2,75; siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00 śrut soja 00,00—00,00. Ogólne usposobienie: stalsze.

Bank Polski płacił w dniu 18. 9. 1936 r.

dolary amerykańskie	5,29
dolary kanadyjskie	5,28
funty szterlingów	26,84
franki szwajcarskie	172,60
franki francuskie	34,89
belgi belgijskie	89,49
floreny holenderskie	359,60
marki niemieckie	133,—
szylingi austriackie	98,—
liry włoskie	34,50
guldeny gdańskie	99,80

—::—

Stan wody na Wiśle w dniu 18 września 1936 r.: Zawichost 1,38, Warszawa 1,46, Płock 1,08, Toruń 1,05, Fordon 97, Chełmno 84, Grudziądz 1,03, Korzeniowo 1,18, Piekło 42, Tczew 41, Einlage 2,10, Schievenhorst 2,30.

LEPSZA SORTA.

— Pan twierdzi, że nie wiedział o tem, jakoby paczka cygar, którą pan odkupił od swego przyjaciela, była kradziona? Ale stu cygar nie kupuje się chyba zwyczajnie za dwa złote.

— Proszę, niech je pan spróbuje, panie komisarzu.

Dnia 17 września 1936 r. o godz. 17-ej zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy jedyny syn, brat i szwagier ś. p.

Lech Maciej Posłuszny

skończywszy lat 17.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm. o godz. 15-tej z kaplicy Szpitala Powiatowego w Inowrocławiu.

W ciężkim smutku pogrążona **Rodzina.**

Dom żałoby Inowrocław, Toruńska 8. (17695

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
180 morgowe pszenno-buraczane, pełne iuwentarze. Kościół, szkoła, kolejka w miejscu. 5 udziałów cukrowni Znin. Budynki masywne, 5 km. od stacji kolei. Wojciechowski, Brzyskorzyster. pow. Znin (17614

Place
budowlane Czyżkówko sprzedam. Telef. 3707. (9630

Kamienica (17657
centrum 30.000. Nowakowski, Warmińskiego 17.

Kino
w Toruniu, przy Rynku, sprzedam tanio, wpłata 5.000.— Kryn, Toruń, Chrobrego. (17674

Kiosk
z powodu choroby sprzedam. Długa 5. (17667

Rower
tanio. Bernardyńska 2, warsztat. (17662

Bufet
restauracyjny na sprzedaż. Jagiellońska 4. (17649

Pianino
okazyjnie sprzedam, ul. 20 Stycznia 16—1. (9637

Singera (9650
maszyna gabinetowa tanio. Długa 68—4a, podw.

Kuchnię
tanio i inne meble sprzedam. Sniadeckich 48, stolarnia. (9648

3 piece
kaflowe, używane, sprzedam. Pilaczyński, Gdańska 14. (9645

Bilard
automatyczny okazyjnie tanio. „Sala Licytacyjna", Gdańska 42. (17686

Lustra (9643
kryształowe, dobrze utrzymane, korzystnie sprzedam. Zielińska, Gdańska 5

Plac
narożnikowy przy Gajowej na sprzedaż. Wiadomość Toruńska 134. (17621

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Jadzia" z Jadwigą Smosarską, premiera i nadprogram.
ADRIA: „Cygańskie dziewczę" (Flip i Flap) i nadprogram.
APOLLO: „Hrabina Marica" i dodatek kolorowy p.t.: „Papuzia poczta".
MARYSIEŃKA: „Potępieniec" i nadprogram.
REWJA: Pat i Patachon jako „Bezdomni" i „Niewidzialny promień" oraz nadprogram.
BAŁTYK: „Miłość Tarzana" i „Schowajcie swoje smutki" (Flip i Flap.

Tapczan
tanio. Lipowa 12. (9653

Meble (17685
wszelkiego rodzaju, zawsze okazyjnie. „Sala Licytacyjna", Gdańska 42.

Rower
luksusowe wykonanie, całkowicie chromowany, okazyjnie sprzedam. Dworcowa 54, m. 1. (17684

Wóz
lekki roboczy, szory. Kujawska 4. (17671

LEKCJE

Szkoła tańca artystycznego
i rytmiki prof i baletmistrza Teatru Miejskiego Eugenjusza Wojnara, rozpoczyna z dniem 1 października lekcje. Zapisy dla pań i dzieci w wieku od 4 do 14 lat, przyjmuje i udziela informacyj kancelaria teatru od 10 do 2 i 7 do 8. (17663

POSADY WOLNE

Agentów
portretowych na niebywałych dotychczas warunkach poszukuje zakład portretowy „Renesans", Kielce, M. Focha 14. Specjalność portrety „Semi-Email", nowości fotograficzne.— Żądać prospektów. (15449

Elektromonter
młodszy z praktyką radiotechniczną może się zgłosić, nadsyłając odpisy świadectw. Gdzie? wskaże administr. Dzien. Bydg. (17471

Od zaraz
poszukuję dzielnego, samodzielnego rządcę, kawalera, władającego językiem polskim i niemieckim. Tylko oferty z pierwszorzędnymi referencjami będą uwzględnione. H. Modrow Gwiździny, hodowla nasion, poczta Nowemiasto n/Drw. (17539

Ekspedientka
młodsza, branży rzeźnickiej potrzebna od 1. X. Oferty z fotografią, odpisami świadectw „888" — Dziennik Bydgoski Grudziądz. (17641

Fryzjerka
dobra siła, manikur. wodna, od 1 10. 36, na stałe. Śmigielski, Gniew, Rynek 22. (17683

Służąca
z świadectwami potrzebna. Dworcowa 39, kolonialka. (9656

Dobrego
wojażera z małą kaucją, poszukuje się od zaraz. „Age", Świecie n/W., wytwórnia zabawek. (17672

Młodsza (17679
siła kreślarska możliwie z branży ogrzewn.-sanitarnej zaraz potrzebna. Zgłoszenia z podaniem krótkiego życiorysu pod „B. T." do Dziennika.

Fryzjer
z wodną potrzebny. Otrębowicz, Nakło. (17682

Trzech
szewców przyjmie zaraz Kamieniarz, Solec Kujawski, Kościuszki 5. (17529

Ekspedientka
biegle licząca, władająca biegle polskim i niemieckim w słowie i piśmie, potrzebna zaraz do większego składu piekarskiego cukierniczego w mieście powiatowym Pomorza. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Pierwszeństwo mają siły lat 22--26 dłuższą samodzielną praktyką. Oferty polskim i niemieckim z podaniem pensji i załączeniem fotografii. Dziennik Bydgoski. „22—26". (17612

Chłopiec
dwie godziny dziennie potrzebny, Glinki 17. (9635

Kotlarz
samotny, do kotłów parowych (żelaznych) zaraz potrzebny. A. Fedtke, Mrocza. (17654

Fryzjer
potrzebny. Gdańska 174, m. 3. (9639

Uczennica
do szycia potrzebna. Podwale 8. (17687

Służąca
z dobrym gotowaniem lub gosposia potrzebna. Adres Dziennik. (9655

Fryzjer
stała wypomóżka. Chocimska. (9652

Kuchmistrz
na wypomóżkę potrzebny. Oferty pod „Kuchmistrz" do filii Dziennika. (9651

Piekarz
potrzebny, który pracował w cukierni. Ul. Gdańska 67. (9657

Samodzielna
ekspedientka do cukierni z kaucją, zaraz potrzebna. Zgł. Unia Lubelska nr. 3, m. 2. (17669

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnera
potrzebujesz? Zadzwoń 1163. (16932

Kupiec
bezrobotny, znajdujący się w rozpaczliwym położeniu podejmie się jakiejkolwiek uczciwej pracy. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Podejmie". (17664

Szofer-mechanik
kawaler, dobrze polecony, poszukuje posady. Oferty filia Dziennika „Praktyka". (9608

Kelner
dzielny w swym zawodzie szuka posady, albo mały bufet na rachunek. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Kelner". (17625



Młodszą
panienkę do składu kolonialnego, zaraz. Bocianowo 34. (17660

Potrzebni
2 parobków i pasterz z dojem. Glazik, Stary Dwór, poczta Koronowo powiat Bydgoszcz. (17648

Ekspedientka
rzeźnicka potrzebna od zaraz. Oferty z fotografią i odpisami świadectw pod „3838" Dziennik Bydgoski, Grudziądz. (17676

Stolarzy
specjalnie na sypialnię. Grudziądzka 26. (17666

Chłopiec
do posyłek — inkasa potrzebny „Polonia", Farna nr. 6. (17677

Dwóch (17673
starszych pomocników blacharskich do samodzielnej pracy budowlanej z znajomością miedziowania cynku, od zaraz potrzebni. W. Przybielski, Starogard, Chojnicka 33.

Chłopiec
do posyłek z rowerem, potrzebny zaraz. Poznańska 23, m. 2. (17668

Ucznia
z ukończoną Szkołą Wydziałową lub 6 kl. Gimn. przyjmie Drogerja pod Lwem, Cz. Jankowski, Kruszwica. (17540

Kucharka (17678
z dłuższą praktyką, znająca kuchnię restauracyjną potrzebna od 1 października. Restauracja „Pod Pocztą" Grudziądz.

Dwie
przyjezdne, przystojne panienki poszukują posady w charakterze bufetowej może być i obsługa gości. Of. filia Dzien. „Przyjezdne". (9640

Służąca
sumienna i pracowita, dobre gotowanie, poszukuje posady. Oferty do filii „Dobra". (9628

Kupiec
bezrobotny znajdujący się w rozpaczliwym położeniu podejmie się jakiejkolwiek uczciwej pracy. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Podejmie". (17515

DZIERŻAWY

Filię
moją (skład rzeźnicki) ul. Mostowa, korzystnie oddam z powodu choroby żony. Nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo. Zgł. Długa 28, m. 1. (9654

Lokale (16947
jasne I piętro front, na biura, składy komisowe lub pracownie. Rynek Marsz. Piłsudskiego 20.



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe:
kuchnią. Sniadeckich 31/1.

2 pokojowe:
kuchnią. Toruńska 20.

2 i 3 pokojowe:
kuchnią. Sniadeckich 13/1.

1 i 3 pokojowe:
kuch. łaz. Sniadeckich 39/1.

4—5
pokoi oddam zaraz. Zgł. do filii „Wygodne" (9612

3 pokoje
duże, z wszystkiemi przynależnościami od 1. X. 36 na ul. Sielanka 2. Wiadomość — biuro adw. Chrzanowskiego — Gdańska 12. (17641

4 pokojowe
wolne we willi. Mościckiego 5. (9646

MIESZKANIA SZUKA

5 pokojowe 9638
w willi, nowoczesnym domu, okolica Ossolińskich, Aleje, od zaraz. Oferty filia „Przemysłowiec 36".

Związek
Ogrodników Zawodowych poszukuje od 1 października dla swych członków posad. Zgłoszenia przyjmuje „Conkordia", Chełmża p. Górecki. (17670

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje 2 lub 3 pokojowego mieszkania z łazienką w okolicy Placu Piastowskiego. Oferty pod „M. Ch. 56" do adm. Dziennika Bydgoskiego. (17680

POKOJU POSZUKUJĄ

Rzemieślnik
szuka od 1. 10. skromnie umeblowanego pokoju u starszej samotnej. „Swoboda". (17659

Małżeństwo
z dzieckiem poszukuje 1 do 2 pokoi umeblowanych z używaniem kuchni. Oferty filia Dziennika „Małżeństwo". (9636

POKOJE WOLNE

1—2
pokoje z wygodami. Telefon 3707 (9629

Pokój
umeblowany w śródmieściu, frontowy, starszemu oficerowi wynajmie. Herm. Frankego 5—5. (17658

Umeblowany
pokój dla pana. Gdańska 42, m. 8. (17681

Umeblowany
Staszica 1—4. (9642

Pokój
frontowy utrzymaniem. Gdańska 55—4. (9641

RÓŻNE

Obiady
smaczne i obfite 80 gr. oraz kolacje wydaje Restauracja „Wenecja", Śniadeckich nr. 57 (Plac Piastowski. (9659

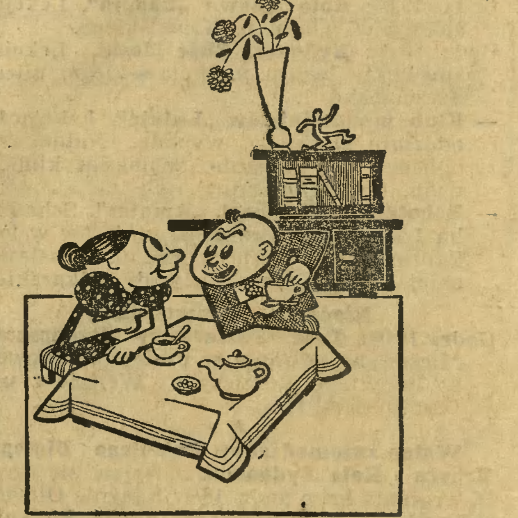
Reperacje
wszelkiej garderoby damskiej i męskiej wykonuje czysto, szybko i tanio. Wykonanie miarowe. Zakład krawiecki damsko-męski, Chrobrego 7—3. (12113

Przepowiednia
grafologa Król. Jadwigi 13—6, się spełniła; dziękuję. Janczewski. (17661

Obelgę
rzuconą na p. Jadwigę Wiśniewską, odwołuję. Franciszek Brüsewitz, (Bruszkiewicz). (17655

Wdowa
po 30 szuka pana inteligentnego celem zamążpójścia. Pod „W. 30" filia Dziennika. (5886

GRZECZNY.



— Pyszna kawa, pani łaskawa!
— Mój mąż przywiózł ją z Brazylji.
— Cudownie! Toć ona teraz jeszcze gorąca.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.